

Łomżyńscy bohaterowie „strefy zero” • Niezbędnik

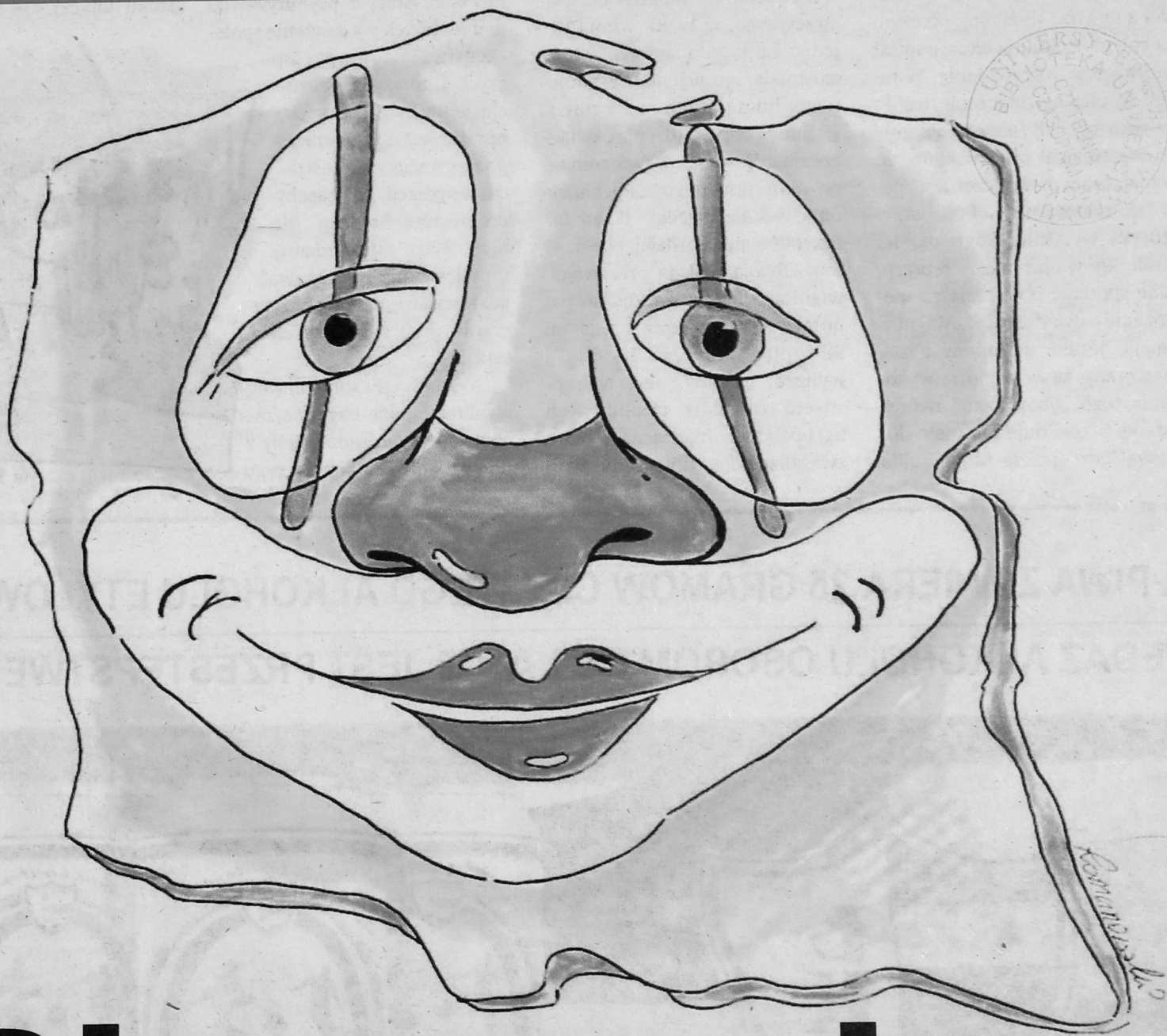
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 16 (1381)

22 kwietnia 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Pieszczoty

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

to wydatek
na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie!

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

„Pocałujcie mnie w dupę, pajace!”, taki odautorski komentarz dodał do swojego oświadczenia lustracyjnego prof. Jan Turulski z Instytutu Chemii Uniwersytetu w Białymstoku

Pieszczoty

Profesor podpisał pierwszą część oświadczenia, w której oświadczył, że nie współpracował z tajnymi służbami, po czym na całym druku, na ukos, napisał zacytowane wyżej zdanie. W takiej formie oświadczenie trafiło do rektora UwB (ustawa obliguje go, by wezwał pracowników do wypełniania oświadczeń).

Do rektora napisał też list, w którym wyjaśnia, kogo ma na myśli. Kpi w nim m.in. z represji, jakie spotkają obywatela za niezłożenie oświadczenia: „Magnificencjo, jestem zdumiony i rozczarowany, że za odmowę wykonania tego „obowiązku” twórca ustawy przewiduje tak mało dotkliwą karę (utrata funkcji albo

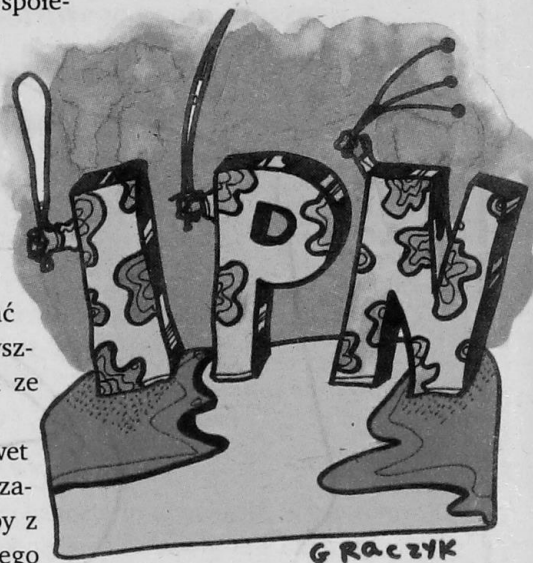
posady – red.). Za tak obrzydliwe przestępstwo, jakim jest odmowa wypełnienia formularza samolustracyjnego, w IV RP winna być jedna kara: kara śmierci(...). W zaistniałej sytuacji nieuzasadnionego humanitaryzmu ustawy, (...) na przymus złożenia oświadczenia odpowiadam twórcom tego aktu prawnego: „Pocałujcie mnie w dupę, pajace!”. Potem list przybiera już bardziej poważny ton: „Swoją reakcją przeciwstawiam się złu, jakie zaczęło się panoszyć w Polsce wraz z rządami PiS”, pisze prof. Jan Turulski. I wylicza: „Ustawa jest następstwem zapędów totalitarnych ugrupowania rządzącego, które zwasalizowało sobie sądy, woj-

sko, policję, służby specjalne i media publiczne. (...) Ich karlejąca polityka zagraniczna może być inspiracją dla polish jokes, a nie dla forowania polskich interesów. (...) W realizacji swoich celów korzystają z prymitywnych metod, takich jak dzielenie społeczeństwa na grupy lepszych i gorszych, szczucie jednych na drugich, poniżanie (...). Lustrację pod postacią samolustracji, w sytuacji, gdy zasoby archiwalne należą do nich, tylko upośledzony umysłowo może traktować jako uczciwą metodę oczyszczenia grup zawodowych ze szpicli”.

– Trudno mi sobie nawet wyobrazić takie naganne zachowanie i nie sędzę, żeby z IPN ktokolwiek się do tego

ustosunkował. To już decyzja rektora, czy przekaże IPN oświadczenie tego pana w takiej formie. – zdenerwował się Rzecznik IPN Andrzej Arseniuk

Na Uniwersytecie w Białymstoku dotyczy 454 osób.



REKLAMA

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Razem wspieramy ŁKS!

10 gr ze sprzedaży każdej puszki limitowanej serii piwa Łomża Wyborowe przeznaczamy na wsparcie finansowe drużyny ŁKS Browar Łomża.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński, joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski, tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa), tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik, tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Artur Żyliński, tel. (086) 215-35-71.

Biura Ogłoszeń:

Kolno, Kolneński Dom Kultury, tel. (086) 278 22-21;
Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99, 697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:** „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s. c., ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22, tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska, „Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek), marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

„Jakobiński terror i stalinowskie czystki w Polsce”, tak o sytuacji w Polsce pisze w „Corriere della Sera” znany włoski publicysta, były redaktor naczelny tej gazety Piero Ostellino. Tymi słowami podsumowuje on działania polskich władz, które chcą sądzić generała Wojciecha Jaruzelskiego i wprowadziły lustrację 700 tysięcy osób.

„Obecnie demokratyczna Polska, w czkawce antykomunistycznej furii, wydaje się chcieć wprowadzić na nowo, 18 lat po końcu komunizmu, w postaci autodonosów, rodzaj umiarkowanego terroru”. Piero Ostellino przypomina, że „nawet Lechowi Wałęsie, Jackowi Kuroniowi, Adamowi Michnikowi i Bronisławowi Geremekowi, ludziom, którzy rzucili na kolana filozofiecki reżim, groziło to, że zostaną uznani za kolaborantów”. Lustrację 700 tysięcy osób włoski publicysta nazywa „masową spowiedzią” i podkreśla, że „w rezultacie upodabnia się ona, całkowicie nieprzypadkowo, do stalinowskich czystek”, które jego zdaniem mogły doprowadzić do pogrążenia kraju w „długim i dramatycznym koszmarze”.

Odnosząc się do postawienia generała Jaruzelskiego w stan oskarżenia przez IPN, włoski komentator wyraża opinię, że do zarzutów popełnienia zbrodni komunistycznej „należałoby dodać uznanie jego wkładu w sprawę narodową”. Przypomina, że teorię generała o tym, że stan wojenny był mniejszym złem i próbą ocalenia przez radziecką inwazję, podzielał Jan Paweł II, o czym, jak twierdzi, mówił mu papież.

Można nie zgadzać się z taką opinią. Można powiedzieć, że „układ” ma międzynarodowe macki. Nie można jednak obecnej władzy odmówić umiejętności socjotechnicznych, czyli manipulatorskich. Zawsze, gdy trawi ją wewnętrzny kryzys lub afera, rzucza mediom „newsa”, by zajęły się czym innym. Teraz, by przeciąć dyskusję o rozłamie w PiS, „rzuciły” akt oskarżenia przeciw Jaruzelskiemu. Cel uświęca środki. Skuteczne to jeszcze w Polsce. Za granicą, a podobne do powyższego komentarze przewijają się na całym świecie, już dawno nie.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Ponadto:

- „Kolesiostwo publiczno – partyjne”, czyli o telewizyjnym łupie wyborczym, str. 6
- „Prawo na lewo”, czyli o bezprawiu w Stawiskach, str. 10 – 11
- „Agonia historii”, czyli o losach zabytkowej warowni w Zambrowie, str. 15
- „Duszy czucie”, czyli o tragedii w Ożarkach Olszan-
ce, str. 35
- Liga Mlekovita, czyli typerzy wygrywają, str. 38



ZA TYDZIEŃ:

odnowiciele

■ Język polski, a zaraz potem angielski, to najczęściej wybierane przedmioty egzaminacyjne przez tegorocznych podlaskich maturzystów. Dalsze miejsca w tym „rankingu” zainteresowań zajmują: geografia, wiedza o społeczeństwie, biologia, matematyka, język rosyjski i historia. Według badań ogólnopolskich, co piąty maturzysta wybiera się na studia humanistyczne. Niewiele mniej jest zainteresowanych kierunkami społecznymi lub prawnymi, a od 10 – do 12 procent wybierze uczelnie techniczne, ekonomiczne i medyczne.

■ Uruchomieniem jednej z maszyn, uroczyste rozpoczął prezydent Łomży działalność pierwszego zakładu przemysłowego w dawnych halach zakładów bawełnianych „Narew”. Kilka miesięcy temu niszczące obiekty kupiła firma założona przez dwóch łomżyńskich biznesmenów Jerzego Wierzbowskiego i Artura Zawadzkiego. Zamiast tkanin, będą produkować okna z tworzyw sztucznych oraz „moduły” łazienkowe. Zatrudnienie znalazło w nowych zakładach już 60 osób, a będzie około 200 miejsc pracy.

■ Zwolnień podatkowych na przeszło 600 tysięcy złotych udzielił w ubiegłym roku prezydent Łomży czterem firmom, które utworzyły 54 miejsca pracy. Choć było to działanie wynikające z uchwały Rady Miejskiej, natychmiast pojawiły się głosy krytykujące prezydenta za utratę dochodów miasta (z powodu zastosowania ulg, Łomża będzie także miała mniejszą subwencję centralną). Opozycyjni radni zapowiadają, że będą domagać się wyjaśnień.

■ Znane są już nazwiska liderów list bloku Lewica i Demokraci, startującego w wyborach do Sejmu województwa. W trzech okręgach będą nimi Ci, którzy uzyskali trzy mandaty dla lewicy w głosowaniu w listopadzie: Jarosław Matwiejuk (Białystok), Janusz Krzyżewski (Suwałki) i Jan Syczewski (powiat Białystok i są-

siednie). Pozostali liderzy to Krystyna Hoffman (Łomża) i Jan Netter (południowa część regionu).

■ 90. rocznicę śmierci Ludwika Zamenhofs, pochodzącego z Białegostoku twórcy języka esperanto, uczcili członkowie białostockiego Towarzystwa Esperantystów oraz Fundacji Zamenhofs. Obie organizacje chciałyby w 2009 roku, w 150. rocznicę jego urodzin, zorganizować w Białymstoku Światowy Kongres Esperanto.

■ Prawie 5 milionów złotych pozyskało Augustowskie Centrum Edukacyjne na program „Akademia jutra”, Ministerstwa Edukacji. Pieniądze przeznaczone będą na szkolenia nauczycieli (m. in. dotyczące rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów i zajmowania się



dziećmi o specjalnych potrzebach), a przede wszystkim na zajęcia pozalekcyjne, edukację kulturalną, wypoczynek letni i zimowy uczniów.

■ Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki odbywa się po raz piąty. Gospodarzem cyklu wykładów, koncertów, projekcji, zajęć terenowych jest Uniwersytet w Białymstoku, który chce w przystępnej formie upowszechniać wiedzę z wielu różnych dziedzin.

■ Dożywocia za gwałt i zabójstwo studentki (22 lata) domaga się dla Pawła H. prokuratura w procesie, który zakończył się przed białostockim sądem. Do tragedii doszło kilka lat temu w

Tatrach, a obciążają go także inne przestępstwa na tle seksualnym, popełnione przez niego w Białymstoku. Sprawa stała się bardzo głośna nie tylko ze względu na drastyczne okoliczności, ale także z powodu kuriozalnego błędu, popełnionego przez sąd. Na wyroku skazującym zabójcę na dożywotnie więzienie, zabrakło podpisu jednego z sędziów. Z powodu tego uchybienia, proces musiał rozpocząć się od nowa.

■ Rytuały związane ze świętem Pesach, upamiętniającym ucieczkę Żydów z egipskiej niewoli, odtworzone zostały w Wielkiej Synagodze w Tykocinie.

■ Ograniczenia, związane z trybem przyspieszonym w sądach ujawniły się w Łomży w związku z bijatyką w jednym z klubów. Policja zatrzymała dziewięciu pełnoletnich uczestników awantury i jednego siedemnastolatka. Za chuligański wybryk powinni wszyscy trafić przed sąd w

Łomży, a obciążają go także inne przestępstwa na tle seksualnym, popełnione przez niego w Białymstoku. Sprawa stała się bardzo głośna nie tylko ze względu na drastyczne okoliczności, ale także z powodu kuriozalnego błędu, popełnionego przez sąd. Na wyroku skazującym zabójcę na dożywotnie więzienie, zabrakło podpisu jednego z sędziów. Z powodu tego uchybienia, proces musiał rozpocząć się od nowa.

■ Sposób na doładowanie konta telefonu komórkowego znalazł białostoczanin Dariusz M. Włamywał się do skrzynek telekomunikacyjnych kilku bloków przy ul. Bema, podłączał do linii lokatorów i na ich koszt korzystał z numeru. Zatrzymany przez policję przyznał się do winy i zobowiązał do zwrócenia wyłudzonych w ten sposób pieniędzy.

ZNAKI CZASU

■ Konstytucja bez zmian, zdecydowali w ubiegły piątek posłowie. Po głosowaniu Marek Jurek zrezygnował ze wszystkich funkcji i członkostwa w PiS.

■ „Nauczanie Kościoła w kwestii ochrony życia jest jednoznaczne. Jednak państwo to nie jest Kościół, nie wszyscy Polacy są chrześcijanami. Zobowiązanie wszystkich, także niekatolików, do reguł, jakie obowiązują w Kościele, byłoby ryzykowne”, powiedział ks. prymas Józef Glemp, odnosząc się do toczącego się sporu o aborcję.

■ Polska za pięć lat będzie gospodarzem piłkarskich Mistrzostw Europy, zdecydował w środę Komitet Wykonawczy UEFA. O organizowanie mistrzostw ubiegali się m.in. Włosi i Węgrzy.

■ 490 milionów złotych wydało 15 województw (oprócz mazowieckiego) w ubiegłym roku na dofinansowanie przewozów regionalnych. Spółka PKP szantażuje samorządy, że jeśli nie dołożą do przewozów, zlikwiduje kolejne połączenia. Samorządy podjęły walkę z monopolistą i chcą przejmować przewozy towarowe i pasażerskie.

■ W marcu Polacy kupili 28 tys. nowych samochodów, o jedną trzecią więcej niż w lutym i najwięcej od wejścia Polski do Unii.

■ Właściciele dużych dyskotek wykorzystują lukę w przepisach i nie ubiegają się o zezwolenie na organizację imprez, w których uczestniczy minimum 300 osób. Posłowie zapomnieli poprawić przepisy przy ostatniej nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

■ Pałac Kultury i Nauki, wpisany do rejestru zabytków, nie będzie z niego wykreślony. Generalny konserwator zabytków i wiceminister kultury odrzucił wszystkie odwołania od decyzji, uznającej budynek za element dziedzictwa kulturowego Polski.

Konstytucja bez zmian

W piątek, 13 kwietnia, 443 posłów głosowało nad zmianami Konstytucji, dotyczącymi ochrony życia od momentu poczęcia. Aby zmienić Konstytucję musiałoby za zmianą głosować 296 posłów. Głosowało 269 posłów.

Z Podlaskiego za zmianami głosowali: Jacek Bogucki (PiS), Andrzej Fedorowicz (LPR), Kazimierz Gwiazdowski (PiS), Jan Jarota (LPR), Krzysztof Jurgiel (PiS), Józef Piotr

Klim (PO), Lech Kołakowski (PiS), Genowefa Wiśniowska (Samoobrona), Janusz Marek Wójcik (Samoobrona) i Jarosław Zieliński (PiS).

Od głosowania wstrzymali się: Eugeniusz Czykwin (SLD) i Damian Raczkowski (PO).

Przeciw zamianom głosowali: Marek Strzaliński (SLD) i Robert Tyszkiewicz (PO).

Posel Edmund Borawski (PSL) był nieobecny. (m)

2 000 000 zł za referendum

2 000 000 zł kosztować będzie referendum w sprawie obwodnic Augustowa i Wasilkowa, które odbędzie się 20 maja z wyborami do Sejmiku, choć w innych lokalach i z innymi komisjami. Referendum popiera PiS. PO uważa wydatek za marnotrawstwo, gdyż wyniki nie będą miały realnego znaczenia dla budowy obwodnic ani nie będą argumentem przed Trybunałem Europejskim.

ZAPROSILI NAS

■ Wiceprezes Zarządu Krajowego Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś” – na konferencję prasową z udziałem posła do Parlamentu Europejskiego Janusza Wojciechowskiego.

■ Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica i Galeria Arsenał w Białymstoku – na wykład prof. Marii Poprzękiej pt. Czy sztuka jest potrzebna?”.

■ Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku – na konferencję prasową, poświęconą prezentacji kandydatów PSL do sejmiku samorządowego.

■ Przewodniczący Rady Miasta Kolno – na VI sesję samorządu.

■ Gminny Ośrodek Kultury w Turośli – na wieczornicę pamięci Jana Pawła II i rozstrzygnięcie II Konkursu Poetyckiego pt. „Jan Paweł II – Apostoł Jedności”.

■ Prezes Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Natura w Kozarzach i starosta wysokomazowiecki – na uroczystość w Warsztatach Terapii Zajęciowej.

■ Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego – na VI sesję samorządu.

■ Komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łomży oraz wójt gminy Wizna – na Powiatowy Dzień Strażaka.

■ Salon pod Gontem w Nowogrodzie – na wieczór poezji Romualda Sinoffa pt. „Spacerkiem przez lata”.

■ Dyrektor Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katynia w Piątnicy – na Święto Szkoły.

■ Stowarzyszenie Kobiety z Problemem Onkologicznym w Łomży – na spotkanie wielkanocne.

Dziękujemy

0 Rospudzie w Brukseli

Pełniący obowiązki marszałka i Sejmiku województwa podlaskiego Jarosław Schabieński spotkał się we wtorek, 17 kwietnia, w Brukseli z unijnym komisarzem ds. ochrony środowiska Stavrosem Dimasem. Przedstawił stanowisko podlaskich samorządów w sprawie obwodnicy Augustowa. „Ta droga musi powstać dla bezpieczeństwa mieszkańców”, podkreślił. Poinformował też o poparciu ponad 50 tysięcy mieszkańców województwa wniosku o referendum w sprawie przebiegu obwodnicy przez dolinę Rospudy. Rozmawiano o innych inwestycjach drogowych w Podlaskiem, w którym trzecia część po-

wierzchni objęta jest ochroną w ramach sieci Natura 2000. Komisarz Dimas przypomniał unijną zasadę, że przy planowaniu dróg należy brać pod uwagę „względów społecznych i przyrodniczych”. Jarosław Schabieński zapowiedział, że „będzie walczył o inwestycje

drogowe w województwie podlaskim”.

27 kwietnia o kompensatach przyrodniczych za budowę obwodnicy przez Rospudę z prezesem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, gdzie trafiła skarga Dimasa na Polskę, będzie rozmawiał polski minister środowiska Jan Szyszko. (MK)



Stavros Dimas (z lewej) i Jarosław Schabieński

Biały Rajd

Na III Biały Rajd zapraszają w niedzielę, 29 kwietnia, Szkoła Nowej Ewangelizacji Świętego Fidelisa przy Klasztorze Ojców Kapucynów i 59 Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” w Łomży. Trasa: Drozdowo i powrót. Uczniowie szkoły podstawowej mogą wyruszyć tylko z dorosłym opiekunem. W programie Rajdu, którego tegoroczne hasło brzmi „Człowiek i praca”, nabożeństwo w Kościele pod wezwaniem Świętego Jakuba Apostoła w Drozdowie, rozważania, gry i zabawy.

Zbiórka o godz. 8.30 na „muszli” przy ul. Zjazd. Trzeba zabrać własny prowiant.

Poradź się prawnika w piątek, 20 kwietnia

Dyżur prawnika w „Kontaktach”

Moja skarga skierowana do burmistrza została odczytana na otwartej sesji rady miasta. Czy nie doszło do naruszenia ustawy o ochronie danych osobowych?

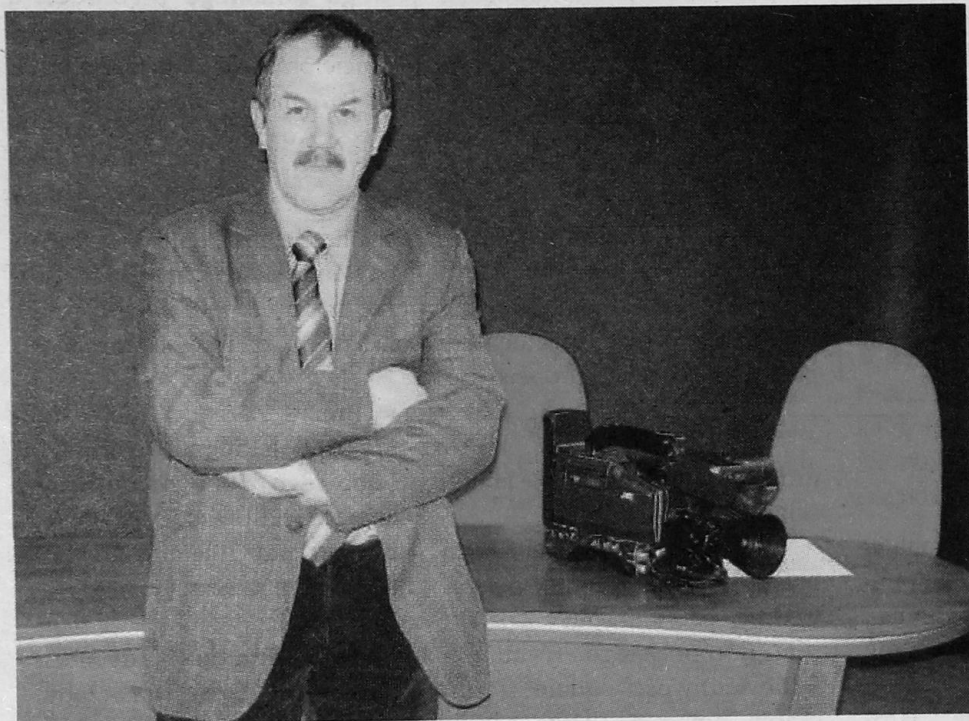
Gdzie można poskarżyć się na komornika, który nie ściąga alimentów?

Czy pracownikiem ochrony publicznego może być zwykły zbir, któremu właściciel płaci do ręki kasę?

Czy złożenie odwołania od decyzji urzędu, którą uważam za krzywdzącą, wstrzymuje jej wykonanie?

Na te i inne pytania Czytelników w piątek, 20 kwietnia (godz. 10.00 – 12.00), w redakcji tygodnika „Kontakty” (Łomża, al. Legionów 7) odpowiadać będzie znakomity prawnik Krystyna Michalczyk – Kondrotowicz. Pytania można zgłaszać telefonicznie (086 216 42 43), listownie, elektronicznie (redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). W dzień dyżuru osobiście lub telefonicznie, tel. 086 216 40 22.

PiS i Samoobrona traktują telewizję publiczną w Białymstoku jak partyjny łup wyborczy!



Aleksander Plaga musi zwolnić 6 dziennikarzy i operatorów oraz zwrócić z odsetkami dotację na ich zatrudnienie do Urzędu Pracy. Nowe studio i cała firma przestały mieć rację bytu

Co się nagle stało? OTV Białystok i WOT podpisały umowy na zasadach partnerstwa publiczno – prywatnego z nową grupą producentką. W miejsce Skorpina weszła firma Varled z Wasilkowa, reprezentowana przez Krzysztofa Jackowskiego. Ta sama, która realizowała telewizyjną kampanię wyborczą Samoobrony RP. Ostatni „walor” Jackowskiego wyjaśnia, jeśli nie wszystko, to bardzo wiele. Nowym dyrektorem programowym w OTV Biał-

duje się w oficynie należącej do NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze. Jak poinformował Henryk Piekarski, przewodniczący Oddziału Regionu Mazowsze w Łomży, warszawska centrala wdzierzała lokal „prywatnemu producentowi” i prowadzi w nim remont pod potrzeby dzierżawcy. Połowa czynszu ma zasilić konto Oddziału.

Zastępca dyrektora ds. programowych OTVP Białystok Wiesław Rajewski o Redakcji w Łomży rozmawiać nie chciał, zasłaniając się uchwałą Zarządu TVP, zabraniającą dyrektorom oddziałów terenowych... rozmowy z prasą! Odesłał mnie do rzecznika TVP w Warszawie. Zapowiedział, że z dyrektorem Straszyńskim będą odwiedzać Łomżę, żeby „rozruszać środowisko telewizyjne”. Dlaczego wybrali firmę, któ-

Kolesiostwo publiczno – partyjne

Jestem zrujnowany – mówi Aleksander Plaga z Łomży, właściciel Studia Skorpion, które 5 lat współpracowało z Oddziałem TVP Białystok, by z dnia na dzień usłyszeć, że dalszej współpracy nie będzie.

– Płacili za gotową, wyemitowaną informację, według stawek obowiązujących w TVP. Nie ponosili kosztów płac, sprzętu, samochodów. To my robiliśmy castingi, weryfikowaliśmy umiejętności i szkoliliśmy pracowników. To my inwestowaliśmy stale w sprzęt i ludzi, bo współpraca rozwijała się dobrze i byliśmy do tego zachęceni przez kolejnych dyrektorów Oddziału. Układ był przejrzysty i tani dla Telewizji. Zapewniano nas, że jeśli będziemy utrzymywać i podnosić jakość, współpraca będzie się rozwijać. Z redakcji „Obiektywu” otrzymywaliśmy nagrody za najlepiej zrobione newsy – dodaje Arkadiusz Chojnowski, współpracownik Aleksandra Plony.

W myśl ostatniej zachęty, Skorpion przygotował warunki do produkcji w Łomży programu infor-

macyjnego „Wiadomości Łomżyńskie”, który był tworzony w Białymstoku z materiałów przygotowanych w Łomży i przesyłanych do Białegostoku łącznie światłowodowymi. Na początku roku przenieśli się do większego lokalu, gdzie powstało profesjonalne studio do produkcji programu. Zostali zatrudnieni dodatkowo dziennikarze i operatorzy.

– 16 marca dowiedziałem się pokątnie, że wygasająca 31 marca umowa nie zostanie przedłużona na następny rok. Pojechałem do nowego dyrektora Ośrodka TVP Białystok Wojciecha Straszyńskiego. Prosiłem, by podał powody. Nie podał żadnego – mówi Aleksander Plaga.

1 kwietnia nie tylko skończyła się współpraca Skorpiona z Oddziałem TVP Białystok. Zostały zablokowane łączy światłowodowe z Warszawskim Ośrodkiem Telewizyjnym, z którym Skorpion jesienią ubiegłego roku podpisał umowę o współpracy na podobnych zasadach, jak z Białymstokiem. Bez łączy współpraca z Warszawą nie jest możliwa.

stok jest bowiem Wiesław Rajewski, który za kadencji Bronisława Wildsteina był forsowany przez prezesa Samoobrony Andrzeja Leppera na szefa programów informacyjnych w TVP. Nominacji w Warszawie nie otrzymał, ale dostał stołek w Białymstoku. Pojawienie się w tej sytuacji jako „partnera prywatnego” w Łomży zasłużonego dla kampanii wyborczej Samoobrony Krzysztofa Jackowskiego nie powinno dziwić.

– Przyjechałem na dwudniowe konsultacje. Tu pracują nowi ludzie. Mam się przyjrzeć i ewentualnie coś im podpowiedzieć – mówi jeden z operatorów OTV Białystok, którego spotkaliśmy w siedzibie nowej grupy producentkiej w Łomży.

Varled nie działa pod swoim szyldem, lecz TVP Białystok Redakcja w Łomży. Ma do dyspozycji samochód służbowy Oddziału TVP Białystok z jego logo. Kierownikiem redakcji z ramienia OTVP Białystok miał być Bogdan Bazydło, lecz zaprzeczył twierdząc, że jest „tylko dziennikarzem”. Redakcja znaj-

ra trzeba „rozruszać”, w dodatku za państwowe pieniądze, skoro współpracowali ze studiem, mającym renomę? Jak rozruszać? Pakując w partnerstwo z firmą Valred publiczne pieniądze?

Bogdan Bazydło współpracował ze Skorpionem, ale jak twierdzi Arkadiusz Chojnowski, po dwóch „wpadkach” na antenie, kierownik obiektywu Małgorzata Sikorska zrezygnowała z jego materiałów i został zwolniony. Współpracował też z redakcją oddziału jednego z białostockich dzienników w Łomży, lecz nie zagroził miejsca. Był przez chwilę pracownikiem PPKS w Łomży. Przed wyborami samorządowymi objawił się jako asystent posła Lecha Kołakowskiego z PiS. Wystartował do Rady Miejskiej Łomży z listy PiS, lecz mandatu nie zdobył.

Nowy dyrektor TVP Białystok Wojciech Straszyński, zanim został dyrektorem, był szefem zwycięskiej kampanii wyborczej posła Jarosława Zielińskiego z PiS.

JOANNA WILK



Honory dla sybiraków

Msza św. w kościele Miłosierdzia Bożego w Łomży uczcili w niedzielę członkowie łomżyńskiego Oddziału Związku Sybiraków oraz ich rodziny 67. rocznicę kwietniowych wywózek 1940 roku. Krzyżem Zesłańców Sybiru została odznaczona kilkunastoosobowa grupa sybiraków.

Nabór przez Internet

Urząd Miejski w Łomży uruchomił elektroniczną rekrutację do szkół ponadpodstawowych. Na stronie nabor.lomza.pcss.pl można poznać ofertę edukacyjną wszystkich szkół ponadgimnazjalnych w Łomży, wypełnić i przesłać na tzw. półkę oczekujących podanie o przyjęcie do szkoły oraz sprawdzić wyniki rekrutacji. Oprócz wysłania podania przez Internet, kandydaci muszą także złożyć potwierdzone przez rodziców podanie w szkole pierwszego wyboru.

Ktoś podpalił

Dwa garaże spłonęły przy ul. Konstytucji 3 Maja w Łomży. Jak informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. Na szczęście, nie ucierpiały auta.

Inwazja kotów

Gromady kotów przebywają w opuszczonym budynku w pobliżu bloku Księżnej Anny 2. Rozmnażają się w nim i wychodzą na pobliskie osiedle Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa. Lokatorzy z litości dokarmiają zwierzęta. Wiele ginie pod kołami aut. Teraz koty dają się we znaki lokatorom nocnymi „pieśniami godowymi”. Niedokończony budynek jest od kilku lat opuszczony. Pogarsza się jego stan techniczny. Mimo ogrodzenia, w środku spotykają się lumpy z tej części miasta. SM Perspektywa zawiadomiła o sytuacji nadzór budowlany.

Stokrotka bis

Na zapleczu galerii przy Rondzie Solidarności wybuduje w tym roku drugie centrum handlowo – rozrywkowe lubelska firma Stokrotka. Oferta nowego centrum będzie rozszerzeniem już istniejącej. (MK)

Zmowa

Czy prezydent Łomży Jerzy Brzeziński otrzyma absolutorium za rok 2006? W Komisji Rewizyjnej tylko dwoje radnych opowiedziało się za udzieleniem absolutorium, a 4 wstrzymało się od głosu. Podobne wyniki przyniosło głosowanie w pozostałych komisjach nad oceną wykonania budżetu.

W całej Radzie „za” jest 6 radnych z klubu Samorządowe Porozumienie Łomży, wstrzymali się pozostali, czyli 17 radnych tworzących tzw. antyprezydencką koalicję. W jej skład wchodzi PiS, PO, Solidarna Łomża i LPR. Jeśli koalicja w podobny sposób zagłosuje na sesji absolutorijnej 25 kwietnia, Jerzy Brzeziński absolutorium nie otrzyma, gdyż do jego udzielenia potrzeba głosów więcej, niż połowy radnych.

Jerzy Brodziuk (Samorządowe Porozumienie Łomży): – Z radną Alicją Konopką zrezygnowaliśmy z członkostwa w Komisji Rewizyjnej. Koalicja wykonuje gest Piłata, umywa ręce, choć nie widzi winy. Zamiast rzetelnej oceny i merytorycznej pracy, jest polityczna zmowa.

Maciej Głaz (koalicja): – Wstrzymałem się od głosu podczas głosowania w Komisji Bezpieczeństwa, bo taka jest moja ocena sytuacji w tej dziedzinie. Ale nie tylko. Także w inwe-



Przewodniczący Rady Miejskiej z PiS Wiesław Grzymała (z lewej) zaprzysięga Jerzego Brzezińskiego na drugą kadencję

stycjach. Mam prawo do oceny. Radny ma obowiązek rzetelnie kontrolować prezydenta, nawet się narażać.

Piotr Grabani (koalicja): – Wstrzymałem się od głosu, ale nie będę uzasadniał, dlaczego. Powiem na sesji 25 kwietnia.

Maciej Borysewicz (koalicja): – To nie zmowa, tylko oznaka dobrego działania koalicji. Wstrzymałem się od głosu, bo uważam, że budżet nie został na tyle dobrze wykonany, żebym był „za”.

Jerzy Brzeziński pozostanie na stanowisku nawet bez absolutorium. Procedurę odwołania można wszczynać po upływie 10 miesięcy od wyborów, a druga kadencja Brzezińskiego trwa 5 miesięcy. (MK)

PKS kierowców

W Przedsiębiorstwie PKS w Łomży powstanie spółka pracownicza.

Nareszcie z wielką radością mogą powiedzieć, że udało się! 52 proc. załogi, dokładnie 127 pracowników, zgłosiło akces do spółki. Spełniony został podstawowy warunek prywatyzacji pracowniczey. Rozpoczynamy rozmowy z wojewodą podlaskim o warunkach przejęcia majątku – informuje wspierający prywatyzację pracowniczą PKS przewodniczący Oddziału NSZZ „Solidarność” w Łomży Henryk Piekarski (na zdjęciu).



Założyciele muszą zebrać 1,3 mln zł kapitału początkowego. Zdaniem Henryka Piekarskiego, są różne możliwości, na przykład utworzenie funduszu pożyczek dla pracowników na wpłatę udziałów w spółce. Ostatecznością jest zaproszenie inwestora zewnętrznego.

Piekarski przyznał, że prywatyzacja dalej dzieli załogę PKS. Stara się łagodzić podziały. Uważa, że zarządca PKS Bernard Aleksiejczuk na fali emocji zwolnił czterech pracowników (pisałyśmy o tym w reportażu „Przekręcanie”, „Kontakty” 02/2007). Sąd Pracy przywrócił ich do pracy. Będzie apelował do zarządcy, żeby nie odwoływał się do wyższej instancji.

– Podziały tylko szkodzą sprawie. Zgoda buduje – mówi Piekarski. (MK)

Kto doniósł?

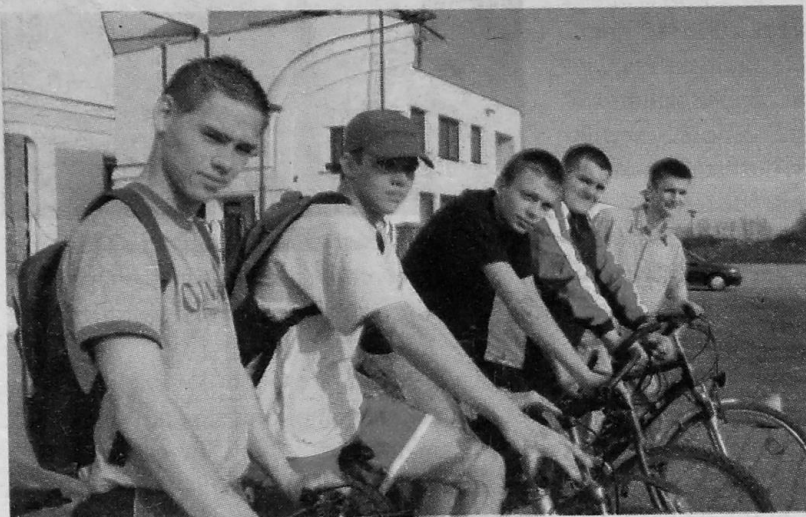
Urząd Kontroli Skarbowej kontroluje rzetelność oświadczeń majątkowych radnego Rady Miejskiej Zbigniewa Lipskiego. W kulisach poniedziałkowej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej mnożyły się spekulacje, kto doniósł na radnego?

– Nie tędy droga do znalezienia na mnie haka. Ktoś, kto na to liczy, zawiedzie się. Jestem radnym 14 lat i zawsze składałem oświadczenia rzetelnie – mówił radny Lipski, który jest przekonany, że kontrolę zawdzięcza donosowi kolegów radnych.

Twierdzi, że dostarczył UKS wszystkie żądane dokumenty i spokojnie czeka na wynik.

Niektórzy radni wiążą kontrolę oświadczeń Lipskiego z zawiadomieniem prokuratury przez prezydenta Jerzego Brzezińskiego o domniemyanych nierzetelnościach w oświadczeniu majątkowym Macieja Głaza, przewodniczącego Rady poprzedniej kadencji. Prokuratura Rejonowa w Łomży wyjaśnia sprawę Głaza od listopada. (MK)

Uczniowie i studenci z Grajewa przygotowują się do podróży marzeń. „Kontakty” będą im towarzyszyć. Macie ciekawe plany wakacyjne, dajcie nam znać!



Członkowie wyprawy do Wenecji (od lewej): Łukasz, Tomek, Bartek, Marek, Piotr

Wyprawa z fantazją

– „Gdzie ty się wybierasz? Do Wenecji? Na rowerze? Żarty sobie robisz! Możesz sobie pomarzyć”, tak reagowali na nasze plany jeszcze dwa miesiące temu rodzice i znajomi. Dziś już nie w wątpia. Widzą, że nie żartujemy. Wspierają nas – mówi Łukasz Śniadach (18 lat), uczeń I LO w Grajewie.

Jest ich siedmiu: dwóch studentów, czterech licealistów, jeden gimnazjalista. W grajewskim liceum, jak Łukasz, uczy się Bartek Popko. Piotrek Perkowski i Tomek Pabisek uczą się w I LO w Elku. Marek Żmijewski (16 lat, najmłodszy), jest uczniem Gimnazjum nr 3 w Grajewie. Paweł Perkowski (20 lat) studiuje w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży, a Adam Dyjur w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Znają się od dziecka. Działają we wspólnocie

parafialnej przy Parafii WMBNP w Grajewie. Łączy ich pasja do rowerów.

– Jeździmy na rowerach od małego. Trzy lata temu pojechaliśmy razem zwiedzać Mazury. Trasa wiodła przez miejsca zamieszkania naszych krewnych i znajomych. To były wspaniałe wakacje. W następnym roku sprawdziliśmy się na jeszcze dłuższej wyprawie. Pojechaliśmy do Gdańska – opowiada Tomek.

500 km pokonali w trzy dni. Mieli listy polecające od proboszcza Parafii WMBNP w Grajewie. Mogli nocować w domach katechetycznych przydrożnych parafii. Do Gdańska dotarli wieczorem, strasznie zmordowani. Szukając ojca duchownego gdańskiego Seminarium, do którego mieli list polecający, natrafili na starszego księdza. Spacerował w pobliżu gmachu Seminarium.

Pozdrowili go i coś zagadali. Potem się okazało, że to... arcybiskup Tadeusz Gocłowski!

– Ubawił się, że go nie rozpoznaliśmy. Przyjął nas w pokojach gościnnych Seminarium. W tym samym gmachu piętro niżej nocował papież Jan Paweł II, a na dole król Jan Kazimierz podpisywał pokój oliwski po potopie szwedzkim – opowiada Piotrek.

To była fascynująca wyprawa. I rozbudziła kolejne marzenia. Chcą jechać za granicę, zobaczyć Europę. Wybór padł na Wenecję. Dlaczego?

– Wenecja, to jest coś! – mówi Łukasz.

Zamierzają wyruszyć 6 sierpnia z Krakowa. 1200 km do Wenecji chcą pokonać na rowerach w 12 dni. Dwa, trzy dni pozostaną w mieście zaliczanym do najcenniejszych zabytków na świecie. Taki mają plan. Ale mogą go zmienić, bo po drodze będzie wiele pięknych miejsc: Słowacja, Węgry, Słowenia, Północne Włochy. Zabierają tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Nie będzie im towarzyszył żaden samochód.

Teraz pochłania ich „logistyka” wyprawy. Muszą zarezerwować noclegi, nie mogą się zadowalać tylko na ludzką życzliwość, jak w wyprawie do Gdańska. Muszą też sprawić sobie lepsze rowery. Potrzebują funduszy. Mają obietnicę wsparcia od wielu firm z Grajewa i Elku. Szukają dalszych sponsorów. Burmistrz Grajewa Krzysztof Waszkiewicz obiecał objąć wyprawę honorowym patronatem. O wszystkim piszą na swojej stronie internetowej www.biketravels.avh.org. (MK)



Z JANUSZEM KORWIN – MIKKE, rozmawia Maria Kaczyńska „Gracz”

– Startuje Pan w przedterminowych wyborach na radnego Sejmiku województwa podlaskiego. Wcześniej kilka razy startował Pan bez skutku na prezydenta RP, posła i senatora, uzyskując poparcie plus minus 2 proc. Nie znudziło się Panu?

– W normalnych wyborach ludzie nie kierują się swoimi przekonaniem, tylko tym, co im wmówi telewizja. Unia Polityki Realnej, jako partia antypaństwowa, nie jest dopuszczana do telewizji. W wyborach do Sejmi-ku w Białymstoku, ponieważ są przedterminowe, frekwencja będzie niska i nie zaistnieją w telewizji. Jest szansa, że ludzie będą kierować się własnymi przekonaniem i UPR zostanie pierwszą siłą w województwie podlaskim.

– Przy frekwencji 2 proc.?

– No, może 3 – 4 proc. Gra się w taką grę, jaka jest. W tej chwili jest taka gra w województwie podlaskim i w to gram.

– Jest Pan mieszkańcem województwa podlaskiego?

– Jestem w trakcie kupowania działki w Drohiczyźnie. Na razie wynajmuję w tym mieście pół domu i jestem tymczasowo zameldowany na pobyt czasowy. Na stałe mam meldunek w Józefowie.

– W Drohiczyźnie jest Pan tak zwany letnikiem?

– Po prostu mieszkam. Czy to takie dziwne? Za komuny zmieniłem meldunki średnio co pół roku, ale ani dnia nie mieszkalem tam, gdzie byłem zameldowany.

Nowy biskup prawosławia

Ks. archimandryta Paisjusz Martyniuk, proboszcz parafii św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie, został nowym biskupem Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Biskup Paisjusz urodził się w 1969 roku w Szczecinku. W wieku 20 lat złożył śluby zakonne w

Monasterze św. Onufrego w Jabłecznej i otrzymał święcenia diakańskie i kapłańskie. Jest absolwentem Prawosławnego Seminarium Duchownego w Jabłecznej studia magisterskie i doktorant-ki ukończył na Wydziale Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Preszowie na Słowacji. Od 8 lat

jest dyrektorem Ośrodka Miłosierdzia diecezji warszawsko-bielskiej. Jest również prorektorem i wykładowcą Prawosławnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Biskup Paisjusz będzie wikariuszem diecezji łódzko-poznańskiej z tytułem biskupa Piotrkowskiego.



Powiat łomżyński

Honorowy

Jerzy Z. z gminy Piątnica jest ciężko chory. Wydaje na leki 250 – 300 zł miesięcznie. Z najniższej renty i zasiłku pielęgnacyjnego finansował studia syna. Syn skończył studia, stara się o pracę. Synowa także jest chora, ma orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Nie pracuje, nie ma żadnych dochodów. Często przebywa u swoich rodziców, żeby ulżyć teściowi.

Jerzy Z. złożył podanie o zasiłek do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Piątnicy. Miał szansę otrzymać 200 – 300 zł. Miałby za co jechać do Białegostoku na konsultacje do neurologa. Być może czeka go także wyjazd do lekarza do Warszawy.

Decyzja Ośrodka prawdopodobnie będzie odmowna, bo, zdaniem kierowniczki Elżbiety Surawskiej, Jerzy Z. wprowadził w błąd pracownika socjalnego, podając nieprawdziwe dane o strukturze rodziny i dochodach. Za rodzinę podał siebie i syna, synową pominął. Udokumentował długotrwałą, poważną chorobę zaświadczeniami z trzech specjalistycznych poradni i wydatki na leki. Lecz nie udokumentował pozostałych wydatków, jak na remont łazienki, zakup mebli, spłatę dwóch pożyczek w instytucji finansowej. Jak oblicza GOPS, w marcu wydał czternaście razy więcej, niż wyniosły jego dochody (około 800 zł). Pracownikowi socjalnemu wspominał, że na dostosowanie łazienki do swojej niepełnosprawności otrzymał pomoc z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ale umowy z PFRON nie pokazał.

– Mieszkaniec ma ustawowy obowiązek, pod odpowiedzialnością karną, podawać prawdziwe dane do wywiadu środowiskowego. Nawet, gdy żyje w skrajnej biedzie, jeśli skłamanie, nie może liczyć na pomoc – mówi Elżbieta Surawska.

– Przecież wszystko tłumaczyłem – Jerzy Z., który jest głuchy i korzysta z aparatu słuchowego, jest zaskoczony zarzutem. – Remont i zakup mebli był za pożyczki. Jedną pożyczkę spłacam, drugą zaciągam. Ci ludzie od pożyczek więcej mi pomagają, niż państwo. Państwowa pomoc ładnie wygląda tylko w telewizji. Synowa często mieszka u swoich rodziców, to po co miałem ją podawać. To byłoby nieuczciwe. Żadnej renty nie ma. Biedna dziewczyna, ma dopiero 22 lata, a może pracować tylko w zakładzie pracy chronionej. Szuka pracy.

Jerzy Z. otrzymał zawiadomienie z GOPS, że zostało zakończone zbieranie dokumentacji w jego sprawie i może się z nią zapoznać oraz wnieść uwagi.

– Nie pójdę. Niech robią, co chcą, ta pomoc stanęłaby mi kością w gardle. Nie wierzą mi,

nie przyjmują tłumaczeń. A sami dokładnie nie wytłumaczają, o co chodzi. Szkoda mojej mordęgi przy wchodzeniu na piętro. W tym urzędzie nawet porządnej poręczy do trzymania się nie ma – mówi Jerzy Z., który porusza się o kulach.

– Może skorzystać z prawa wglądu w dokumenty lub nie. Wtedy o załatwieniu wniosku dowie się z decyzji administracyjnej – mówi kierowniczka GOPS Elżbieta Surawska.

Zdaniem Elżbiety Surawskiej, Jerzy Z. pozabawił się szansy na pomoc społeczną na własne życzenie, bo nie powiedział prawdy.

Jerzy Z. (56 lat) jest głuchy, ma kłopoty ze wzrokiem, porusza się o kulach. Rzekome zatajenie prawdy przed pracownikiem socjalnym to efekt choroby, która utrudnia kontakt z otoczeniem, a nie oszustwo. Jak mogą nie rozumieć tego profesjonalne służby socjalne gminy Piątnica? (MK)

Nowy rzecznik

Nowym powiatowym rzecznikiem konsumentów jest Katarzyna Modzelewska z Wydziału Organizacyjnego i Kadr Starostwa Powiatowego. Zastąpiła Wiesława Jemielitego, który został sekretarzem powiatu.

Powiat czyta

7085 czytelników zarejestrowały w roku 2006 gminne biblioteki publiczne w powiecie łomżyńskim. Najbardziej „rozczytane” są gminy Łomża (1649 czytelników) i Piątnica (1427). Biblioteczne zbiory to 275192 książki. W roku 2006 nowości kupione zostały za 115793 złote.

Dach na dach

Do 31 maja powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Łomży wyznaczył władzom Nowogrodu termin zabezpieczenia dachu na adaptowanym budynku z przeznaczeniem na Urząd Miejski. Adaptację byłej siedziby GS rozpoczął poprzedni burmistrz Szczepan Zalewski. Teraz, z braku pieniędzy, na zabezpieczeniu dachu prace się skończą.

Podzwonne

W lutym 2007 roku Rada Miejska Jedwabnego uchwaliła zamiar likwidacji czterech najmniejszych podstawówek w gminie: w Karwowie (filii SP w Jedwabnem), Konopkach Chudych, Makowskich i Orlikowie. Właśnie podlaski kurator oświaty Jadwiga Szczypiń negatywnie zaopiniowała decyzję, dotyczącą szkół w Karwowie i Konopkach. Zostają.

Szkola w Konopkach ma 25 uczniów, od września będzie 20. W szkole w Karwowie jest... dziesięcioro, od września będzie dziewięcioro! To chyba najmniejsza podstawówka w kraju. Zdaniem kuratora, „posiada dobre warunki bazowe oraz możliwości realizacji wszystkich zadań na poziomie klas 0 – III”. W opinii, dotyczącej szkoły w Konopkach Chudych kurator stwierdza, że jej likwidacja „jest w odczuciu przedstawicieli społeczności jawiskiem niekorzystnym także z punktu widzenia budowania więzi społecznych i podtrzymywania lokalnych tradycji”.

– Jestem tą opinią zaskoczony – mówi burmistrz Krzysztof Moenke. – Warunki nauki w Szkole Podstawowej w Jedwabnem, do której dojeżdżałyby dzieci z Karwowa i Konopek, są nieporównywalne.

Decyzję kuratora oświaty o pozostawieniu szkół mieszkańcy Karwowa i Konopek uznają za swoje zwycięstwo.

Walczyliśmy nie tylko o szkołę, ale również o ośrodek kultury, bo to właśnie szkoła łączy naszą wieś. Jesteśmy ze szkołą bardzo

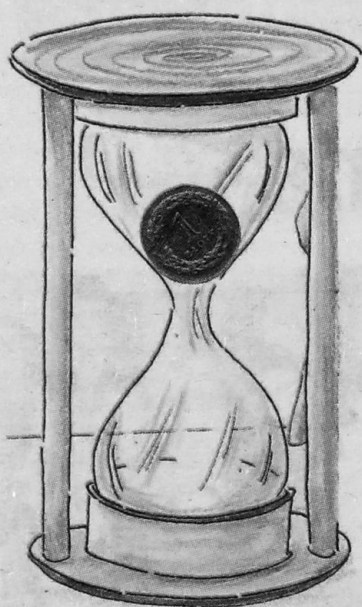


Szkolna gromadka z Karwowa z nauczycielkami (od lewej) Wiesławą Sejnowską i Bożeną Ożarowską (brakuje jednego ucznia)

związani – mówi Małgorzata Bagińska, przewodnicząca Rady Rodziców w SP w Karwowie. – Klasy łączone nie są żadnym argumentem przeciw likwidacji. Moje starsze dzieci też tak się uczyły i w starszych klasach w Jedwabnem radzą sobie bardzo dobrze. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że dzieci jest coraz mniej i że kiedyś naszej szkoły nie będzie. Jednak póki to możliwe wolimy, żeby były blisko domu i miały właśnie taką opiekę, jaką zapewniamy im nasze nauczycielki.

Burmistrz Krzysztof Moenke nie będzie składał zażalenia na opinię kuratora. Problem najmniejszych szkół w gminie rozwiąże samo życie.

Samorządowy horror, gminne bezprawie, takie określenia nasuwają się po lekturze 28 stron formatu A-4 „Zaleceń pokontrolnych”, skierowanych przez prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku Stanisława Srockiego do burmistrza Stawisk Marka Waszkiewicza.



O łamaniu prawa w samorządzie gminy Stawiski pisaliśmy wielokrotnie w „Kontaktach”. Dotykaliśmy czubka góry lodowej. Pełny obraz bezprawia wyłania się z kontroli RIO. Marek Waszkiewicz odrzuca ustalenia kontroli. Twierdzi, że to „ostatnie uderzenie” jego przeciwników z poprzedniej kadencji.

Burmistrz pan

Burmistrz łamał prawo, sprzedając majątek gminny bez wyrażenia woli przez Radę Miejską. Tak pozbył się dwóch działek w Smolnikach, dwóch nieruchomości przy pl. Wolności w Stawiskach i działki rolnej w Cwalinach. Jedna z działek w Smolnikach wyceniona była na 163 tys. zł, w tym 139 tys. zł była warta,

znajdująca się na niej, studnia głębinowa. Przed notariuszem przedstawiciel Urzędu Miejskiego zaświadczył, że na działce są tylko płot i hydrofornia, o studni nie wspomniał. Działkę za 30 300 zł gmina sprzedała firmie K. Co ciekawe, nabywca wpłacił wadium na przetarg dzień po terminie. W tym samym dniu, gdy burmistrz... wydał decyzję o umorzeniu firmie K. 30 000 zł podat-

take wyjaśnienia – mówi Waszkiewicz.

Darowizna na cele publiczne przy pl. Wolności 3 w Stawiskach nie podlegała sprzedaży. 14 marca 2005 roku burmistrz Waszkiewicz wprowadził w błąd Radę Miejską twierdząc, że urządzenie apteki to również cel publiczny, a do wyrażenia zgody na sprzedaż nie jest potrzebna uchwała. Lokal w podarowanym

Według niego, gmina nie straciła, lecz... zyskała!

– Starosta kolneński poprzestał na odebraniu pieniędzy za sprzedaż lokalu na aptekę, w sumie 80 tys. zł. Cały budynek wart jest 165 tys. zł. Gdzie tu strata? – pyta.

Budynek po bibliotece (centrum Stawisk, obok opisanego wyżej) został sprzedany również na bezprawnie ograniczonym

Przekraczanie uprawnień, kpiny z publicznych procedur przetargowych, marnotrawienie publicznych pieniędzy przy remontach w „systemie gospodarczym”

Prawo n

ku od nieruchomości! Zdaniem kontrolerów, udzielenie tej pomocy publicznej firmie K. nie zostało uzasadnione jej trudną sytuacją finansową. Według nich, była to „rekompensata” za kupno działki. Gmina na sprzedaży nic nie zyskała, działka została oddana za darmo. Nabywca, mając studnię, kupuje o jedną trzecią mniej wody od miasta. Pytanie, gdzie odprowadza ścieki, których nie wykazują urządzenia pomiarowe?

Burmistrz Marek Waszkiewicz uważa, że to bzdura. Według niego, działka została sprzedana, ale bez studni, która... jest nadal własnością gminy!

– Tłumaczyłem inspektorowi RIO, że firma K. poniosła duże nakłady na inwestycje, tworzyła miejsca pracy. Pomoc jej się należała. Zbieżność decyzji ze sprzedażą działki jest przypadkowa. Różnica w poborze wody to efekt awarii wodociągu w firmie K. Ale inspektor skwitował to stwierdzeniem, że nie da się nabrać na

budynku (centrum Stawisk!) został sprzedany po cenie wywoławczej wcześniej ustalonymu nabywcy, firmie „Start” z Suwałk. Przetarg publiczny bezprawnie został ograniczony do „podmiotów posiadających minimum 3 apteki”, bo tyle aptek miała firma „Strat” i w efekcie był to jedyny dopuszczony podmiot. Burmistrz osobiście „ustawił” sprzedaż pod firmę „Start”. 2 marca 2005 roku pojechał służbowo do Suwałk, by z firmą „Start” omówić „utworzenie dodatkowej apteki na terenie Stawisk”. Starosta kolneński wystąpił na drogę sądową przeciwko gminie i odebrał z odsetkami pieniądze, uzyskane ze sprzedaży lokalu.

Bezprawie burmistrza kosztowało gminę Stawiski w tym konkretnym przypadku 12,8 tys. zł (koszt procesu z odsetkami) plus 4 300 zł koszt wynajęcia do tej sprawy adwokata (choć gmina zatrudniała radcę prawnego). Burmistrz twierdzi, że to bzdura.

przetargu. Ponieważ jednak dopuszczono 3 oferentów, cena wywoławcza została przebita o 13 tys. zł.

Nieruchomość rolną w Cwalinach gmina sprzedała mieszkańcowi Białegostoku, który w dniu przetargu nie mieszkał na jej terenie, czego wymagają przepisy Ustawy o ustroju rolnym. Zameldował się dopiero po 10 dniach od wygrania przetargu. Najpoważniejszy konkurent nabywcy został wykluczony z przetargu bezprawnie. „Pozbawienie uczestnictwa w przetargu nieograniczonym jest niedopuszczalne”, podkreślają kontrolerzy.

Urząd od remontów

W pierwszej kadencji burmistrza Waszkiewicza w Urzędzie Miejskim zatrudnienie wzrosło o 200 procent! Jako pracownicy Urzędu figurowali robotnicy, zatrudnieni w grupie remontowej. Średnio w grupie zatrudnionych było 56 osób! Przez grupę prze-

plywały setki tysięcy publicznych złotych, wydawane na remonty budynków i układanie chodników. Pieniądze te powinny przepływać przez powołany do remontów i modernizacji budżetowy Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, bo takie jest jego statutowe zadanie. Dlaczego burmistrz wołał „grupę”? W tym systemie, zwanym o ironio „gospodarczym”, niczym w peerelu nie prowadzono ewidencji materiałów budowlanych, kupowanych do remontów. Zakupy materiałów wliczano od razu w koszty, bez udokumentowania ich zużycia.

Kontrolerzy ustalili, że nie zostały jeszcze zużyte niektóre materiały, zakupione w 2004 roku!

kosztować 51 tys. zł. Istniał więc obowiązek wyłonienia wykonawcy w przetargu. Aby tego uniknąć, zadanie zostało podzielone i zlecone w częściach temu samemu wykonawcy z wolnej ręki (od którego kupiono też materiały!). Niedozwolony podział zamówienia w celu uniknięcia procedur publicznych, stwierdzono też przy remoncie dachu szkoły w Porytem.

Przetarg na zakup płytek, kostki brukowej, obrzeży i krawężników za ponad 200 tys. zł w 2005 roku również przypominał kpinę z publicznych procedur. Z 4 ofert cenowych wybrano ofertę firmy Wiprobet z Hołówek. Przy czym zwycięzca... dostarczył swoją ofertę 20 kwietnia, czyli po

dy Rady Miejskiej, zaciągnął o 305 tys. zł wyższy kredyt, niż wynikało to z uchwały budżetowej. Gmina miała ciągle kłopoty z terminowym płaceniem należności. Na biurko skarbnika trafiały faktury na zobowiązania, zaciągane przez burmistrza bez zgody i wiedzy skarbnika, które powodowały przekraczanie ustalonych w uchwale budżetowej limitów wydatków. Z kłopotami finansowymi burmistrz radził sobie „wewnętrzными pożyczkami”. Obracał nielegalnie depozytami, wpłacanymi przez wykonawców jako zabezpieczenie kontraktów. „Pożyczył” pieniądze z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Regułą stało się, że przekazywana w

Zamknięty krąg

RIO wystąpiło do prokuratury z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego i narażenia na szkody gminę Stawiski. Prezes Srocki wystąpił też do Rady Miejskiej Stawisk o „rozważenie możliwości” ukarania burmistrza Marka Waszkiewicza. Kara miałyby wynieść minimum trzykrotne pobory burmistrza.

– Piszę wyjaśnienie dla przewodniczącej Rady. Powtarzam to, co wyjaśniałem inspektorom – mówi burmistrz.

na lewo



Dokonali przykładowego rozliczenia materiałów do remontów budynku przy ul. Polowej 21 (dawna lecznica weterynaryjna, którą burmistrz „systemem gospodarczym” przerobił na siedzibę posterunku policji) i budynku Urzędu Miejskiego. Wyszło im, że na Polowej 21 „wyparowało” 1500 kg, a w budynku UM 3700 kg zaprawy klejowej.

Burmistrz twierdzi, że to kolejna bzdura. W posadzce były dziury i zaprawa poszła na ich wypełnienie.

Wykonawca remontu instalacji elektrycznej w budynku UM zawiązał prawie dwukrotnie rzekomo zużytą ilość kabla, listew i kołków rozporowych za kilka tysięcy złotych. Remont instalacji w UM, według zapytania o cenę przed wyborem wykonawcy, jedynego dokumentu, na którym mogli się oprzeć kontrolerzy, by ustalić rzeczywisty koszt, bo o kosztorysach inwestorskich w Urzędzie Miejskim w Stawiskach nikt nie słyszał, minimalnie mógł

dacie rozstrzygnięcia przetargu! Tydzień wcześniej, w trakcie przetargu, burmistrz odbył podróż służbową do Hołówek „w celu ustalenia zasad dostawy materiałów”. Najciekawsze jest to, że z firmą Wiprobet umowa nie została zawarta. Burmistrz twierdzi, że zwycięzca przetargu nie wywiązał się z niej (jak mógł się wywiązać, skoro nie podpisał umowy?), bo nie dostarczył kostki brukowej, a „robota czekała”. Zaproponował nawiązanie kontaktu z firmą Mackiewicz z Łomży. 5 maja 2005 „po negocjacjach” dostawy zlecono firmie Mackiewicz, lecz bez pisemnej umowy. 8 czerwca 2005 burmistrz osobiście udał się do Łomży „na dalsze negocjacje”. Firma Mackiewicz wybrana została z pominięciem jakichkolwiek procedur publicznych!

Brakuje?

To pożyczymy!

W 2005 roku burmistrz Waszkiewicz bezprawnie, bo bez zgo-

rudniu zaliczkowo przez Ministerstwo Finansów rata subwencji oświatowej na rok następny, szła na zapłacenie wierzycielom, którzy grozili komornikiem.

To tylko niektóre, ze stwierdzonych przez kontrolę, nieprawidłowości. Według prezesa RIO w Białymstoku Stanisława Srockiego, w gminie Stawiski nie stosowano praktycznie Ustawy o zamówieniach publicznych. Działanie grupy remontowej wymaga dokładnego rozliczenia, bo kryje się za nim marnotrawstwo. Burmistrz uważa, że wręcz przeciwnie. Komunalny Zakład naliczyłby marże i to dopiero byłoby marnotrawstwo! W „systemie gospodarczym” było, według niego, taniej i szybciej. Nie podpisał protokołu kontroli w proteście przeciwko nieuwzględnieniu przez RIO jego wyjaśnień.

– Trudno komentować wyjaśnienia pana burmistrza. Są niepoważne – stwierdził Stanisław Srocki.

Raczej nie sądzi, żeby Rada go ukarała. W Radzie jest 7 radnych z poprzedniej kadencji.

– Jeśli „nieprawidłowości” biją w burmistrza, to biją także w nich. O wszystkim wiedzieli – mówi. Kontrolę RIO uważa za „ustawioną”, przeprowadzoną pod donos przeciwników z poprzedniej kadencji na czele z przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Hanną Szymborską.

Powszechne jest przekonanie, że reforma samorządowa to jeden z nielicznych sukcesów reformy państwa polskiego po roku 1990. Ale przykład Stawisk dowodzi, że jest w niej błąd. Dopuszcza powstanie „zamkniętego obiegu” bezkarnego łamania prawa w samorządzie. Czy tym razem zostanie przerwany?

PIOTR BIELICKI

Rys. Zdzisław Romanowski



Rybczyzna nad Jeziorem Dreństwo w gminie Rajgród, to szokująca tygiel dewastacji środowiska naturalnego, przestrzeni i kultury



Mirosław Mulewski, jako jedyny „tubylec” w Rybczyźnie, cieszy się dostępem do jeziora

Afryka dzika...

„Afryka dzika, ledwie odkryta...”, śpiewał kiedyś Zbigniew Wodecki. Turystyczny szlagier nie naśmiewał się z Afryki, lecz był satyrą na zachowania rodaków na tzw. łonie natury.

– Gdyby moja babcia podniosła się z grobu i popatrzyła na naszą Rybczyznę z własnej woli, natychmiast by do niego wróciła, bo ogarnęłaby ją zgroza. Nie poznałaby ani miejsca, ani ludzi – mówi Mirosław Mulewski, sołtys Rybczyzny (40 lat).

Za dzieciństwa sołtysa było 20 kominów. Malownicze położenie nad Jeziorem Dreństwo nie cieszyło mieszkańców, bo z braku porządnej drogi wieś była odcięta od świata i pobliskiego Rajgrodu. Ludzie na słabych ziemiach uprawiali tytoń i sprzedawali go do fabryki papierosów w Augustowie. Potem fabryka przestała kontraktować tytoń i wieś straciła źródło utrzymania. Ktoś sprzedawał kawałek ziemi nad jeziorem na „daczę” letników. Dziś 10 zagród, które jeszcze pozostały, jest wciśniętych między 350 domków letniskowych! Miejscowi już nie mają dostępu do jeziora, sprzedali wszystko, co mieli. Wyjątkiem jest sołtys Mulewski, który zachował rodzinną schedę w całości. Za jego miedzą domek przytyka do domku. Przez płot letnik zagląda do letnika. W sezonie, gdy wszyscy rozpalą grille, nad wsią unosi się smog. Panuje hałas, wrzaski biesiadujących przy głośnie muzyce nie dają spać „tubylcom”. Leje się alkohol. Wybuchają awantury i bójki. Ci, którzy

przyjeżdżają odpocząć, uciekają po godzinie, dwóch. Dacz wciąż przybywa. W kolejce na przekształcenie kupionych od rolników gruntów rolnych na działki rekreacyjne, czeka ponad 50 amatorów letniskowego rajku...

– W sezonie turystycznym żyjemy w piekle, które zacznie się już za parę dni, w długi majowy weekend – mówi sołtys.

Droga pozostała taka, jak 30 lat temu. Wiosną wyrównywana równiarką, potem tworzy się „tarka”. Walą nią bez przerwy sznury samochodów, jeden za drugim. Miejscowi z końmi czy krowami przemykają ukradkiem o 5 rano, gdy daczowisko śpi. W innej porze dnia nie jest to możliwe. Zmotoryzowani goście po chamsku przeganiają z drogi ludzi z ich inwentarzem. Nad letniskiem unosi się słup kurzu. W zagrodach i daczach przy drodze nie można wytrzymać. Niektórzy polewają drogę wodą, wtedy kurzy się mniej. Nie ma wodociągu i kanalizacji. Wiosną, przy wysokim poziomie wody w jeziorze, nieczystości z szamb wylały się na zewnątrz. Nie pierwszy raz.

– Dwadzieścia lat temu nasi ojcowie pozwolili burmistrzowi Rajgrodu sprzedać letnikom wiejski plac, bo obiecał, że za te pieniądze wybuduje drogę. Nie mamy ani palcu, ani drogi – mówi sołtys.

Nowy burmistrz Rajgrodu Czesław Karpiński zapowiada, że stopniowo zacznie cywilizować Rybczyznę. Za parę lat wybuduje wodociąg, drogę, może i kanalizację. Zdeprawowanej zbyt dużym skupiskiem dacz przestrzeni nie da się naprawić. (MK)

Burmistrz z absolutorium

27 kwietnia (piątek) zbiera się Rada Miejska Grajewa na sesji absolutoryjnej. Głosowanie nad absolutorium dla burmistrza Krzysztofa Waszkiewicza będzie formalnością, twierdzą radni. Komisja Rewizyjna jednogłośnie oceniła pozytywnie wykonanie budżetu w roku 2006.

Prywatne w publicznym

Zadłużony grajewski szpital znalazł sposób na unowocześnienie oferty medycznej. Dyrekcja udostępniła szpitalne pomieszczenia prywatnym firmom, które zainwestowały 6 milionów złotych. Specjalistyczne Centrum Medyczne „Nefromedica” z Katowic na początku maja uruchomi stację dializ z 10 nowoczesnymi sztucznymi nerkami. Będzie dializować pacjentów starej stacji szpitalnej, która została zamknięta. Powstał też Oddział Urazowo – Ortopedyczny z 12 łóżkami, wyposażony w najwyższej klasy sprzęt, pozwalający na wykonywanie specjalistycznych zabiegów. Prowadzi go Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej z Augustowa. (MK)

Pomnik bez nastroju

10 tys. zł kosztował będzie remont pomnika bohaterów walk o Polskę w centrum Grajewa. Monument ma zabłysnąć odświeżonym blaskiem już na miejskich uroczystościach patriotycznych 3 maja.

Niestety, pomnik jest tak niefortunnie ustawiony, że żaden remont nie pomoże. Od ruchliwej trasy krajowej nr 65 Białystok – Elk dzieli go tylko chodnik. Obok jest skrzyżowanie z drogą krajową nr 61. Jednym słowem, motoryzacyjne piekło. Każda patriotyczna uroczystość wymaga wstrzymania ruchu w rejonie skrzyżowania.

– Kilka lat temu, gdy budowane było skrzyżowanie, była okazja, by odsunąć pomnik od ulicy w głąb skwerku. Niestety, sprzeciwili się temu grajewscy kombataneci. Zapowiedzieli, że będą bronić pomnika kijami, jeśli ktoś śmie go ruszyć. W efekcie i skrzyżowanie nie jest takie, jak trzeba i miejsce na uroczystości fatalne. W ulicznym zgiełku tracą na nastroju, nie ma atmosfery – ubolewa Stanisław Korycki, mieszkaniowiec Grajewa. (MK)



Od zakorkowanej tirami ulicy pomnik jest oddzielony tylko chodnikiem

TAJEMNICE OGRODÓW

Jeszcze kilka dni czekamy na kupony, zgłoszenia do udziału w naszym niezwykłym konkursie ogrodniczym. Zadaniem uczestników, którzy wycięli, wypełnili i przesłali do „Kontaktów” specjalne kupony, będzie wyhodowanie warzywa, którego nasiona prześlemy bezpłatnie. Za tydzień opublikujemy pełną listę Czytelników, którzy wezmą udział w redakcyjnym eksperymencie. Wspólnie ze Sklepem Ogrodniczym przy ul. Kierzkowej 1 w Łomży, przygotowaliśmy zestaw nasion oraz rzodkiewki Mantanghong. Każdy z uczestników drogą losowania otrzyma nasiona jednego z wymienionych warzyw. W „Kontaktach” co tydzień pisać będziemy o szczegółach uprawy tych warzyw, zamieszczać ciekawe przepisy kulinarne z nich, a także odpowiedzi fachowców na pytania Czytelników. Przypomnijmy, że dla najlepszych ogrodników przewidzieliśmy cenne nagrody rzeczowe, a najładniejsze okazy prezentowane będą w czasie Dnia Działkowca w Łomży. Więcej szczegółów za tydzień.

Partnerem konkursu „Tajemnice ogrodów” jest Polski Związek Działkowca-Ogrody Łomżyńskie.

A oto krótka prezentacja konkursowych warzyw.

Kukurydza truskawkowa

Ojczyzną kukurydzy są prawdopodobnie obszary dzisiejszego Peru. Europejczycy warzywo to poznali dzięki podróżom Krzysztofa Kolumba. Na ziemiach polskich kukurydza pojawiła się dopiero pod koniec XVIII wieku. Kukurydzę można jeść surową, mrożoną oraz konserwowaną. Ma dużą wartość odżywczą, zawiera dużo węglowodanów, prowitaminę A, witaminę E. Bogata jest też w spore ilości potasu, magnezu i fosforu oraz zawiera niewielkie ilości białka



Rozdajemy nagrody!

1. Najlepsze dowcipy na konkurs „Click, click...”, ogłoszony w 7. numerze „Kontaktów” przesłały: Danuta Krystyna Chmielewska (Stare Guty) oraz Wanda Sienkiewicz (Stawiski).

Nagrody – pled z budzikiem do odebrania w redakcji.

2. Najlepsze dowcipy na konkurs „Click, click...” ogłoszony w 9. numerze „Kontaktów” przesłały: Adrianna Domurat (Niwkowo 2), Katarzyna Bielawska (Łomża) i Krystyna Jakubowska (Łomża).

Nagrody – zestaw środków do prania do odebrania w redakcji.

Wcześniej prosimy o kontakt z tel. 086 216 42 43.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do udziału w następnych konkursach.

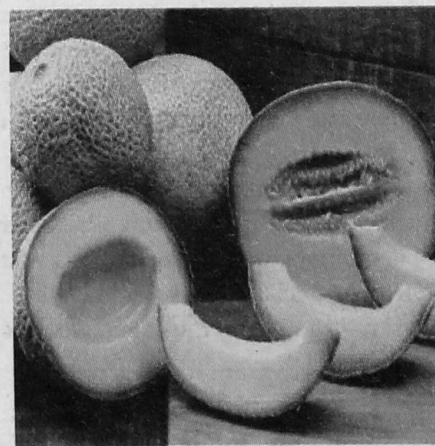
Ogórek melonowy

Pochodzi z Indii. Tworzy długie owoce, bez brodawek, pokryte jasną, bez połysku, lekko omszoną skórką. Wartość odżywcza ogórków jest niewielka, lecz są cenne ze względu na smak i zawartość wielu związków o charakterze zasadowym, co korzystnie wpływa na trawienie i odkwasza organizm. Są doskonałe do bezpośredniego spożycia, na mizerię oraz jako dodatek do sałatek i kanapek.



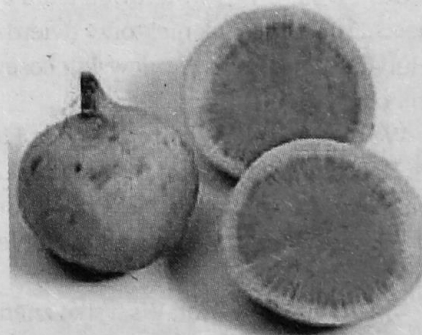
Melon Charentais

Pochodzi prawdopodobnie z Azji lub Afryki, choć naukowcy nie są co do tego zgodni. Charakteryzuje się pomarańczowobrzoskwiniowym miąższem, rozpylającym się w ustach, bardzo słodkim i soczystym oraz typowym zapachem. Jest niskokaloryczny (100 g miąższu dostarcza około 40 kcal) i bogaty w witaminy: A i C (w 100 g melona jest 20 mg witaminy C, a dzienne zapotrzebowanie wynosi 70 mg) oraz składniki mineralne, zwłaszcza potas



Rzodkiew Mantangong

Jest unikalną rzodkiewką, której pochodzenie wywodzi się z Chin. Wewnętrzny miąższ jest czerwony o chrupiącym lekko orzechowym smaku. Zewnętrzny ma barwę białą i jest zdecydowanie ostrzejszy. Rzodkiew należy do warzyw dość zasobnych w witaminę C. Jej korzeń zawiera średnio ok. 25 mg tej witaminy w 100 g produktu. Jest również dość dobrym źródłem witaminy B1 oraz takich składników mineralnych jak potas, wapń, siarka i magnez.





Na „utrapionej” drodze w Śmiarowie stoją Stanisław Kowalczyk, Janusz Chrostowski, sołtys Sławomir Kurpiewski z synem Przemkiem, żona sołtysa Elżbieta i Witold Śmiarowski

– Tak równali, że cała wieś się z nimi klóciła – mówi sołtys Śmiarowa Sławomir Kurpiewski. – Poprawili tylko dlatego, że dzwoniłem do gminy kilka razy. Ale na jesieni wszystko zacznie się od początku. Nie mamy nadziei, że będzie lepiej, bo nadzieja została w obietnicach wyborczych. Za to codziennie od ludzi słyszę, że wszystko moja wina!

Równanie piaszczystej drogi do wsi odbywa się „bez końca”. Ale teraz wszystkich zdenerwowało, że równiarka „łapała” z pobocza kępy trawy i kamienie! I tak cały „utrapiony kilometr”, na którym więcej gliny niż żwiru. Kto musi dojść do przystanku autobusowego, po deszczu i wiosennych roztopach, tonie w błocie.

– Zgłosiłem to na sesji Rady Gminy Mały Płock. Któryś z radnych zakpił: „Niech kupią sobie gumki, potem niech umyją w strudze i wytrą chusteczką” – wspomina Witold Śmiarowski. – Niedawno musiałem wezwać do żo-

ny pogotowie. Po pierwszym równaniu droga była taka, że karetka nie mogła przejechać. Tuż po świętach wielkanocnych, pod dużym deszczu, znowu mieliśmy bajoro. Tylko przed wyborami drzwi się u nas nie zamykają, a w obietnicach nasza droga jest lepsza może od niejednej krajowej. W rzeczywistości nikogo nie obchodzimy. Za to asfalt łączy Mściwuje z Kątnymi, Rogienice mają asfalt w pole, a w Korzenistym, gdy gmina zlikwidowała szkołę, dała na pocieszenie asfalt. My nie istniejemy. Dla nas odpowiedź jest jedna: nie ma pieniędzy.

Na pierwszej sesji samorządu nowej kadencji sołtys Śmiarowa Sławomir Kurpiewski zaprosił radnych na przejażdżkę utrapioną drogą.

– Przejechali się służbowym samochodem i na tym się skończyło – wspomina. – Oni tu nie mieszkają, więc nie ich problem. A mnie ludzie mówią: „Jesteś sołtysiem, a nie umiesz załatwić asfaltu!”. Życ się nie chce!

Szabla

– Różnie w różnych książkach o tym czytałem. Nie ma pewności, jak z „Hubalem” było. Ale my mamy pewność, że w naszej wsi i po sąsiedzku w Janowie kwaterowali ułani z tego samego 110 Pułku i, jak niektórzy twierdzili, sam „Hubal” – mówi Janusz Kotlewski z Łosewa (gm. Kolno).

We wrześniu 1939 roku dowódca 110 Pułku płk Dąbrowski ze swoimi żołnierzami dotarł w te okolice. Zakwaterował się w pobliskim Janowie, u nieżyjącego już kowala Antoniego Bajno.

– Miałem wtedy 8 lat. Wszystko znam z opowiadań mojego ojca – mówi Janusz Kotlewski. – Kował mówił mu, że pułkownikowi Dąbrowskiemu towarzyszył jakiś major. Jego nazwiska nie znał, ale zwrócił na niego uwagę, bo właśnie

major zapowiedział, że broni nie złoży i pytał żołnierzy, kto chce wstąpić do jego oddziału. To prawdopodobnie był właśnie major Henryk Dobrzański, sławny „Hubal”.

Trzech oficerów ze 110 Pułku Ułanów zakwaterowało się w domu rodziców Janusza Kotlewskiego. Taką wzruszającą scenę pokazał w swoim filmie „Hubal” Bohdan Poręba. Mieszkańcy Janowa i Łosewa są przekonani, że to właśnie scena z ich wsi.

– Nie wiadomo, ile szabel ułani ze 110 Pułku ukryli w naszej okolicy, ale na pewno jedna u nas została – mówi Janusz Kotlewski. – Podarował ją mojemu ojcu porucznik Dobosz. Niestety, nie pamiętał jego imienia. Ojciec wetknął ją w strzechę stodoły. Ułan zostawił również swoją czapkę. Znalazłem jedno i drugi po wielu latach. Ojciec zachowywał wszystko w tajemnicy, bo w komunistycznych czasach mogło się to źle skończyć. Czapka rozpadła się ze starości, ale

W obiektywie

Do 15 maja uczniowie szkół powiatu mogą nadsyłać zdjęcia na I Powiatowy Konkurs Fotograficzny pt. „Kolneńskie impresje – Kolneńszczyzna w obiektywie młodego fotoamatora”. Tematy: architektura, pejzaż, uroczystości, zdarzenia „w ciekawym i niebanalnym ujęciu”. Dwie fotografie (czarnobiałe lub kolorowe) muszą mieć format 15 x 21 cm. Organizatorem konkursu jest Biblioteka Pedagogiczna w Kolnie. Szczegółowe informacje, tel. 086 278 24 33.

Rezygnacja

Niespodziewanie rezygnację ze stanowiska złożył dyrektor Gimnazjum w Glinkach Józef Chodnicki. W roku 2006 szkoła zasnęła w kraju z afery wokół fałszowania dokumentacji zbiórki plastikowych butelek w powiatowym konkursie „Rady na odpady”, organizowanym przez starostwo oraz z konfliktu nauczycielki z rodzicami uczniów i sądowego procesu, który wytoczyła im o zniesławienie (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 37/2006 w tekście pt. „Szkoła daje szkołę”). Wójt gminy Kolno Tadeusz Klama nie wyznaczył jeszcze osoby do pełnienia obowiązków dyrektora gimnazjum.

Wędkarska majówka

Na „Wędkarską majówkę” zaprasza we wtorek, 1 maja, Grabowskie Stowarzyszenie Wędkarskie. Będą zawody rodzinne, konkursy wiedzy o wędkarstwie i ochronie wód, zawody latawcowe. Zgłoszenia (początek o godz. 5.00 na stawach) do 27 kwietnia przyjmuje Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie, tel. 086 279 00 78.

szabla wszystko przetrwała! To dla mnie dzisiaj wielka pamiątka i po naszych ułanach, i po moim ojcu.

Z szablą porucznika Dobosza, Janusz Kotlewski, jako strażak adorował przed laty grób Jezusa w łosewskim kościele.

– Zawsze będzie dla mnie bardzo droga, jak historia o żołnierzach ze 110 Pułku Ułanów i majorze Dobrzańskim – mówi.

30 kwietnia minie 67 lat od śmierci legendarnego „Hubala”. Niemcy zabili go koło Anielina, w pobliżu Opoczna. Do dzisiaj nie wiadomo, co stało się z jego ciałem.



Janusz Kotlewski z wnuczką Darią

Czy w Zambrowie jest ciche przyzwolenie na dewastację zabytku?

Zagrożenie

Dach zawalony, po oknach i drzwiach tylko otwory pozbawione stolarki i krat. Oto stan zabytkowej wartowni z XIX wieku przy ulicy Magazynowej w Zambrowie. Ostatnio budynek jest szczególnie zagrożony, gdyż wokół niego piętrzy się gruz, pracują koparki, podjeżdżają wywrotki. Drży ziemia. Drżą stare ceglane ściany. Do przywozu gruzu zachęca wywieszony baner „Przyjmę gruz”. Niebawem właściciel gruz może mieć własny, ze starych cegieł wartowni.

Zakup... działki

Wartownia, jako element zespołu zambrowskich koszar, decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wpisana została 26 stycznia 1989 r. do rejestru zabytków i objęta ochroną konserwatorską. Jej

nich kilku lat i wiązało się ze zmianami własnościowymi”, uważa szefowa Delegatury w Łomży Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Wiesława Szymańska.

9 sierpnia 2006 r. Jan Polakowski ponownie wystąpił z

– Skierowane do ministerstwa odwołanie wpłynęło do naszego Urzędu w październiku 2006 r. To nie nasza właściwość i zostało w aktach – wyjaśnia Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku Andrzej Nowakowski.

– Przeprowadziliśmy kontrolę 16 stycznia. Uczestniczyła w niej Wanda Polakowska i starszy inspektor ochrony z Delegatury w Łomży Irena Iwaniuk. Stwierdziłmy zły stan techniczny budynku, zawalone konstrukcje dachu, brak stolarki. Zalecenia pokon-



Zabytkowa wartownia z XIX wieku

Agonia historii

stan był dobry do 1997 roku, kiedy znajdowała się na terenach byłego Zamtex i należała do Skarb Państwa. Po upadku zambrowskiej bawelny, dwa lata właścicielem nieruchomości było miasto Zambrów. W sierpniu 2000 roku wartownię kupiła spółka materiałów budowlanych z Zambrowa. Po roku, w lipcu 2001 r., wartownię kupił od swojej spółki jej prezes Jan Polakowski. I od razu, w roku jej nabycia, zabiegał o zgodę na jej rozebranie. Czyli chodziło mu o działkę, nie o budowlę. Zgody konserwatora nie otrzymał. Z każdym rokiem stan wartowni bardzo się pogarszał. W zaleceniach pokontrolnych, w październiku 2004 roku Urząd Ochrony Zabytków zalecił, aby „w celu zapobieżenia pełnemu zniszczeniu zabytku, jak najszybciej usunąć nieszczelności w pokryciu dachu i zabezpieczyć otwory.”

Jan Polakowski nie wykonał zaleceń z 2004 roku do dziś!

Pisma na Berdyczów

„Gwałtowne pogorszenie stanu zabytku nastąpiło w ciągu ostat-

wnioskiem o pozwolenie na rozbiórkę budynku wartowni.

Konserwatorska kontrola z 23 sierpnia 2006 r. stwierdziła, że „stan budynku jest zły, komin środkowy zawalił się, otwory okienne i drzwiowe, pozbawione stolarki i krat, otwarte, wnętrza zdewastowane, pokrycie i więźba oraz korona muru w elewacjach północno-zachodniej i południowo-wschodniej są zniszczone.”

– Zły stan jest konsekwencją wieloletnich zaniedbań właściciela. Jednak nie jest to stan nieodwracalny. Zniszczone elementy można odtworzyć. Rozbiórka budynku wartowni prowadziłaby do naruszenia zespołu koszar. Z tych powodów odmówiłam pozwolenia na rozebranie zabytku – mówi szefowa łomżyńskiej Delegatury Wiesława Szymańska.

Decyzja o odmowie rozbiórki wydana została 30 września 2006 r. W ostatnim akapicie pisma jest informacja gdzie, w jakim czasie i za czym pośrednictwem można się odwoływać.

Decyzja nie zezwalająca na rozbiórkę wartowni jest prawomocna.

Ślimak pokontrolny

W październiku 2006 r. do konserwatora pisze zaniepokojony stanem wartowni zastępca burmistrza Zambrowa Bogdan Kamiński: „Budynek w wyniku zaniedbania właściciela noszącego znamiona działań celowych, znajduje się w bardzo złym stanie i dalsza zwłoka w podejmowaniu działań naprawczych może spowodować nieodwracalne skutki”.

– Nadzór nad wartownią sprawuje konserwator zabytków. Wystąpiłem z prośbą o podjęcie interwencji, bo Urząd Miasta nie ma żadnych prawnych możliwości, aby wyegzekwować należytą opiekę nad zabytkiem – mówi zastępca burmistrza Bogdan Kamiński.

W listopadzie Wiesława Szymańska wystąpiła do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Zambrowie o wszczęcie postępowania i kontroli.

trolne są w trakcie opracowywania. Właściciel otrzyma decyzję za kilka dni i będzie miał miesiąc na realizację zaleceń – wyjaśnia powiatowy inspektor nadzoru budowlanego Jarosław Cwalina.

Zalecanie pokontrolne... trzy miesiące po kontroli nie są gotowe! Gdyby były wydane zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, Inspektorat dziś mógłby już egzekwować ich wykonanie. Dobrze, że do tej pory wartownia się nie zawaliła!

Jan Polakowski powiedział „Kontaktom”: „Zabytkowy budynek jest sprawą konserwatora zabytków. To wszystko”.

Jeszcze bardziej powściągliwa była w czwartek, 12 kwietnia, Wanda Polakowska: „Może pani pytać, tylko nie uzyska odpowiedzi. Coś jeszcze?”.

– Z miesiąca na miesiąc wartownia niszczeje. Będziemy egzekwować zalecenia pokontrolne. Nie wykluczam finału tej sprawy w sądzie – zapewnia konserwator Wiesława Szymańska.

MARIA TOCKA



Samotność w głównej alei

Na nowym cmentarzu w Ciechanowcu, należącym do parafii pw. NMP z Fatimy, w głównej alei jest tylko jeden grób. Samotnie leży Stefan Eugeniusz Kostrzyński. Zmarł w wieku 74 lat, 16 maja 2004 roku. Wtedy nie było jeszcze cmentarza, na którym leży.

Mieszkańcy Ciechanowca należą do dwóch diecezji: drohiczyńskiej i łomżyńskiej. Granicą jest rzeka Nurzec. Lewobrzeżny Ciechanowiec (diecezja drohiczyńskiej) zawsze miał kościół pw. Trójcy Przenajświętszej i cmentarz parafialny. Mieszkańcy Ciechanowca z drugiej strony rzeki należeli do parafii Kuczyn.

29 czerwca 1998 roku w Ciechanowcu erygowana została przez biskupa łomżyńskiego parafia pw. NMP z Fatimy. W rok wierni wybudowali murowaną kaplicę, którą poświęcił 13 października 1999 r. ks. bp. Stanisław Stefanek.

– Ówczesny proboszcz Waldemar Siwiński mówił, że tę kaplicę wybudowali głównie renciści i emeryci, bo tacy byli ofiarni. Mój mąż potrafił wszystko zrobić. Murował kaplicę, dach krył, pracował przy budowie od początku do końca. I ksiądz powiedział, że budujący kaplicę będą kiedyś pochowani przy głównej alei na nowym cmentarzu. Mąż to często powtarzał i chciał być pochowany w Ciechanowcu – wspomina Zofia Kostrzyńska, wdowa po Stefanie.

Po wybudowaniu kaplicy ówczesny proboszcz planował w sąsiedztwie cmentarz parafialny. Do tej pory parafianie chowali swoich bliskich na cmentarzu w Kuczynie lub należącym do parafii Trójcy Przenajświętszej w

Ciechanowcu. W 2000 roku Józef Radziwon ofiarował swoją ziemię na cmentarz. Jednak inni mieszkańcy miasta nie chcieli graniczyć posesjami z cmentarzem i nie wyrazili zgody



Mogiła Stefana Eugeniusza Kostrzyńskiego

na jego utworzenie. Ofiarowana działka została sprzedana i parafia w 2004 roku kupiła inną, na obrzeżach miasta przy ulicy Uszyńskiej.

Stefan Kostrzyński był blisko parafii, wiedział, o którą działkę chodzi. Pomagał przy załatwianiu formalności.

W maju 2004 zmarł nagle na serce. Został pochowany na cmentarzu w Kuczynie.

W grudniu 2006, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, Zofia Kostrzyńska przeniosła ciało męża na nowy cmentarz.

– Takie było życzenie męża. Żadna z pięciu córek ani syn nie sprzeciwiali się tej decyzji, bo pamiętali, że ich ojciec o tym marzył. Leży przy głównej alei, tak jak obiecywał mu ksiądz proboszcz i jak sobie na to zasłużył – mówi wdowa.

Na razie na całym cmentarzu tylko jego mogiła. (m)

Siatka narkomanów

Akt oskarżenia przeciwko pięciu młodym mężczyznom (od 18 do 32 lat) skierowała Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckiem do Sądu Rejonowego, poinformował p. o. prokuratora rejonowego prokurator Marek Mioduszeński. Oskarżeni wielokrotnie ułatwiali i umożliwiali nieletnim zdobycie narkotyków, czerpiąc z tego korzyści majątkowe. W czasie postępowania przygotowawczego dwaj oskarżeni byli tymczasowo aresztowani, dwaj przebywali w zakładzie karnym, a w stosunku do jednego zastosowane zostało poręczenie majątkowe i zakaz opuszczania kraju. Trzej przyznali się do zarzucanych im czynów, dwaj (przebywający w więzieniu) nie. Poza osiemnastolatkiem, wszyscy byli wielokrotnie karani sądowo. Jak poinformował prokurator Mioduszeński, czyny zarzucane oskarżonym, zagrożone są karą pozbawienia wolności, której dolna granica wynosi 3 lata.

Pechowa 13

W piątek, 13 kwietnia, były burmistrz Ciechanowca na zakręcie drogi w Szepietowie Żakach (gm. Szepietowo) zjechał mazdą do rowu i auto przewróciło się. Kierowca z obrażeniami głowy trafił do szpitala w Wysokim Mazowieckiem. Badanie krwi wykazało 0,86 promila alkoholu.

Językowy konkurs

Finał I Powiatowego Konkursu Języka Angielskiego odbędzie się w piątek, 20 kwietnia, w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokim Mazowieckiem. Organizatorem Konkursu są Zespół Szkół Ogólnokształcących i Policealnych oraz Top School of English w Wysokim Mazowieckiem.

Magiczne malwy, bzy...

– Powraca moda na tradycyjne ogrody przy kwaterach agroturystycznych. Ludzie z sentymentem lgną do chat, przy których kwitną malwy, piwonie, floksy, hortensje i bzy. To wszystko można spotkać na Targach. A poza tym, Targi wnoszą w magiczny sposób pełnię wiosny do podlaskich ogrodów i sadów. Wystawcy z centralnej i południowej Polski, gdzie wegetacja zaczyna się dwa, trzy tygodnie wcześniej, przywożą kwitnące sadzonki kwiatów. Tu każdy będzie mógł kupić coś zielonego i kwitnącego do swego ogrodu, na balkon i parapet – zaprasza Jan Podziewski z PODR w Szepietowie.

Targi to nie tylko zakupy najpiękniejszych roślin. Także wiedza, bo od

najlepszych projektantów i specjalistów Działu Agroturystyki i Gospodarstwa Domowego Ośrodka w Szepietowie można będzie dowie-



Wiosenne Targi w Szepietowie

dzieć się, jak zmienić swój ogród, aby stał się magiczną oazą, jak dobrać kwiaty, by od wiosny do jesieni zakwitały jedno po drugim, jakie kolory kwiatów są najmodniejsze? Jak projektować ozdobny ogród, podpowiadać będzie też Ewa Chojnowska z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa ze Skiernewic. Prof. Olgierd Nowosielski z Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach wygłosi wykład na temat nawożenia roślin warzywnych i ozdobnych.

Będzie architektura ogrodowa, kiermasz rękodziela ludowego, produktów regionalnych, nie zabraknie stoisk z miodem i sprzętem pszczelarskim. Targi w Szepietowie zrodziły się z akcji promocyjnej „Piękno w domu i ogrodzie”, prowadzonej przez Irenę Kaus i Alinę Maciąg. Dziś znane są nie tylko w regionie, ale w całej Polsce. (m)

Kolejna szansa, by zagłosować na najbardziej cenioną, podziwianą, szanowaną Panią z listy kandydatek naszego Plebiscytu do tytułu Kobieta 2007, zgłoszonych przez Czytelników „Kontaktów”.

Kobieta 2007

Głosować można tylko na oryginalnych, wyciętych z tygodnika kuponach. Każdy może oddać dowolną ilość głosów na wybrane kandydatki. Każdego dnia do redakcji wpływają głosy Czytelników na wszystkie Panie, ale wśród nich są już pierwsze liderki z Łomży, Grajewa, Jedwabnego, Zbójnej i Białegostoku.

Przypominamy, że wszystkie zgłoszone do Plebiscytu Panie będziemy prezentować, a Czytelnicy w głosowaniu nominują 10, które ich zdaniem zasługują na szczególne wyróżnienie. Rozstrzygnięcie Plebiscytu nastąpi w przeddzień Dnia Matki w restauracji „Retro” w Łomży (ul. Nowogrodzka).

Partnerem Plebiscytu Kobieta 2007 jest Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm – Klub Kobiet Biznesu i Kwiaciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka.

Anna Bogucka – założycielka i przez dziesięć lat dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie, po ostatnich wyborach wójt gminy Czyżew Osada.

Lucyna Chociej – właścicielka piekarni „Ziarenko” w Michałowie, producentka pieczywa i ciast bez dodatków chemicznych i konserwujących.

Jolanta Glińska – współwłaścicielka Apteki na Dwornej w Łomży.

Alicja Agata Gołaszewska – właścicielka sklepu z odzieżą, przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Miejskiej, prezes Stowarzyszenia Europa Donna, członek licznych społecznych komitetów, jej działalności przyświeca dewiza, że miarą szacunku dla kobiet jest troska o ich zdrowie.

Wiesława Kłosińska – dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Łomża w Podgórzu, z biblioteki uczyniła ośrodek kultury, a z czytelnictwa styl życia.

Maria Konopka – dyrektor Oddziału Banku BPH w Łomży, mecenas kultury, pomysłodawczyni sponsorowanych koncertów Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej.

Barbara Kuczałek – prezes Stowarzyszenia „Edukator”, twórcza „alternatywnej” oświaty wiejskiej, na którą składają się uratowane od likwidacji małe szkoły oraz odtwarzane za pieniądze z programów pomocowych małe przedszkola wiejskie.

Antonina Kurajew – właścicielka Zakładu Opakowań Tekturowych w Białymstoku.

Elżbieta Lemańska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej, dzięki niej mieszkańcy gminy przestali kryć się z kurpiowskim rodowodem, pomysłami na budzenie w dzieciach i młodzieży poczucia wspólnotowej tożsamości.

Ewa Mańko – dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem, stała się po stronie prawdy „w sprawie Jedwabnego” i uczy tolerancji swoich uczniów. Z kolejnym pokoleniem młodzieży dba o miejsca pamięci narodowej, nie dzieląc ich na swoje i „obce”.

Krystyna Michalczyk-Kondratowicz – była szefowa Prokuratury Okręgowej w Łomży, aktywna radna Rady Miejskiej, prezes Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Maria Misierewicz – prowadzi świetlicę środowiskową „Stokrotka” dla dzieci i młodzieży w Kolnie, wspiera także dorosłych, w tym uzależnionych od alkoholu i ich rodziny.

Janina Niechwiej – właścicielka firmy Butterfly-Magnetic z Białegostoku, promująca od lat naturalną terapię magnetyczną, producentka m.in. magnetycznej poduszki korekcyjnej.

Jadwiga Paździor – dyrektor byłego Państwowego Domu



Dziecka w Zambrowie (od stycznia zmieniona nazwa na Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych), „przyszywana” matka wielu mieszkańców Domu, dla swoich pełnoletnich wychowanków zabiega o samodzielne mieszkania; dzięki jej staraniom w ubiegłym roku pięć osób zamieszkało w swoim mieszkaniu.

Iwona Potaś – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli, opracowywane przez nią programy kultywowania tradycji kurpiowskiej od lat znajdują uznanie; działający przy GOK ludowy zespół śpiewaczy, należy do najlepszych w kraju.

Barbara Siedlecka – właścicielka popularnego wśród podlaskich artystów sklepu ART w Białymstoku.

Barbara Sulewska – prezes PSS Społem w Grajewie, z podupadającej spółdzielni zrobiła

najlepszą w Grajewie sieć handlową.

Wanda Wałkuska – z mężem prowadzi firmę „Imperial”, pochyla się nad potrzebującymi i nie odmawia im pomocy.

Barbara Wasiulewska – druga kadencję wójt gminy Kołaki Kościelne, która rozwija się pod jej rządami.

Danuta Waśko – prowadzi dziecięcy zespół „Słoneczko”, działający przy GOK w Małym Płocku i tropi muzyczne talenty.

Alicja Zdziarska – prezes Stowarzyszenia „Bliżej Ciebie” w Wysokiem Mazowieckiem, które pomaga niepełnosprawnym, organizator wielu akcji charytatywnych, drugą kadencję aktywna radna Rady Miasta.

Anna Zielińska – prezes Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw na Rzecz Osób Niepełnosprawnych (SWISON), kobieta instytucja, ostoja chorych i biednych.

Plebiscyt Kobieta 2007

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tytuł Kobiety 2007 proponuję przyznać Pani:

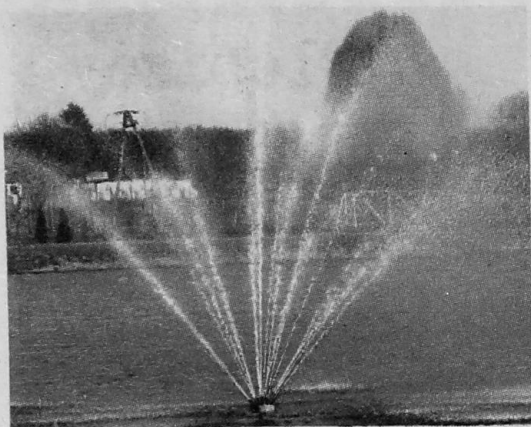
(imię i nazwisko z listy obok)

Twoje imię i nazwisko:

(tylko do wiadomości redakcji)

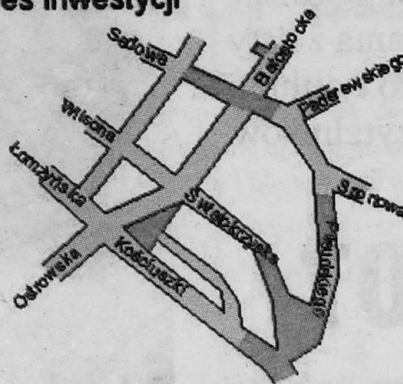
Adres lub telefon:

Kupony należy przysyłać: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”, do 21 maja (decyduje data stempla pocztowego).



Fontanna w Zambrowie

Zakres inwestycji



Kolorem niebieskim zaznaczone są odcinki robót

Rondo pod fontanną

Za blokami i kinem w Zambrowie stanęła koparka. W ziemię wbite kołki przyszłej dwupasmowej ulicy. Druga koparka na skwerku, gdzie 11 września 1982 roku został odsłonięty pomnik, poświęcony poległym żołnierzom 71 Pułku Piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Pomnik w 2005 roku został przeniesiony na plac przed Miejską Bibliotekę. Już wtedy planowana była w tym miejscu budowa ulicy.

W ubiegłym tygodniu ruszyła przebudowa centrum miasta, w dużej części sfinansowana

z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Na skwerku, w okolicy urokliwej fontanny i mostu, powstanie rondo. Inaczej będzie biegła obecna ulica Piłsudskiego. Z ronda będzie się w nią wjeżdżało za kinem. Ulica Piłsudskiego połączy się z Białostocką.

Jednokierunkowa ulica Świętokrzyska, łącząca się dziś z Białostocką, będzie tylko ulicą dojazdową do bloków. Po przebudowie nie będzie można z niej wjechać w Białostocką.

Jednokierunkowa, wąska ulica Kościuszki, zabudowana z dwóch stron zabytkowymi kamieniczkami, zmieni dotychczasowy kierunek i będzie przeznaczona tylko dla ruchu lokalnego. W przyszłości uliczka ta jeszcze bardziej zmieni swój charakter i będzie deptakim.

Po reorganizacji ruchu na placu Sikorskiego przybędzie miejsc parkingowych.

Narodziny i...

W tym roku, do 17 kwietnia, w Zambrowie urodziło się 36 dziewczynek i 22 chłopców. Najczęściej nadawane imiona córkom to: Wiktoria, Oliwia, Julia i Amelia, a synom: Jakub, Kacper i Mikołaj.

W tym roku zmarły już 33 kobiety i 36 mężczyzn. Zawartych zostało 28 ślubów, 12 małżeństw rozwiódło się, a jedno jest po wyroku o separację.

Szukałem Was...

Laureatami II Powiatowego Konkursu Literacko-Recytatorskiego, poświęconego Janowi Pawłowi II pod hasłem „Szukałem Was, a teraz Wy przyszlście do mnie” w części literackiej zostali: Marlena Janasik (MG nr 1 w Zambrowie), Martyna Idźkowska (MG nr 1 w Zambrowie), Kamila Rakowska (Gimnazjum w Rutkach), Ewelina Zaremba (Gimnazjum w Kołakach Kościelnych) i Jakub Dłużniewski (MG nr 1 w Zambrowie).

Laureatami części recytatorskiej są: Joanna Milewska (MG nr 1 w Zambrowie), Beata Rykaczewska (Gimnazjum ZSO w Zambrowie), Karolina Milewska (Gimnazjum w Kołakach Kościelnych), Karolina Gołaszewska (Gimnazjum w Kołakach Kościelnych) i Anita Libuda (gimnazjum w Szumowie).

„Sołtys na zagrodzie równy wojewodzie”, mówi stare przysłowie. W gminie Szumowo wybory sołtysów rozpoczęły się w poniedziałek, 16 kwietnia.

Jarosław Olszewski w Głębochu Wielkim, choć jego kontrkandydatką była kobieta, został wybrany na drugą kadencję. Mieszkańcy wsi wolą męski rząd.

W Kaczynku na drugą kadencję wybrana została Barbara Galińska.

– Nie miałam żadnego kontrkandydata. W poprzedniej kadencji zaczęliśmy rozbudowę świetlicy wiejskiej. Dobudowaliśmy kuchnię z łazienkami, wymieniliśmy instalację wodną i elektryczną. Jest jeszcze trochę do zrobienia, gdy skończymy będzie można urządzić wesele na 200 osób – planuje sołtys Barbara Galińska.

W czwartek, 19 kwietnia, sołtysa wybierać będą mieszkańcy Pęczratki Polskiej I, Pęczratki Polskiej II i Wyszomierza Wielkiego.

Czerwony Bór na Targach

Nowoczesne wyposażenie więziennych cel (łóżka z szufladami, konstrukcje kratowe zabudowa specjalistyczna), produkowane przez Gospodarstwo Pomocnicze przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze, kierowane przez dyrektora Bogdana Kulkę, jest eksponowane na Międzynarodowych Targach Techniki i Wyposażenia Służb Policyjnych oraz Formacji Bezpieczeństwa Państwa „Euro-poltech 2007” w Warszawie. Nad trzecią edycją Targów, które zakończą się w piątek, 20 kwietnia, patronat honorowy sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Smród na deser

Bar w remizie strażackiej w Starym Łaskowcu (gm. Zambrów) wzbogacił się o sztyl z nazwą i przeszklone drzwi. Od frontu nowość „bije” po oczach, a od szczytu remizy, śmierdzące ściekami i szlamem bajory, drażni nos.



Śmierdzące bajorko w centrum wsi

Sołtys na zagrodzie

W piątek, 20 kwietnia, mieszkańcy Kalinowa, Srebrnego Borku, Żabikowa Prywatnego i Żabikowa Rządowego.

W poniedziałek, 23 kwietnia, wybierają w Łętownicy, Srebrnej I i Srebrnej II. We wtorek, 24 kwietnia: Radwany Zaorze, Stryjki, Szumowo, Zaręby Jartuzy. W środę, 25 kwietnia, wybory zakończą się w Rynołtach.



Sołtysi minionej kadencji

PEPEES® S.A.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego „PEPEES” S.A. z siedzibą w Łomży, ul. Poznańska 121 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Łomży przy ulicy Poznańskiej 121, oraz położonej w miejscowości Wizna.

Przedmiotem przetargu jest:

1. Prawo wieczystego użytkowania działki nr 30910/1 o pow. 1378 m² (Łomża)
2. Prawo wieczystego użytkowania działki nr 829 o pow. 22800 m² (Wizna)

Cena wywoławcza:

Ad. 1 – 41.175,00 złotych (słownie: czterdzieści jeden tysięcy sto siedemdziesiąt pięć złotych).

Ad. 2 – 19.000,00 złotych (słownie: dziewiętnaście tysięcy złotych).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości z podaniem ceny nabycia oraz dowodem wpłaty wadium. Wadium w wysokości Ad. 1 – 4.118,00 zł (słownie: cztery tysiące sto osiemnaście złotych), Ad. 2 – 1.900,00 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset złotych) należy wpłacić na rachunek bankowy Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego „PEPEES” S.A. w Łomży w Banku PKO S.A. 83 124015321111000020550541 do godziny 15.00 dnia 07 maja 2007 r. r. lub do kasy Spółki „PEPEES” najpóźniej do godziny 9.00 dnia 08 maja 2007 r. Oferta powinna zawierać:

1. Imię i nazwisko oferenta lub nazwę, siedzibę i aktualny odpis właściwego rejestru, jeżeli oferentem jest osoba prawna.
2. datę sporządzenia oferty i podpis
3. oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
4. sposób zapłaty,
5. zobowiązanie do pokrycia kosztów związanych z kupnem,
6. oznaczenie przedmiotu oferty,

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „przetarg na nieruchomość” należy składać do sekretariatu Spółki „PEPEES” w Łomży, ul. Poznańska 121 w terminie do dnia 08 maja 2007 r. do godziny 9.00.

Wadium oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte zostanie zwrócone niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zarachowane zostanie na poczet ceny nabycia. Wpłacone wadium jest równoznaczne z zaoferowaniem ceny wywoławczej. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli:

1. oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od uiszczenia całej należności i zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.
2. żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej lub wyższej od ceny wywoławczej.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn lub zamknięcie przetargu bez wybrania ofert.

Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferenta w razie stwierdzenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą cenę. Ponadto sprzedający zastrzega sobie prawo kontynuowania przetargu w formie licytacji między oferentami oferującymi najwyższą cenę (do 4 oferentów). Cena osiągnięta w przetargu wymagana jest w całości do dnia zawarcia notarialnej umowy sprzedaży.

Przetarg odbędzie się w dniu 08.05.2007 roku o godzinie Ad 1 – 10.00, Ad 2 – 12.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego „PEPEES” S.A. w Łomży przy ulicy Poznańskiej 121.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn. Nie przyjęcie oferty lub unieważnienie przetargu nie powoduje naliczenia odsetek od wpłaconego wadium. Nieruchomość można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00 – 15.00. Szczegółowe informacje w przedmiocie sprzedaży można uzyskać w Spółce „PEPEES”: telefon 086 215 58 01 lub 086 215 58 02.

"Buty mówią o człowieku czasem więcej niż on sam o sobie", uważa Zbigniew Pawłowicz, szewc z Łomży

Poniedziałek, Zbigniew Pawłowicz otwiera zakład punktualnie. Klienci często właśnie tuż po niedzieli przychodzą po ratunek. A to obcas złamał się na dyskotecę, coś pękło, coś się rozpruło, przetarła się podeszwa, całkiem „ściął się” flek, więc obcas zagrożony i dłużej czekać nie można.

Pies poogryzał obcasy ulubionych kozaczek pani. Skóra zdarta „do mięsa”. Ludzie oczekują, że na wszystko znajdzie się sposób.

Zimą buty szybko zdzierają się na lodzie i śniegu, zżera je chodnikowa sól, powodując pęknięcia



wszystkim na własne nogi. O sytuacji materialnej właściciela butów świadczy także materiał, z

Szewska pasja

i odbarwienia, łamią się szpilkowe obcasy.

Wiosna dla szewca też nie jest zła. Zmiana obuwia na lżejsze to dla jednych pora naprawy butów ciepłych, żeby czekały na kolejną zimę, dla innych „odkrycie” nie najlepszego stanu butów „prześciowych”. Podobnie jesienią. Najbardziej „bezczyne” jest lato. Klapki i sandały w większości mają obcasy i podeszwy tzw. lane, nie wymagające fleków.

– O „szewskim poniedziałku” z porzekadła nie ma mowy – śmieje się Zbigniew Pawłowicz. – Pracę trzeba szanować, bo to chleb, a poza tym jest przecież konkurencja!

Obcasy dużo mówią o człowieku. Jedni ścierają je bardziej na prawo, inni na lewo, do środka, albo na zewnątrz, a wszyscy z tyłu, bo tak rozkłada się ciężar ciała.

– Buty w ogóle mówią o człowieku czasem więcej, niż on sam o sobie – twierdzi Zbigniew Pawłowicz. – Na buty przekłada się cały styl życia.

Doświadczony szewc natychmiast rozpozna, kto ma samochód, a kto skazany jest przede

którego są wykonane. Fason odzwierciedla gust. Są więc buty bez zbędnych dodatków i zdobne w kokardki, klamerki i ćwieki. Wciąż modne są, chociaż niewygodne, buty z długimi czubkami, które szybko się niszczą.

Współczesny warsztat szewski to również technika. Kopyto, młotek, gwoździe, noże i nożyki oraz inne tradycyjne akcesoria wspierają elektryczna wiertarka i szlifierka. Nowoczesność to również najróżniejsze kleje, trzymające na „mur”. Szewska dratwa, jako symbol trwałości, wydaje się przeżytkiem.

– Szewski poniedziałek? Jest takie porzekadło, ale nie ma reguły bez wyjątku. I właśnie ja jestem tym wyjątkiem – śmieje się Zbigniew Pawłowicz.

Kupuje buty solidne, z prawdziwej skóry, żeby długo służyły. Zawsze o nie dba. Czyste, wypastowane. Uważa, że o człowieku świadczą przede wszystkim fryzura i buty.

Zbigniew Pawłowicz nie wyobraża sobie innego zajęcia. I dlatego każdego dnia ogarnia go szewska pasja.

GABRIELA SZCZĘSNA



Marek Truskolaski podczas akcji ratowniczej w „strefie zero”



Miejsce katastrofy sfotografowane przez Marka Truskolaskiego we wrześniu 2001 roku z sąsiednich budynków

Wśród bohaterów „strefy zero” w Nowym Jorku
i Paweł Choński z

Bohater „strefy

Marek Truskolaski, rocznik 1966, jest nowojorczykiem od 18 lat. Po wyjeździe z Łomży w 1989 roku, zaczął pracować przy usuwaniu z budynków ołowiu i azbestu. Taką pracę podejmuje większość emigrantów. Po 12 latach, 6 września 2001 roku, z oszczędności kupił dom na osiedlu Maspeth w pobliżu Manhattanu. Z nielegalnego emigranta stał się obywatelem Stanów Zjednoczonych Ameryki. 11 września rano przyszedł technik, żeby podłączyć mu telewizję. Został wezwany natychmiast do swojej bazy. Jak mówił, na Manhattanie wydarzyła się katastrofa, samolot przypadkiem uderzył w World Trade Center.

– Wybiegłem na kładkę dla pieszych nad Long Island Express Way, w pobliżu mojego domu. Tam było już dużo ludzi. Jest stamtąd dobry widok na Manhattan. Widziałem jedną płonącą wieżę. Na naszych oczach samolot wbił się w drugą, a potem obie się zawaliły. Nie potrafię opisać, co czułem – wspomina Marek Truskolaski.

Wkrótce został wezwany do swojej firmy. Z innymi skierowano go na miejsce katastrofy. Dotarli tam 4 godziny po ataku. Wojna, pogrom, chaos, takie określenia nasuwają mu się, gdy wspomina ten moment. Ludzie cały czas uciekali ze „strefy zero”. Dymiły gruzy. Leżeli zabici i ranni.

Do akcji ratowniczej zmobilizowane zostały wszystkie służ-

by miejskie i firmy w Nowym Jorku. Ludzie nie liczyli godzin, nie jedli, nie pili, nie dbali o zapłatę. Mijały tygodnie i miesiące morderczego wysiłku. Wielu ratowników ginęło w gruzyzłach. 29 listopada śmierć zdarzała w oczy Markowi Truskolaskiemu i jego przyjacielowi z Łomży Pawłowi Chońskiemu. Oczyszczali z dymu i pyłu ścianę sąsiedniego wieżowca, gdy nagle awarii uległ silnik, napędzający mechanizm ruchomej platformy. Pomost poleciał trzy piętra w dół. Paweł zawisł na linie zabezpieczającej, ale wcześniej uderzył o platformę. Marek utrzymał się na platformie, lecz doznał ciężkich obrażeń. 10 miesięcy leczył urazy, nim był zdolny znów stanąć do pracy. Paweł nie doszedł do siebie do dziś. Przeszedł już dwie operacje kręgosłupa.

Trzy lata później

– W 2004 roku odwiedziłam syna w Nowym Jorku. Poszliśmy na miejsce katastrofy. Od razu się rozplakałam. Jest w tym miejscu coś przejmującego. Wielka dziura w ziemi, ogrodzona płotem z metalowej siatki. Na płocie mnóstwo kwiatów, wianków, zdjęć, wstążeczek. Pod płotem palą się znicze. Setki ludzi, którzy modlą się i płaczą. Za ogrodzeniem znajduje się pamiątkowa płyta, pod którą zagraniczne delegacje rządowe składają kwiaty – opowiada Barbara Truskolaska, mat-

” w Nowym Jorku, są Marek Truskolaski
Choiński z Łomży.

terowie fy zero”

ka Marka, mieszkająca w Łomży
przy ul. Rządowej.

Rany i blizny

– Śnią mi się obrazy ze „strefy zero”. Czuję swąd, widzę zwłoki ludzkie. Brodę po kolana w szkle, szczątkach zniszczonych budynków, pyłe i kurzu. Budzę się przerażony. Nigdy się z tego nie wyzwolę. Tak powiedział terapeuta – mówi Marek Truskolaski.

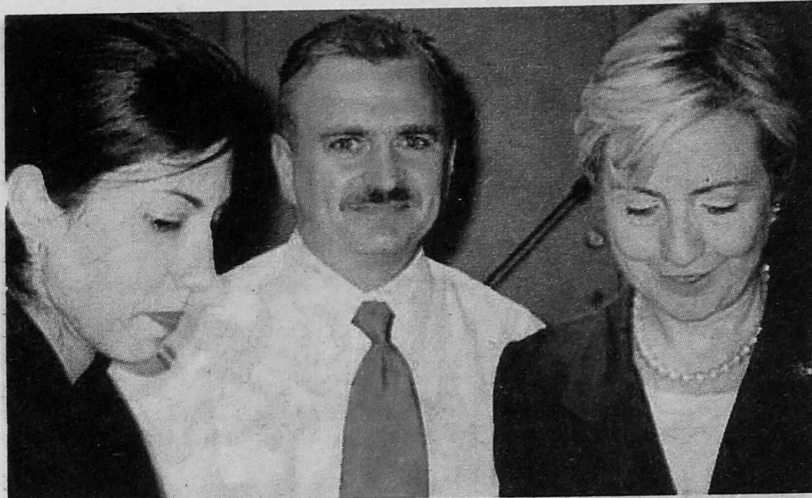
Nowojorczyki odczuwają do dziś skutki katastrofy na różne sposoby. Gdy do domu nie wróciło prawie 3 000 ludzi, bo tylu zginęło w gruzach, w rodzinach ofiar dochodziło do samobójstw, depresji i chorób psychicznych.

Władze okłamały nowojorczyków, że nie ma skutków ubocznych. Ludzie nie zabezpieczali się

przed oddziaływaniem pyłów i teraz cierpią. To jeden z poważnych powodów krytyki rządów George’a Busha. Hilary Clinton, która ubiega się o nominację Partii Demokratycznej w najbliższych wyborach prezydenckich, walczy o fundusze rządowe dla tych, którzy w różny sposób zostali poszkodowani.

Sól Ameryki

Marek Truskolaski z zapamiętanych politycznych jest demokratą. Z Hilary Clinton spotykał się kilka razy. Całym sercem popiera jej program społeczny. Po doświadczeniu World Trade Center uświadomił sobie, że w tej tragicznej chwili Ameryka oparła się na emigrantach, w tym na Polakach tak, jak opierała się w ca-



Marek Truskolaski i Hilary Clinton (z prawej)

łej swojej historii. Stany Zjednoczone zostały zbudowane przez emigrantów i są krajem emigrantów. Ale dziś emigranci nie są w tym kraju u siebie i to trzeba zmienić. Ludzie latami znoszą los nielegalnych emigrantów. Nawet zyskując prawa obywatelskie, są traktowani „równie” tylko do momentu, gdy Amerykanin nie wy-czuje w mowie obcego akcentu. Natychmiast pyta „emigrant?” i powstaje dystans, wieje chłodem.

Hilary Clinton zapowiada poprawę losu zwykłych ludzi, w tym emigrantów, soli Ameryki. Marek Truskolaski gorąco w to wierzy.

– Polityka republikańska George’a Busha spowodowała, że są tylko bogaci i biedni. Wielu ludzi, utrzymujących się z pracy rąk, straciło status klasy średniej i zubożało, bo przedsiębiorcy wynieśli fabryki do Meksyku, Chin i na Wschód, gdzie jest tania siła robocza. Hilary Clinton chce odwrócić tę tendencję – mówi.

Szczur na wyzyskiwaczy

Od 2003 roku Marek Truskolaski nie pracuje już przy ołowiu i azbestie, lecz jako delegat Związku Zawodowego nr 78 pilnuje, aby pracodawcy właściwie traktowali zatrudnianych do najcięższych prac emigrantów. Do Związku należy ponad 2 500 ludzi, w większości Polaków. Zanim został zawodowym związkowcem, stanął na czele buntu, który doprowadził do usunięcia poprzedniego kierownictwa Związku, Polaka i Włocha. Nic nie robili dla członków, lecz wygodnie żyli za związkowe pie-

niądze. Teraz prezydentem Związku, skupiającego ludzi pracujących przy usuwaniu azbestu, ołowiu i innych niebezpiecznych substancji w Nowym Jorku, jest pochodzący spod Mławy, wiele lat mieszkający w Łomży Kazimierz Prośniewski. Marek jest „business agentem”. Jeździ z budowy na budowę i rozwiązuje problemy na linii pracodawca – pracownicy. Jeśli stwierdzi, że pracodawca (przeważnie też emigrant) oszukuje ciężko pracujących ludzi, nie okazuje im szacunku, nie zapewnia warunków, nie chce zatrudniać członków Związku, przystępuje do mediacji. Jeśli pracodawca nie ustępuje, podejmuje decyzję o wystawieniu przed zakładem gumowego, nadmuchiwanego szczura, wysokiego na 6 m. To oznacza, że praca jest wstrzymana, a pracownicy strajkują.

Polacy w Ameryce jeszcze kilkanaście lat temu traktowani byli jak nacja mało rozgarnięta. Nie znali języka i dawali wchodzić sobie na głowy. „Polak robi wszystko”, takie było hasło. W sklepach można było kupić kubki z uchem w środku i napisem „Polski kubek”. Dziś na budowach słyszy rozmowy pracodawców: „Zepsuła ci się maszyna? Zatrudnij Polaka, on na pewno potrafi naprawić”. Gdy to słyszy, myśli: „Polak potrafi wszędzie. Dlaczego nie w Polsce?”

– W Stanach i Łomży mieszka wielu ludzi, którzy ciężko pracowali przy odgruzowywaniu Nowego Jorku. Są bohaterami i należy im się szacunek – podkreśla Marek Truskolaski.

MARIA KACZYŃSKA



Marek i Barbara Truskolascy w łomżyńskim mieszkaniu



Młodzi aktorzy z Białych Szczepanowic

Drama na zajęciach

W sobotę, 14 kwietnia, scena Szkoły Podstawowej w Białych Szczepanowicach zamieniła się w prawdziwie teatralną. Sześć szkół, prowadzonych przez łomżyńskiego „Edukatora”, wzięło udział w Festiwalu „Teatr – szkoła życia, czyli drama na zajęciach językowych sposobem na poprawienie standardów nauczania w małych szkołach wiejskich”.

Kilka miesięcy wcześniej nauczyciele, reprezentujący poszczególne szkoły, przygotowali się pod okiem fachowców do prowadzenia szkolnych kół teatralnych. Sobota była podsumowaniem ich pracy.

Do Białych – Szczepanowic przyjechali młodzi aktorzy z Niewina Borowego, Paproci Dużej,

Kostrów Nosek, Tymianek Buci i Zawist Dworaków.

Niektóre sztuki były wystawione w języku rosyjskim.

Alina Bielińska
dyrektor

Szkoły Podstawowej
w Białych Szczepanowicach

„Życie jak wiatr”

W „Kontaktach” (nr 13) przeczytałam bardzo interesujący tekst „Życie jak wiatr”, z którego dowiedziałam się dużo ciekawych rzeczy o Babci z męża strony. Niestety, nie mogłam być na tej wielkiej uroczystości i świętować Jej 100 lat.

Bardzo dawno temu wyjechałam z Polski, mieszkam w Kanadzie. Co jakiś czas zaglądam w in-

ternecie na stronę „Kontaktów”, żeby zobaczyć, co ciekawego słychać w Łomży. To moje rodzinne miasto, tam chodziłam do szkoły.

Małgorzata Korzeb
(z domu Rogalska)

Prośba

Proszę o pomoc dla mojego chorego nieuleczalnie dziecka. Od 12 lat sama wychowuję trzech synów. Mąż po urodzeniu najmłodszego, chorego dziecka, wyprowadził się do swojej matki. Od tej pory żadne wydatki, związane z synami, nie obchodzą go. Nie interesuje się ich potrzebami.

Żyjemy z alimentów, otrzymywanych na troje dzieci w wysokości 600 zł oraz zasiłku na chorego syna w wysokości 300 zł. Najmłodszy syn urodził się z zespołem Downa. W wieku 8 lat dostał choroby Pozthesa (bezinfekcyjne zapalenie kości) i całe 4 lata obie nóżki miał w gipsach. Od tej pory jego ogólny stan zdrowia znacznie się pogorszył. Z powodu tak długiego unieruchomienia utył, pogorszyła się przemiana materii i immunologia dziecka. Od kilku lat ciągle choruje. Zapada po 5 razy w roku na infekcje wirusowe. Do tego jest alergikiem. Lekarze od paru lat zalecają mu uodparnianie klimatem. To dla niego jedyny ratunek, aby mniej chorował. Robiłam co mogłam, ale od pewnego czasu przekracza to już moje możliwości i wytrzymałość. Nie jest na tyle sprawny, abym mogła go odwozić autobusem lub tramwajem przez pół miasta do szkoły. Od 5 lat uczy się w domu. Nie jestem w stanie pracować. Nie potrafię też sprostac wszyst-

kim potrzebom i wydatkom (na cztery osoby mamy 900 zł). Same lekarstwa kosztują około 350 zł miesięcznie. A powinien dostawać jeszcze zastrzyki, których koszt wynosi w miesiącu 800 zł.

Jestem zmuszona szukać ludzi o dobrym sercu, którzy zechcieliby nam dopomóc. Syn powinien, zdaniem lekarzy, wyjeżdżać jak najwięcej w góry lub nad morze, aby się uodpornił i mniej chorował. Nie mamy pieniędzy. Dlatego ośmielam się prosić o pomoc. Z góry serdecznie dziękuję za okazane zrozumienie i chęć pomocy dziecku.

Maria Ismer
ul. Dembowskiego 4/65
02 – 784 Warszawa

Sybiracy pamiętają

Koło Związku Sybiraków w Szczuczynie skupia byłych zesłańców z gminy Szczuczyn i Wąsosz. Z każdym rokiem zmniejsza się ilość członków Koła. Starsi i bardziej schorowani odchodzą na „wieczną wartę” do Boga.

Mimo wielu osobistych przeciwności od czasu do czasu spotykamy się, by wspominać ciężkie dzieciństwo i lata spędzone na obczyźnie. Spotkania takie organizowane są z okazji rocznic patriotycznych i świąt. Uczestniczą w nich uczniowie miejscowego gimnazjum. Wszyscy Sybiracy z Koła w Szczuczynie otrzymali Krzyż Zesłańców Sybiru. 13 kwietnia minęła 67 rocznica pierwszej na naszym terenie wywózki na „nie-ludzką ziemię”. Rocznicą była okazją do spotkania.

Marian Mikołaj Jankajtys
Szczuczyn



Sybiracy ze Szczuczyna

MOTOKONTAKTY

MOTORYZACJA

giełda

komisy

salony

auta
naprawa

auta
używane

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**BIURO OGŁOSZEŃ
I REKLAMY**

Łomża, al. Legionów 7

086 216 42 43



Nowa generacja X5 nawiązuje stylistycznie do swojego poprzednika, na pierwszy rzut oka wiadomo o jakie auto chodzi.

Samochody i adrenalina

W salonie samochodowym Auto-Breczko w Porosłach koło Białegostoku BMW zaprezentowało drugie wcielenie swego szlagierowego modelu X5. By kierowcy mogli czerpać przyjemność, jaką daje ruszanie z piskiem opon, czy lekki poślizg, a jednocześnie korzystali z dobrodziejstwa systemu kontroli trakcji, BMW X5 wyposażono w DTC. BMW X5 dostępne jest w 3 wersjach silnikowych: z

widlastym benzynowym silnikiem ośmiocylindrowym o pojemności 4,8 l i mocy 261 kW/355 KM, sześciocylindrowym rzędowym silnikiem benzynowym o pojemności 3,0 l i mocy 200

kW/272 KM oraz sześciocylindrowym rzędowym silnikiem wysokoprężnym o pojemności 3,0 i mocy 170 kW/231 KM. Najszybsza wersja silnikowa przyspieszać będzie od 0 do 100 km/h w czasie 6,5 s, a najwolniejsza 8,3 s. Cena podstawowa modelu BMW X5 3,0si wynosi ok. 200.000 zł.

Oprócz X5, w salonie Auto-Breczko można było obejrzeć bolid Kubicy z ubiegłego sezonu.



MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

BRAVO. MADE IN FIAT.

Z GWARANCJĄ NA 1 000 000 KM PRZEZ 3 LATA*



DRZWI OTWARTE 20 – 22 KWIETNIA.

Odwiedź nasz salon, weź udział w konkursie i sprawdź, na ile dostaniesz Bravo. Teraz nowy Fiat Bravo dostępny jest w atrakcyjnym kredycie 0% przez 3 lata.

www.fiat.pl/bravo



* Szczegóły oferty w naszym salonie.

Łomża, ul. Wojska Polskiego 133
tel. 086 216 77 82

Ostrołęka, ul. Traugutta 59
tel. 029 760 24 63

Ostrów Maz., ul. Warszawska 100
tel. 029 745 10 59



OSCAR

Zapraszamy na jazdy próbne!

www.oscar.com.pl



RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault
www.renault.com.pl



Max korzyści

Nowe Clio

ABS, radio, klimatyzacja (zyskujesz nawet 4200 zł)
+ kredyt 0%

RENAULT. WYZNACZA STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA

KONCESJONER RENAULT I DACIA Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax. 086 216 45 94

Stan oferty na dzień 08.03.2007 r. W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi dla Clio: od 4,4 do 7,5 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 179 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wyciągniętych z eksploatacji dostępne na stronie internetowej: www.renault.com.pl. RRSO dla Clio wynosi 5,79% przy następujących parametrach: okres kredytowania 24 miesiące, wpłata własna 60%, prowizja bankowa 3%, ubezpieczenie kredytobiorcy.

Od 17 kwietnia na światłach mijania

Rok świetlny

Od 17 kwietnia obowiązuje kierowców jazda z włączonymi cały rok światłami mijania, bez względu na pogodę.

Nowe przepisy regulują także zasady jazdy w tunelach długości ponad 500 metrów poza obszarem zabudowanym. Szczególnie należy zwrócić uwagę na obowiązek minimalnego odstępu pomiędzy pojazdami. Wyno-

są one dla osobowych podczas jazdy – 50 metrów, a w czasie zatrzymania, spowodowanego warunkami lub wynikającego z przepisów – 5 metrów.



WÓZKI WIDŁOWE

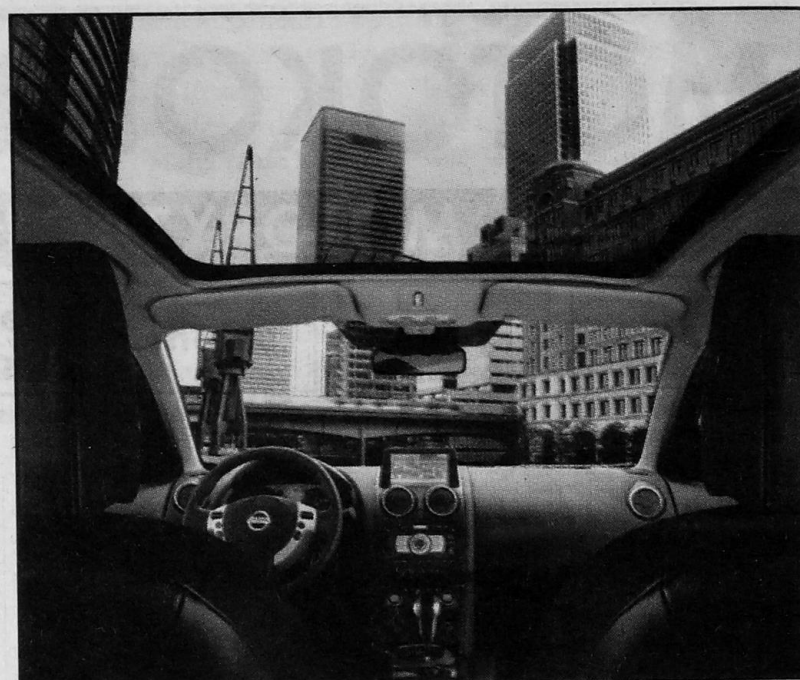
IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

545
fax 1779



NOWY NISSAN QASHQAI. MIASTOODPORNY.

Pierwszy kompaktowy crossover tak dynamiczny, by rzucić wyzwanie miastu. Ruszaj na podbój.



- 6 poduszek powietrznych
- ABS z systemem wspomagania siły hamowania i EBD
- Radio z odtwarzaczem płyt CD i wbudowanym systemem głośnomówiącym opartym na łączu Bluetooth
- Klimatyzacja
- Panoramiczny przeszklony dach (dostępny jako opcja)
- Napęd ALL MODE 4x4[®] (dostępny jako opcja)

Dowiedz się więcej i umów na jazdę próbną w naszym salonie Nissan!

F.B.H. M. Wasilewski
Autoryzowany Dealer Nissan Europe
19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. 087-621-41-31
tel./fax 087-621-41-10
www.nissan-qashqai.pl



SHIFT_convention

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa: 5,4 - 8,4 l/100 km, emisja CO₂: 145-204 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

DŹWIĘKI W DOBRYM KLIMACIE



PEUGEOT 206

klimatyzacja + radio za 1000 zł

www.peugeot.pl

Już wszystkie ptaszki ćwierkają, że w Peugeot znajdziesz najlepsze wiosenne oferty. Tylko teraz w swoim nowym Peugeot 206 możesz mieć klimatyzację i radio za 1000 złotych. Wykorzystaj okazję i jak najszybciej odwiedź salon Peugeot. Sprawdź, jakie jeszcze przygotowaliśmy dla Ciebie oferty. U nas zawsze panuje dobry klimat dla oszczędnych - naturalnie przekonaj się sami! Zapraszamy.

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,4 do 6,4 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 116 do 152 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wyciągniętych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

„Auto - Serwis Suwałki” Sp. z o.o.
ul. Sejneńska 24; 16-400 Suwałki
tel. 0-87-5660837; fax. 0-87-5660838
salon.suwalki@peugeot.com.pl

Filia Elk
ul. Suwalska 88; 19-300 Elk
tel. 0-87-6215971; fax. 0-87-6215972
salon.elk@peugeot.com.pl

Ile jest wart Twój samochód? Za ile kupisz samochód używany?

AUDI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
A3 1.6	3	1595/101					22,3	20,5	18,0	16,8	14,9
A4 1.6	4	1595/101					26,7	22,6	26,9	16,9	15,9
A4 Avant 1.9 TDI	5	1896/90			52,0	35,1	30,3	25,5	22,9	23,8	16,5
A6 1.8	4	1781/125								18,0	15,5
A6 1.8 T	4	1781/150					39,8	36,9	33,1	29,2	23,8

BMW	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
316	3	1596/102							14,1	12,0	10,6
320i	4	1990/150					39,9	29,9	17,0	14,6	12,9
316i	4	1895/105			35,1	31,7	26,7	22,3	18,9		
520	4	2000		57,7		37,9					
523i	4	2494/170					33,7	29,0	25,3	22,7	26,8
525	4	2494/192	105,1	57,0	49,3	41,5	35,0		31,9		23,8

CHRYSLER	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Voyager SE 2.4L	5	2429/151						21,6	17,2	15,1	13,5
Voyager SE 2.5L TD	5	2499/116				32,5	26,2	22,3	18,3	16,2	14,1
Grand Voyager 3.3L	5	3301/158				37,4	29,7	24,8	19,8	21,9	15,3
Voyager 3.3L aut.	5	3301/174	68,3	55,3	49,8	41,3				26,9	

CITROEN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Saxo 1.1i SX	5	1124/60						9,0	8,3	7,6	7,0
Saxo 1.1 X	3	1124/60									
C3 1.1 X	5	1124/60	20,8	18,9	17,0						
Xsara 1.4i X	5	1360/75				12,7	11,7	10,8	9,6	8,9	
Xsara 1.4 X	5	1360/75	23,6	19,9	16,2	15,1	13,4				
Xsara Picasso 2.0 HDi	5	1997/90	38,0	35,3	32,4	29,2	26,6	24,2			
Xantia 1.6 X	5	1580/88							9,4	7,9	6,6
Berlingo 2.0 HDi	4	1997/90		22,9	21,1	19,0	17,3	15,7			

DAEWOO/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Polonez Caro Plus	5	1598/76			5,8	4,7	3,9	3,2	2,7	2,5	
Tico 800 SX	5	796/41						4,8	4,6	4,3	4,0
Matez Friend	5	796/51	12,3	10,8	9,9	9,0	8,1	7,3	6,6		
Nexia 1.5 GL	4	1498/79						5,7	5,3	5,5	4,6
Lanos 1.4 S	4	1349/75	18,5	12,8	11,1	9,9	8,7				
Lanos 1.5 S	3	1498/86		13,0	11,4	10,2	9,0	8,1	7,4	6,9	
Espero 1.5 GLX	4	1498/90						7,4	6,8	6,2	5,7
Nubira 1.6 S	4	1598/106					10,4	9,4	10,4	7,0	
Nubira 2.0 CDX	5	1998/133					11,8	10,7	10,4	8,8	
Nubira 1.6 S	4	1598/106		17,8	15,7	13,7	12,3	10,9			
Musso 602 TD S	5	2874/120					21,3	19,2	16,9		

FIAT/FSO	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
126 elx sid	2	652/24				1,7	1,5	1,3	1,2	9,5	
Cinquecento 704	3	704/31						3,0	2,8	2,6	3,4
Cinquecento 899 SX	3	899/41						3,7	3,4	3,2	2,9
Seicento Young	3	899/41			10,4	8,5	6,4	6,8	6,5		
Seicento Actual	3	1108/54	11,4	9,9	8,5	7,1	6,7	3,3			
Panda 1.1 Actual	3	1108/54	16,8	15,3				5,0			
Uno 1.0 Fire	5	999/45			6,6	6,0	5,9	5,1		4,3	3,9
Punto 55S	5	1108/55						7,3	6,7	6,2	5,7
Punto 1.2 8V	3	1242/60			11,9	10,8	10,1	9,4			
Siena 1.4 EL	4	1372/71						7,2	6,1	5,4	
Brava 1.4 SX	5	1370/80						9,7	8,9	8,8	7,6
Marea 1.6 SX	4	1581/103						10,7	9,8	9,1	8,4
Doblio 1.9 D	4	1910/63	22,1	20,5	18,8	17,0					

FORD	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Fiesta 1.25 Ghia	3	1242/75						9,9	8,6	7,8	7,0
Fiesta 1.3 Bonus	3	1299/60				11,5	10,7	9,9			
Fiesta 1.3 Ambiente	5	1297/70	22,5	18,1	16,8	15,7					
Fusion 1.4 Ambiente	5	1388/80	26,4	24,2	21,9						
Escort 1.6 CLX	5	1597/90							9,1	8,2	7,3
Escort 1.8 TD Fun	5	1753/90							10,0	9,9	8,1
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75				18,2	17,0	15,8	14,7		
Focus 1.8TDI Ghia	5	1753/90		27,0	27,9	23,7	22,2	19,0	19,8		
Focus 1.4 Ambiente	5	1388/75	23,8	21,9	20,1	18,7					
Mondeo 2.0 Ghia	4	1988/131	41,2		27,4	19,1	16,8	15,6	12,8	11,2	10,0
Mondeo 1.8 TD Ghia	5	1753/90			28,6	20,1	17,8	15,2	11,5	11,9	10,7
Mondeo 1.8 Ambiente	5	1798/125		31,1	27,4	24,9	22,9				
Explorer	5	4011/204				40,6	36,3	32,0	28,4	25,5	24,1

HONDA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Civic 1.4i S	5	1396/90					18,5	16,5	15,0	12,8	
Civic 1.4i S	3	1396/90	32,8	30,1	27,7	25,7					
Accord 2.0i 16 LS	4	1997/131							15,7	19,5	12,1
Accord 2.0 LS	4	1997/147			32,2	29,4	25,5	23,7	22,5		
HR-V 1.6 4WD	3	1590/105		43,7	38,5	34,7	29,9	26,8			
CR-V 2.0 L 4WD	5	1973/147				38,2	38,0	33,5			
CR-V2.0LS	5	1998/150	62,4	57,8	51,7						

HYUNDAI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Accent 1.3 LS 12V	3	1341/82					9,2	8,3	7,6	6,9	6,2
Accent 1.3 GL	4	1341/85		17,2	14,9	13,3	12,1				
Elantra 1.6 GLS	5	1599/107		26,7	23,3	20,4	18,4				
Coupe 2.0 FX	3	1997/139				21,0	18,7	16,9	15,2	13,2	
Santa Fe 2.7 GLS	5	2656/179	57,7	51,2	46,4	42,3					

KIA	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Rio 1.3 RS	5	1343/75		18,1	16,6	14,9	13,9				
Carnival 2.9 CRDi	5	2902/145	42,6	38,2	32,7	27,4					
Sorento 2.5 CRDi	5	2497/140	68,3	60,2	51,3						

MERCEDES-BENZ	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
C 180 Classic	4	1799/122							18,9	20,9	18,3
C 200 CDI Classic	4	2148/102					29,5	26,7	24,3		26,0
C 320 Classic	4	3199/218	80,0	69,5	57,2	49,6	42,5			35,0	
E 200 Classic	4	1998/136						36,2	27,5	24,7	22,2
G 320	5	3199/210				78,0				71,0	61,0
ML 320	5	3199/218		100,0	78,3	74,7	62,3	51,9	44,6		

MITSUBISHI	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Carisma 1600 GL	5	1597/90					20,0	14,2	12,4	10,8	9,8
Carisma 1.6 Classic	5	1597/103	35,4	30,8	25,9	22,7	20,0		14,5		
Space Star 1.3 Family	5	1299/86		29,4	22,03	20,3	18,4	18,9			
Pajero 3.5 GLS	5	3497/208							34,7	31,5	28,5
Pajero 3.2 DID	5	3200/165	128,2	113,2	91,1	75,4	64,3				

NISSAN	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Micra 1.0 L	5	998/55							7,4	6,6	6,0
Micra 1.0 Comfort	5	998/55		16,9	14,8	13,1	12,1				
Micra 1.2 Visia	5	1240/65	24,7	22,1	19,5						
Almera 1.4 S	3	1392/75							12,9	11,5	9,7
Almera 1.5i Comfort	3	1497/90	29,0		23,6	21,3	19,0				
Primera 1.6 LX	4	1597/100						14,3	12,5	11,1	10,1
Primera 1.8i Comfort	4	1769/114			26,1	23,1	19,5	16,8			
Primera 1.6 Visia	5	1596/109	40,1	35,1	30,3						
Terrano II 2.7 TD S	5	2664/125					29,0	26,0	23,3	21,7	
Patrol GR 2.8 TD SG	5	2826/116							40,4	35,9	
Patrol GR 3.0 TDI	5	2953/170	102,9	90,8	80,8	72,1	64,5				

OPEL	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002	2001	2000	1999	1998	1997	1996
Corsa 1.2 City	5	1195/45				19,9			10,8	9,7	8,8
Corsa 1.0 12V Base	3	973/58		15,9	14,6	13,4	12,3		8,0		
Astra 1.6 GL 16 V	4	1598/100					14,6	12,5		9,7	8,7
Astra Classic 1.4 Start	4	1386/660			11,3	10,6	9,9	9,3	8,7		
Astra 1.6 GL	5	1598/84		20,9	18,7	16,7	15,4	14,6			
Zafira 1.6 16V Comfort	5	1598/100	37,8	33,4	30,7	26,5	23,5	21,3			
Vectra 2.0 CD	4	1998/136		44,8			20,9	15,0	13,9	17,8	11,8
Vectra 1.8 GTS 1.	5	1796/122	46,1	43,5	35,7						
Omega 2.0 CD	4	1998/136							13,5	12,0	10,7
Frontera 2.0 Sport	3	1998/115							18,0	16,3	15,1
Frontera 2.2 16V	5	2198/136							19,7	18,0	16,6
Frontera 2.2 SE base	5	2198/136				35,1	30,3	27,0	23,3		20,9

PEUGEOT	Drzwi	Poj./KM	2004	2003	2002
---------	-------	---------	------	------	------

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI

Łomża, ul. Prusa 2/23
tel. (086) 2187-779; 0-603-84-74-63
www.arkadia.gratka.pl

- mieszkania w Łomży:
M - 2, ul. Reymonta, 229 tys. zł;
M - 4, ul. Ks. Janusza I, 185 tys. zł
- dom wolnostojący w Łomży, 700 tys. zł
- siedliska w woj. podlaskim
- działki w Łomży: ul. Wojska Polskiego - 6000 m²; ul. Strzelców Kurpiowskich - 2500 m²; Os. Łomżyca - 305 m²
- działki rolne: SAJZY - 2 x 1500 m² - nad jeziorem; MROCZKI - 2 ha
- do wynajęcia - 3 pokoje w domu jednorodzinnym Os. Maria

826

OGŁOSZENIE ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: **kts + treść ogłoszenia**
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

PROMOCJA

STIHL®



FS 38

PLN 499,-

Moc

0,65 kW/0,9 KM

FS 55

PLN 1.119,-

Moc

0,75 kW/1,0 KM

FS 200

PLN 1.999,-

Moc

1,6 kW/2,2 KM

WIOSNA. Nowe perspektywy.

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 0-85 745 14 02; Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawalerska, paw.1, tel. 0-85 742 24 49; **Brańsk** - Witosza 20, tel. 0-85 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 0-29 717 02 40; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 0-29 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 0-29 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 0-29 745 25 64, Krótka 3, tel. 0-29 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

769



Prężnie rozwijający się,
wiodący producent okien i drzwi PCV
firma BUDVAR Centrum S.A.

podjęcie współpracy
z MONTAŻYSTAMI OKIEN PCV
z terenu ŁOMŻY i okolic

Oczekiwania:

- Doświadczenie w montażu stolarki okiennej
- Samochód dostawczy, magazyn
- Prowadzenie własnej działalności gospodarczej
- Uczciwość, odpowiedzialność i zaangażowanie.

Nie zwlekaj, zgłoś się do nas !!!

Na oferty czekamy pod numerem telefonu: **665 996 003**

Aplikacje zawierające życiorys i list motywacyjny prosimy przysłać w ciągu 7 dni elektronicznie na adres: **e-mail: p.krolkowski@budvar.pl**

1016

TYAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieuchomosci@op.pl

Siedlisko w Sieburczynie
o pow. działki 3800 m²,
pow. domu 70 m²
- 90.000 zł



Mieszkania:

Centrum - nowe budownictwo, I piętro, wykończone, zabudowa kuchni,
pow. 43,9 m² - 190.000 zł
Staffa - II piętro, 3 pokoje, pow. 60,78 m² - 210.000 zł
Kazańska - II piętro, 2 pokoje, pow. 35,84 m², umeblowane, rok budowy
1994 - 143360 zł
Moniuszki - VII, piętro, 2 pokoje, pow. 23,17 m², umeblowane, aneks
kuchenny - 100.000 zł

Siedliska:

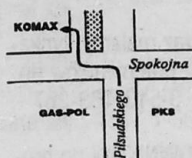
Gm. Nowogród - pow. działki 1800 m², dom drewniany, stodoła drewniana,
obora murowana - 60.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

832

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a
tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



KOMAX

Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

834

KOLBIS

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

SUPER CENY!!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha łachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

857

W związku z rozwojem firmy

- NP Pharma Sp. z o.o. zatrudni nowych pracowników:

KIEROWNICY PRODUKCJI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biotechnologia, fizyka, technologia chemiczna
- predyspozycje do zarządzania zespołem
- świetna organizacja pracy
- doświadczenie w pracy na stanowiskach związanych z zarządzaniem zespołami

Zakres obowiązków

- organizacja i nadzór nad procesami produkcyjnymi
- wdrażanie usprawnień w organizację procesu produkcyjnego
- zarządzanie pracą podległego zespołu pracowników
- odpowiedzialność za rozliczanie produkcji, mediów oraz surowców i opakowań
- nadzór nad przestrzeganiem procedur jakościowych
- współuczestnictwo w procesie rozpatrywania reklamacji
- szkolenia pracowników w zakresie zasad organizacji produkcji, systemu jakości oraz BHP

SPECJALIŚCI DS. ZAPEWNIENIA JAKOŚCI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biologia, biotechnologia
- znajomość systemów jakości: GMP, ISO, HACCP
- znajomość języka angielskiego
- umiejętność podejmowania przemyślanych decyzji

Szukamy osób ambitnych, aktywnych, pewnych siebie, potrafiących pracować zarówno indywidualnie jak i w grupie oraz posiadających umiejętności negocjacyjne. Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie uczestniczyła w tworzeniu i udoskonalaniu systemów jakości, tworzeniu procedur, instrukcji, udział w analizach dotyczących jakości produktu, szkolenia pracowników

PRACOWNICY LABORATORIUM I KONTROLI JAKOŚCI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe: chemia, fizyka, biotechnologia
- umiejętność wykonywania analiz laboratoryjnych
- obsługa sprzętu laboratoryjnego
- znajomość technik laboratoryjnych: HPLC, NIR
- dokładność i sumienność

Zakres obowiązków

- wykonywanie analiz materiałów wyjściowych do produkcji oraz produktów gotowych

Oferty proszę kierować na następujący adres:

NP Pharma Sp. z o.o.
ul. Podstoczysko 30
07-300 Ostrow Maz.
Z dopiskiem PRACA

755

EDEN

Szkółka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrów
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

544

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

829

ASKO

PANELE PODŁOGOWE CLASS'N WITEK
DESKA BARLINECKA
DRZWI I OŚCIEŻNICE CLASS'N
PARAPETY
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
PANELE ŚCIENNE MDF I PCV
PODBITKI DACHOWE
SIDING
GLAZURA TERAKOTA GRESY



BUK 4 lam. – 81,99 zł/m²
JESION 4 lam. – 81,99 zł/m²
www.asko.com.pl
Białystok, ul. Kolejowa 19A, tel. (085) 65 18 662
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 00 03
Elk, ul. Kościuszki 5A, tel. (087) 62 16 100

ZASKO CZONY?

902

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

768

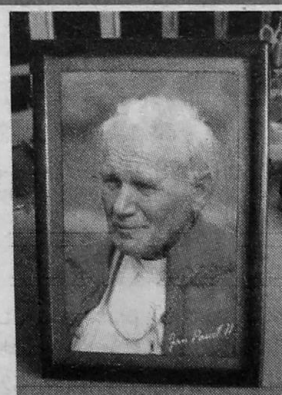
KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Prenumerujesz
- zyskujesz !**

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA POCZCIE, U LISTONOSZA
LUB W ODDZIALE „RUCH“

Dla 100 pierwszych Czytelników,
którzy zaprenumerują Tygodnik
Podlaski „Kontakty“ na kwartał-
pamiątkowy portret
JANA PAWŁA II
w prezencie.

Informacje, tel. 086 216 42 43



768

BUDOWNICTWO

„GLAZURA KRÓLEWSKA”: – gresy 14,9 m², terakoty 16,9 m², glazury 13,5 m², „końcówki” po 8 zł, gres polerowany 48,9 m², – panele podłogowe 14,9 m², – szklane kabiny solidne od 790 zł. Dowóz, doradztwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i hiszpańskie, Łomża, Piłsudskiego 40, Legionów 52, (086) 473-77-91 (fak. 714-o)

FINANSE

POŻYCZKI!!! Do 30 000 bez poręczy ciela SZYBKO, MIŁO i za grosze, Al. Legionów 21, tel. (086) 218-25-33, kom. 0-506-383-143 (fak. 885-o)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-633 (fak. 864-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

POŻYCZKI

od ręki
wypłacamy...

...konkurencję przepraszamy!

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

0 512 080 500

0 801 080 500

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ i SERWIS KOMPUTERÓW i kas fiskalnych. Instalacja systemów alarmowych, (086) 216-31-77, (086) 278-11-60 (fak. 546-o)

KUPIĘ

KUPIĘ DRZEWO, tel. 0-501-19-86-87 (fak. 958-o)

LOKALE

POKÓJ z kuchnią pracującym, Łomża, 0-502-729-020 (fak. 971-i)

LOKAL DO wynajęcia, 0-692-420-427 (fak. 1001)

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe w centrum Ostrowi Mazowieckiej, 130 m² – parter, 80 m² – piętro, tel. 0-603-607-663 (fak. 603-o)

WYNAJMĘ DUŻE mieszkanie lub dom w Łomży lub okolicy, 0-608-252-734 (fak. 803-oo-i)

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400m² i pomieszczenia na sklep 120m², ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277 (fak. 833-o)

DO WYNAJĘCIA na warsztat itp. 180 m², 10 km od Łomży, tel. 0-516-549-830 (fak. 960-o)

DO WYNAJĘCIA garaż (35 m²) z kanałem, magazyn 70 m² (wzgs), 0-600-588-666 (fak. 951-o-i)

WYNAJMĘ LOKALE, al. Legionów (na przeciw Stacji) 20 m² i 70 m², I piętro, 0-600-588-666 (fak. 951-o-i)

STANCJA, 0-500-643-869 (fak. 966-o)

SPRZEDAM M-4 61,5 m², Żeromskiego 3, 0691-851-293 (fak. 967)

M-3 do wynajęcia, 0-500-077-150 (fak. 975)

DO WYNAJĘCIA lokal 65 m², I piętro, ul. Długa, 0-603-695-247 (fak. 979-i)

WYNAJMĘ POKÓJ, (086) 2169-262 (fak. 985-i)

WYNAJMĘ 2-POKOJOWE, Łomża, Śniadeckiego 3, 0-502-906-307 (fak. 989-i)

SPRZEDAM M-3, Łomża, (086) 216-78-31 (fak. 993-i)

LOKAL DO wynajęcia, (086) 218-50-70 (fak. 994-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, 60,10 m², stan dobry, tel. 0-661-151-941 (fak. 1002-i)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 4030-o)

MASAŻ w bólach, przeciążeniach górnego lub dolnego odcinka kręgosłupa, tel. 0-513-486-556 (fak. 965-o)

MOTORYZACJA

LAWETĘ WYPOŻYCZAM, Łomża, 0-501-163-713 (fak. 593-o)

SPRZEDAM FIAT 126 p – 2000 r. i kozę, tel. (086) 215-75-86 po 18.00 (fak. 961)

SPRZEDAM FIAT Siena, 1998 r., gaz + opony zimowe, tel. 0-607-652-117 (fak. 962-i)

BUSA CITROEN Jumper (1996 r.), tanio, 0-600-076-613 (fak. 976-i)

TOYOTA RAV4 (1997 r.) 2.0, benzyna, 3 drzwi, niebieski met., 0-608-674-767 (fak. 980-i)

SPRZEDAM GRANATOWY Opel Kadett Sedan 1.4, benzyna + gaz, 1991 r., tel. 0-512-157-759 (fak. sms)

FORD MONDEO, 2001 r., 2D sprowadzony przebieg 120 tys. Kombi, 0-694-488-425 (fak. 983-i)

SILNIK 2B do B4, części blacharskie, 0-694-488-425 (fak. 984-i)

HONDA ACCORD 2,0 TDI (1997), 0-602-524-615 (fak. 990-i)

MERCEDES 250 D (1990), Volkswagen T4 (1991), (086) 219-20-91 (fak. 991-i)

RENAULT MASTER, 2000 rok, 0-692-420-427 (fak. 1001)

SPRZEDAM HYUNDAJ Pony, 1991 r., stan bdb., drugi właściciel, elektryczne szyby, centralny zamek 2.400 do negocjacji, 0-608-772-207 (fak. sms)

SPRZEDAM SAMOCHÓD Toyota Ter cel 1.5 benzyna, 1996 rok, 100 koni, automatyczna skrzynia biegów 8 opon, stan bardzo dobry, cena 10 tys., tel. 0-609-362-851 (fak. sms)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

TY TEŻ możesz latać! Chcesz bezpiecznie wzbijać się w chmury i lądować? Chcesz nauczyć się latać na paralotni? Skończ kurs paralotniowy w Łomży! Ilość miejsc ograniczona! Zapisy i informacje: 0-660-690-807 (po godz. 16.00) (fak. 999)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl (fak. 840-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 0,3 ha w Miastkowie, 0-508-220-404 (fak. 803-oo-i)

ATRAKCYJNĄ NIERUCHOMOŚĆ sprzedam. Dom drewniany z działką siedliskową Zaskrodzie 42, 0-602-480-009 (fak. 998-i)

PRACA

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-35-29-05 (fak. 823-o)

ZATRUDNIMY MECHANIKÓW samochodowych, pomocników mechaników, spawaczy z uprawnieniami, kierowców do serwisu MAN, tel. (029) 767-05-71, 0-503-199-677 (fak. 762-o)

ZATRUDNIĘ DO pracy przy kwiatkach, kom. 0-889-568-445 (fak. 794-oo)

ZATRUDNIĘ FRYZJERA damskiego, (086) 473-19-89 (fak. 901-o)

RESTAURACJA zatrudni kucharki, 0-501-68-30-73 (fak. 932-o-i)

PRZYJMĘ PANIĄ do opieki nad dwógiem dzieci z zamieszkaniem, (086) 278-52-82 (fak. 953)

PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH murarzy, tynkarzy zatrudnię, 0-604-696-207 (fak. 972-i)

PRACOWNIKA DO traka, do taśmówki, (086) 474-23-27, 0-500-804-541 (fak. 974-i)

ZATRUDNIĘ OD zaraz malarzy, tynkarzy gipsowych oraz pracowników do montażu okien, tel. 0-513-163-267 (fak. 978-i)

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW do produkcji brykietu opałowego, tel. 0-600-770-454 (fak. 988-i)

PRZYJMĘ MĘŻCZYZNĘ do pracy w tartaku, 0-600-310-300 (fak. 997-i)

ZATRUDNIMY DO opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi w Niemczech. Wymagana znajomość języka niemieckiego i prawo jazdy, 0-602-479-890 (fak. 996-i)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z kat. C E, 0-602-776-714 (fak. 1003-o-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

KURKI ODCHOWANE Ratowo – Piotrowo 9, 0-502-176-421, (086) 2176-296 (fak. 830-o)

SPRZEDAM ZBIORNIK na mleko 800L, 0-662-60-39-75 (fak. 959)

SPRZEDAM SIEWNIK Becker, plug-4-skibowy obracany, 0-506-160-712 (fak. 948-i)

ROZRZUTNIK DWUOSIOWY, tel. 0-609-791-849 (fak. 949)

PRZYCZEPY WYWROTKI beczkowszy, zgrabiarze, ciągniki, przyczepka końska, sieczkarnie, 0-660-269-749 (fak. 982-i)

„KOSA”, DWUKÓŁKĘ, słomę, (086) 2169-638 (fak. 991)

WYDZIERŻAWIĘ 5 ha łąki, gmina Szumowo, 0-503-111-913 (fak. 995)

SPRZEDAM ZIEMNIANKI sadzeniaki „Bzura”, (086) 472-17-49 (fak. 1005)

RÓŻNE

WRÓŻKA KASIA, 0-607-191-070, (086) 473-16-50, www.kartarot.webpark.pl (fak. 854-o)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 876-o)

KOSMETICA - nowo otwarty Salon Urody i Odnowy Biologicznej zaprasza ul. 3 maja 9, tel. (086) 216-54-45 (fak. 951-o-i)

HURTOWNIA „MELA” niesort. oryginał, bez odpadów, bezpośredni import z Niemiec, bardzo dobra jakość, niskie ceny. Małkinia ul. Nurska 65, tel. 0-501-380-123 (fak. 908-oo)

ZESPÓŁ TANIO, profesjonalnie, 0-692-379-366 (fak. 981-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak. 233-o-i)

SERWIS RTV: telewizory, monitory, DVD, MP3 i inny. Informacje i zgłoszenia: (086) 216-71-66, ul. Radziecka 3. (fak. 770-00-i)

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, (086) 219-03-33, 0-696-105-255 (fak. 886-o-i)

SPRZEDAM

BRYKIET OPAŁOWY do C. O. w ciągłej sprzedaży, Nowogród, ul. Miastkowska 17, tel. 0-600-770-454, (086) 215-29-98 (fak. 987-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66. KOMFORTOWE MIKROBUSY do 19 miejsc do wynajęcia. (fak. 249-o)

NIEMCY – KAŻDA sobota Sprinter, TV, DVD, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 699-o-i)

LOTNISKO – AMBASADA, inne, kraj-zagranica, przewozy – pilne, tel. 0-502-116-853 (fak. 726-00-i)

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666 (fak. 872-o-i)

NIEMCY, LOTNISKO, kraj, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak. 941-o)

BUSEM, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 986-o-i)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”, (086) 216-48-39 (fak. 824-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-505-107-377 (fak. 3906-o)

USŁUGI PODNOŚNIKIEM koszowym do 18m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43 (fak. 841-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli. Remonty, 0-603-342-397 (fak. 820-o)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-604-300-066 (fak. 824-o)

WYKOPY, ROZBIÓRKI, 0-602-554-909 (fak. 732)

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ hydraulika + CO, 0-604-379-940, 0-504-481-400 (fak. 748-o-i)

KOMPLEKSOWE REMONTY, wykończenia wnętrz, 0-668-198-045 (fak. 776-o)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, solidnie (faktury), 0-602-178-281 (fak. 852-o-i)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 862-o)

AUTOMATYKA BRAM, 0-508-323-126 (fak. 901-o)

GLAZURA, TERAOKOTA, panele, hydraulika, remonty, 0-664-016-502 (fak. 906-o)

POMIARY INSTALACJI elektrycznej i odgromowej, tel. (086) 275-21-91, 0-602-503-928 (fak. 922-00)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 927-o)

MASZ WILGOĆ w mieszkaniu, zaparowane okna? Zadzwoni – rozwiążemy problem, (086) 216-91-20, 0-501-089-930 (fak. 933-o-i)

USŁUGI DEKARSKIE, papa termozgrzewalna, 0-663-054-736 (fak. 950-i)

REMONTY MIESZKAŃ – szpachlowanie, malowanie, płyty gipsowe, podłogi, adaptacja poddaszy, glazura, płytki, 0-501-287-915, 0-668-002-629 (fak. 952)

ELEWACJE, MUROWANIE, klinkier, cegol, malowanie, glazura, terakota, tel. 0-512-245-900 (fak. 968-o-i)

PROJEKTOWANIE i aranżacja wnętrz oraz pełna obsługa projektu, 0-602-177-332, (086) 218-70-98 (fak. 970-o-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905 (fak. 973-o)

WYKONAM PRACĘ elewacyjną na terenie Łomży i okolic, 0-506-448-121 (fak. 977-i)

REMONTY, ODMAWIANIE nagrobków lastrykowych, napisy, układanie kostki wokół nagrobków, 0-505-452-771 (fak. 1000-o)

ZWIERZĘTA

AMSTAFY – RODOWODOWE piękne szczenięta, (029) 745-33-31, 0-603-751-162 (fak. 921-o)

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

BUDOWNICTWO

OKNA i DRZWI PCV firmy „WINDOW” wizytówką Twojego Domu. „WINDOW”, Łomża, ul. Wojska Polskiego 161 (dawna „Bawelna” wjazd od ul. Poznańskiej), tel. (086) 473-70-16 (fak. 1017)

LOKALE

POKÓJ DLA mężczyzny, (086) 216-26-08 (fak. 1006)

WYNAJMĘ M-1 samotnej, pracującej, (086) 216-47-62 po 19-ej (fak. 1012)

WYNAJMĘ M-4, 60m2, (086) 218-46-21 (fak. 1014-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE, 3 -pokoje, IV piętro, centrum, tel. 0-501-757-696 (fak. 1015-i)

WYNAJMĘ M-4 (Małachowskiego 11), parter, 0-505-541-598 (fak. 1018)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM SUZUKI GSX 600F, 0-507-64-50-89 (fak. 1018)

PRACA

ZATRUDNIĘ MŁODEGO chłopaka w sklepie odzieżowym CROPP TOWN w Łomży, 0-604-219-481 (fak. 1008-o)

PRZYJMĘ STAŻYSTKĘ do sklepu, (086) 47-302-87, (086) 47-302-21 (fak. 1013)

PRZYJMĘ FRYZJERKĘ, 0-694-707-894 (fak. 1007)

DOMEL Z Łomży zatrudni osoby do Działu Logistyki CV i list motywacyjny proszę składać w siedzibie firmy Domel Łomża, Al. Piłsudskiego 70, e-mail: domel@domel.pl (fak. KN)

DOMEL PRODUCENT okien i drzwi z Łomży zatrudni pracowników do produkcji stolarki PVC, brygadzystę, elektryka – automatyka – mile widziane doświadczenie; – oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie; – umowę o pracę. Tel. (086) 215-66-85, 0-694-488-420, e-mail: zbigniew.niedzwiecki@domel.pl (fak. KN)

DOMEL Z Łomży zatrudni pana z grupą inwalidzką do działu produkcji PVC. Wymagania: brak przeciwwskazań do pracy fizycznej CV i list motywacyjny proszę składać w siedzibie firmy Domel Łomża, Al. Piłsudskiego 70, e-mail: domel@domel.pl (fak. KN)

PRACA PODATKOWA – Łomża. Sprzedaż usług telekomunikacyjnych: internet, telewizja kablowa, telefon. Stała podstawa wynagrodzenia, tel. 0-691-767-589 (fak. KN-o)

ROLNICTWO

POMOC WYPEŁNIANIA wniosków – płatności obszarowe, 0-502-426-297 (fak. 1010)

TRANSPORT

HANOWER – NIEDZIELA, (086) 473-03-18, 0175-64-62-544 (fak. 1011-o-i)

KUPON

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów (koszt jednej emisji - 4,00 zł):

KONTAKTY

ogłoszenia drobne
za 4 zł

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty” do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ Budownictwo

☐ Lokale

☐ Motoryzacja

☐ Nauka

☐ Nieruchomości

☐ Praca

☐ Rolnictwo

☐ Różne

☐ RTV-AGD

☐ Transport

☐ Usługi

☐ Zdrowie

☐ Zwierzęta

☐ Finanse

☐ Kupię

☐ Sprzedam

Regulamin:

1. Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
2. Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A. o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pod adres: „Kontakty”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

ZA TYDZIEŃ W „KONTAKTACH”

kolorowa kolumna ogłoszeniowa

NAUKA

SZKOŁY - UCZELNIE - KURSY

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ : tel. 086 216 42 43

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza

nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów

1. Przedmiotem sprzedaży jest niezabudowana nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Miasta Zambrów o łącznej powierzchni 1,1233 ha obejmująca działki gruntów nr 2886/1 o pow. 2172 m², nr 2887/1 o pow. 1781 m², nr 2888/1 o pow. 1742 m², nr 2889 o pow. 1711 m², nr 2890 o pow. 1666 m², nr 2891 o pow. 2161 m² położona w Zambrowie przy ul. Sitarskiej. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą Kw. nr 15473.
2. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego m. Zambrów nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę przemysłową z towarzyszeniem usług.
Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do zakończenia budowy w terminie 5 lat od daty nabycia nieruchomości aktem notarialnym.
3. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi.
4. **Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości wynosi 361.253,00 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy złote).**
5. Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 25 maja 2007 roku o godz. 1000 pokój nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.
6. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 25.000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 87750009 00100101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie najpóźniej do dnia 21 maja 2007 roku do godz. 1400.
7. Pisemne oferty zawierające imię, nazwisko lub nazwę firmy i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, zobowiązanie się w przypadku nabycia do zachowania terminu zakończenia budowy w terminie 5 lat od daty notarialnej umowy nabycia, złożone deklaracje wynikające z dodatkowych warunków przetargu, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń i oferowaną konkretną cenę bez wskazywania komisji wykonania dodatkowych przeliczeń wraz z dołączonym dowodem wpłaty wadium należy składać w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg na sprzedaż nieruchomości przy ul. Sitarskiej” w Urzędzie Miasta w Zambrowie pokój nr 225 w terminie do dnia 21 maja 2007 roku do godz. 15.00.
Wzór oferty stanowi załącznik do dodatkowych warunków przetargu.
8. Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%, którą należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.
9. Wpłacone wadium podlega:
 - zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości w przypadku wygrania przetargu,
 - przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej,
 - zwrotowi uczestnikom którzy przetargu nie wygrają.
10. Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
11. Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miasta Zambrów ul. Fabryczna 3 pokój nr 211 w godzinach urzędowania lub telefonicznie Nr (086) 271-22-10 w. 32.
12. Niniejszy przetarg przeprowadzany jest w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207 poz. 2108).

NEGRESKO

Hurtownia Lodów Mrożonek i Art. Spożywczych
w Łomży ul. Nowogrodzka 151 A

Zatrudni:

1. Kierowcę akwizytora - wymagane prawo jazdy kat. C;
2. Magazyniera.

Chętnych proszę o osobiste zgłaszanie się do siedziby firmy pod w/w adres, tel. (086)216-56-56

PREFBET®
Sniadowo

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów
„PREFBET” Sp. z o.o.
w Śniadowie

poszukuje osoby na stanowisko:

Mistrz produkcji

Wymagania:

- średnie techniczne lub wyższe
- doświadczenie na stanowisku kierowniczym
- umiejętności organizacyjne
- odpowiedzialność za podejmowanie działań
- dyspozycyjność i elastyczność w pracy

Pisemne oferty zawierające list motywacyjny prosimy przelać do 10.05.2007r.

PPB „Prefbet” Sp. z o.o.
Dział Służby Pracowniczej
18-411 Śniadowo
ul. Kolejowa 17

lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: jerzymichalak@prefbet.pl,
telefon kontaktowy (086) 217-61-27 w. 31

FIRMA „RUSTOMPET” Sp. z o. o.

OFERUJEMY:

- Cielne jałowce hodowlane importowane HF oraz ras mięsnych z rodowodem i bez rodowodu
- Krowy z pierwszej i drugiej laktacji z rodowodem i bez rodowodu
- Zapewniamy własny specjalistyczny transport
- Skup bydła rzeźnego

Ruslan tel. 0 662-694-839

multiMedia

Masz czas popołudniami?
Jesteś komunikatywny ?
Zarabiasz za mało? Chcesz dorobić?

Zadzwoń już dziś!
691-767-589

Mamy dla ciebie ofertę pracy
w sprzedaży usług telekomunikacyjnych!

Wysokie prowizje!

Oferta dotyczy miejscowości Łomża

www.multimedia.pl

Patronat KONTAKTÓW

Barwy romantyzmu

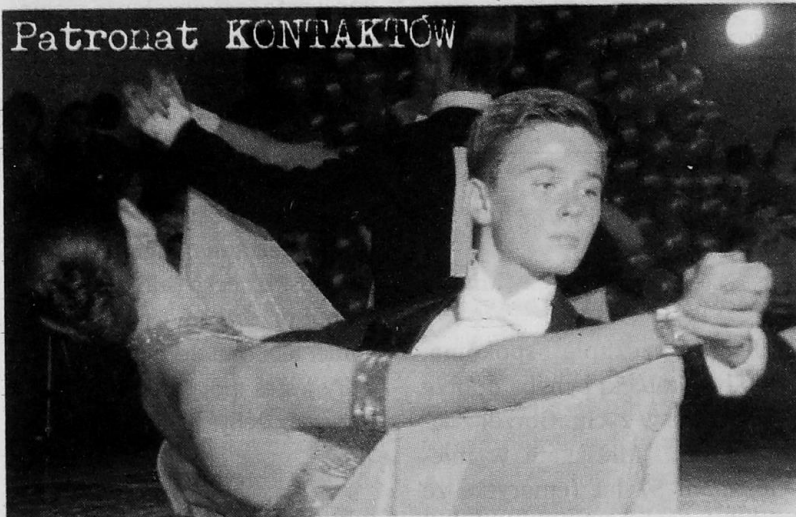
Dominika Falger (skrzypce) i Leonore Aumaier (fortepian) będą solistkami koncertu „Barwy romantyzmu” Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego.

W programie: F. Mendelssohn – Bortholdy Koncert d-moll na skrzypce, fortepian i orkiestrę, E. Grieg Suita z czasów Holberga na orkiestrę smyczkową i G. Holst – St. Paul's Suite

Koncert, którego sponsorami są Kwaciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka, Hotel Baranowski, Głos Katolicki, WSA, Studio Skorpion i Drukarnia Kamil Borkowski, odbędzie się w czwartek, 19 kwietnia, (godz. 18.30) w sali koncertowej ŁOK (Łomża, ul. Nowa 2).

Bilety do nabycia w Biurze ŁOK (al. Legionów 30) lub przed koncertem.

Patronat KONTAKTÓW



Cała Polska tańczy z nami

Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży zaprasza na XI Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Łomży, organizowany przez Klub Tańca Towarzyskiego „AKAT” w sobotę, 21 kwietnia, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży (ul. Niemcewicz 17, godz. 11.00 – 21.00).

Turniej zdobył już renomę i wśród tancerzy, i wśród publiczności. Coraz trudniej o miejsce na widowni. Każdego roku przybywa uczestników. Najbliższy konkurs będzie rozgrywany w trzech blokach tanecznych, w dwunastu kategoriach wiekowych dzieci i młodzieży od 9 do 20 lat.

– Gościć będziemy tancerzy z całego kraju. To pasjonująca i

bardzo miła dla oka konfrontacja dorobku artystycznego młodych miłośników tańca, a także zachęta do dalszej pracy – mówi dyrektor ROK Jarosław Cholewicki.

Organizatorem Turnieju jest Jacek Baczewski, trener par tanecznych w Klubie Tańca Towarzyskiego „Akat”. (MK)

Kino „Millenium” w Łomży

20 – 26 kwietnia (piątek – czwartek) – ☹ Prosto w serce, godz. 18.15 ☹ 300, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

20 – 23 kwietnia (piątek – poniedziałek) – ☹ Świadek korony, godz. 17.00.

Białystok:

Henryk Talar u Wedla, Pijalnia Czekolady E. Wedel (Rynek Kościuszki 17, tel. 085 – 742 – 06 – 47). Zaprasza teatr Dramatyczny im. A. Węgierki.



Znakomity aktor teatralny i filmowy (na zdjęciu), którego oglądać można w roli tytułowego molierowskiego Świętoszka na deskach Teatru im. Węgierki, spotyka się z publicznością. Pijalnia Czekolady Wedla w Białymstoku to pierwsza pijalnia utworzona poza Warszawą. Powstała w marcu 2006 roku. Usytuowana w centrum miasta i w bliskim sąsiedztwie parku, jest jednym z ulubionych miejsc spotkań mieszkańców. Gości przyciągają nie tylko czekoladowe smakołyki, ale też panująca tu szczególnie atmosfera i spotkania z artystami.

Łomża

„Biebrzańskie klimaty”, wystawa poplenerowa, Galeria N w Klubie Garnizonowym (al. Legionów 133), czynna od wtorku, 17 kwietnia, przez miesiąc w godz. 9.00 – 16.00.



Wystawa jest plonem X Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego Biebrza 2006, organizowanego w Twierdzy Osowiec nad Biebrzą przez Regionalny Ośrodek Kultury i Klub Garnizonowy w Łomży. Wzięło w nim udział ponad 30 twórców z całej

Polski. Plener cieszy się renomą w świecie malarskim. Malowanie na wolnym powietrzu, w bezpośrednim kontakcie z naturą i w przepięknych pejzażach nadbiebrzańskich, wpływa na artystów inspirowano. Dostarcza wielu przeżyć, które znajdują odzwierciedlenie na obrazach (na zdjęciu). Wystawa ma charakter jubileuszowy.

Andrzej Kalina, Mikołaj Kalina, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), czynna do połowy maja w godz. 10.00 – 18.00 (w soboty 10.00 – 16.00).

Andrzej Kalina (ur. 1952), wybitny grafik, rysownik, twórca tzw. sztuki akcji, od 1976 roku jest związany z warszawską grupą „Warsztat”. W pracach graficznych używa nietrwałych materiałów (gipsograf, kalka), podkreślających chwilowość i kruchość ludzkiego życia. Przez formę artystyczną symbolicznie zespala rzeczywistość w logiczną całość. Mikołaj Kalina (ur. 1985), jest młodym, poszukującym fotografikiem.

„Teatr szkołą życia”, festiwal teatrów szkolnych, sala widowiskowa Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego (ul. Sadowa 12), sobota, 21 kwietnia, godz. 10.30. Organizator: Stowarzyszenie „Eduktor” (ul. Wojska Polskiego 29 A, tel. 086 – 215 – 04 – 63).

Uczniowie 15 szkół wiejskich, prowadzonych przez Stowarzyszenie „Eduktor”, przygotowali pod kierunkiem nauczycieli spektakle w języku polskim i rosyjskim. Dzieci pisały scenariusze, tworzyły kostiumy i prezentowały sztuki w swoich miejscowościach. Teraz pokazują się rówieśnikom w Łomży.

Suwałki

„Seks, prochy i rock & roll”, spektakl Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku, scena filialna w Suwałkach (Sala Granatowa ROKiS, ul. Noniewicza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), niedziela, 22 kwietnia, godz. 18.30.



Monodram w wykonaniu Krzysztofa Ławniczaka (na zdjęciu), który wciela się w kilka różnych postaci, uosabiających różne oblicza „ciemnej strony” natury ludzkiej. (MK)

Lekarz domowy

Już po krótkim spacerze pojawia się katar oraz pieką i łzawią moje oczy. Nigdy nie byłam na nic uczulona. Czy to możliwe, że nagle jestem alergikiem?

Barbara

To możliwe. Opisane objawy wskazują jednoznacznie na alergię. Zrobiło się ciepło, rośliny pyłą. Katar sienny, czyli alergiczny, sam nie minie. Należy zgłosić się do specjalisty, który przepisze leki przeciwuczuleniowe i może skierować chorego na testy aler-

giczne. Na podstawie testów można określić, na które pyłki jest się uczuloną. Jednak w większości przypadków unikanie pyłków jest niemożliwe, bo unoszą się w powietrzu od wczesnej wiosny do końca lata. Leki złagodzą jedynie dokuczliwe objawy alergii.

Pytanie intymne

Mój chłopak lubi mnie kochać w brutalny sposób. Kiedy mówię, że coś mnie boli, odsuwam się, krzywię, nie zwraca uwagi, tylko jeszcze bardziej stanowczo mnie przyciska i krępuje. Ostatnio doszło do tego, że krzyczałam, on zatykał mi usta. Nie czułam żadnej przyjemności, tylko strach. Powiedziałam, że boję się, a on z wielką szczerością wyznał, że podnieca go mój lęk. Kocham go, ale naprawdę niektóre jego reakcje budzą strach. Co robić?

Bogna

Dobrze, gdy para akceptuje swoje zachowania, godzi się na nie i czerpie satysfakcję. Gorzej, gdy jednej osobie w związku coś nie odpowiada. Najczęściej zakochane kobiety godzą się na coraz śmielsze reakcje mężczyzn. Często nawet nie zdają sobie sprawy z pułapki, w jaką wpadają, bo nie mają innych doświadczeń. Przy erotycznych eksperymentach trzeba zachować ostrożność. Wtedy jest dobrze, gdy oboje kochankowie są zadowoleni. Zmuszanie się do seksu ze strachu rodzi niechęć i awersję. Proszę się dobrze zastanowić nad swoim związkiem i porozmawiać na ten temat ze swoim chłopcem. Czy jest to niewinna zabawa, z której potrafi się wycofać, czy może w ten sposób ujawnił się sadyzm, który jest dewiacją seksualną. Według znanego seksuologa Zbigniewa Lwa Starowicza, ponad dwadzieścia procent mężczyzn ma sadomasochistyczne fantazje seksualne. Ale nie wszyscy te zachowania wprowadzają w życie. Jeśli mężczyzna trafi na kobietę, która bezwzględnie pozwoli się zdominować, cechy sadyzyczne znajdą najlepsze okoliczności do nieskrępowanego rozwoju i będą coraz bardziej i z większą siłą się ujawniać. Jeśli kobiecie nie odpowiada taka „bolesna” miłość, nie powinna się na nią godzić. A jeśli się nie godzi, to jak najszybciej powinna się z niej wycofać.

Pod paragrafem

Mam służbowy telefon komórkowy. Szefowa wydzwaniania do mnie w różnych sprawach, także w późnych godzinach oraz w dni wolne. Za każdym razem pyta, gdzie jestem i co robię. W obawie przed utratą pracy, grzecznie odpowiadam, ale te sytuacje burzą mój spokój w rodzinie. Żona patrzy podejrzli-

wie i kazała mi oddać służbową komórkę.

Marcin

Według kodeksu pracy, przedsiębiorcy wolno dzwonić do pracowników w godzinach pracy, czyli 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Potem pracodawca może dzwonić, jeśli przewiduje wyjątkową sytuację i ustali z pracownikiem, że będzie miał dyżur domowy. Jednak dyżurów nie można wyznaczać

w nieskończoność. Jeśli służbowe rozmowy telefoniczne bywają bardzo często, to okres ten można zaliczyć do „dyżuru domowego”, czyli czasu pracy i ubiegać się o zapłatę jak za nadgodziny lub czas wolny.

W opisanej sytuacji należy kwestię telefonicznego nękania wyjaśnić z szefową. Może nie wie, jak bardzo utrudnia życie prywatne. Jeśli nie poskutkuje, pozostaje interwencja u inspektora pracy.



Poznajmy się

Poznam samotną, tolerancyjną, wesołą Panią do lat 40., która pragnie stworzyć stały związek, oparty na szacunku i zaufaniu. Foto mile widziane.

Paweł

Chciałabym poznać miłego Pana (lat 55-60) o wzroście ponad 170 cm. Prawdziwego przyjaciela. Jeżeli nie palisz i nałogowo nie pijesz, cenisz prawdę, nie tolerujesz kłamstwa i czujesz się bardzo samotny, napisz do mnie. Może razem powitamy wiosnę?

Nina

Jestem wysokim kawalerem (24/180), finansowo niezależnym, pogodnym, z poczuciem humoru, szczerym, punktualnym, odpowiedzialnym i wyrozumiałym. Mieszkam i pracuję w Łomży. Marzę o poznanie ładnej, sympatycznej dziewczyny, która lubi tańczyć, chodzić do kina, spacerować. Spotkajmy

się, może coś zaiskrzy między nami?

Michał

Jestem szczupłą, spokojną, cierpliwą kobietą i chyba dobrze radzę sobie w życiu. Gorzej z samotnością... Mieszkam w mieście, mam 57 lat (emerytka ze średnim wykształceniem). Jeżeli jesteś miłym, kulturalnym Panem, materialnie niezależnym, bez nałogów i masz nie więcej niż 65 lat, napisz, proszę. Może to będzie ostatnia nasza samotna wiosna.

Róża

Jestem samotnym mężczyzną (37/178)), wciąż szukam swojej drugiej połówki. Mieszkam i pra-

cuję w Łomży. Jeżeli czujesz się samotna, bezradna, zagubiona, a nawet masz dziecko (nie stanowi ono żadnej przeszkody) napisz, podaj numer telefonu. Jeżeli okaże się, że to Ty jesteś moją połówką, zrobię wszystko, żebyś była szczęśliwa.

Robert

Poznam wrażliwą, uroczą Panią w stosownym wieku, która pragnie mieć prawdziwego, opiekuńczego przyjaciela na dobre i na złe. Jestem samotnym, starszym Panem, bez nałogów, finansowo niezależnym. Cenię ciszę, spokój i bliskość drugiego człowieka. Napisz, podaj numer telefonu, to przyspieszy nasze miłe spotkanie.

Starszy Pan





Daniel Bałazy i jego nauczyciele (od lewej) Michał Bąkowski, dyrektor szkoły Paweł Drożyner, Krystyna Marusiak i Hanna Cwalina

Przyszły Balcerowicz

Czwarte miejsce w kraju w II Olimpiadzie Przedsiębiorczości i indeks studenta Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz ósme miejsce w kraju w XX Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej i indeks studenta uczelni ekonomicznej. Daniel Bałazy z Serwatek (gm. Nowogród, pow. łomżyński), uczeń klasy maturalnej Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży, jest jedyny z Podlaskiego, który odniósł tak wielki sukces.

Do obu prestiżowych Olimpiad, organizowanych przez SGH i Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, przygotowywali Daniela nauczyciele przedmiotów zawodowych: Michał Bąkowski, Hanna Cwalina i Krystyna Marusiak. „Inteligentny, ambitny, pracow-

ty i bardzo skromny”, mówią o swoim uczniu.

Przedsiębiorczość i ekonomia to rozległe i uzupełniające się dziedziny wiedzy. Daniela najbardziej interesują finanse i rachunkowość.

Daniel imponuje wiedzą od pierwszej klasy nauki w „Ekonomiku”. Był stypendystą premiera, a ostatnio został także finalistą XII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich. Nigdy się tym nie pochwalił! Teraz o jego wielkim olimpijskim sukcesie wiedzą tylko rodzice i bracia!

– Taką ma naturę, ale my wierzymy, że o Danielu, jako twórcy nowej teorii ekonomii, usłyszy kiedyś cała Polska! – mówi jedna z jego nauczycielek Krystyna Marusiak.

Skazany na blusa

– Gitara to moja miłość. Uczyłem się grać na gitarze klasycznej. Ale to nie jest ta muzyka. Ja czuję blusa. Jestem skazany na blusa – mówi Andrzej Dunikowski (na zdjęciu).

Jest uczniem trzeciej klasy Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie. Laureatem dwóch konkursów przedmiotowych, zorganizowanych przez Podlaskie Kuratorium Oświaty w Białymstoku. Zwyciężył z języka polskiego i historii. Z historii jest także ubiegłorocznym laureatem.

– Historia to mój konik, a Kościuszkę wzorzec. Uczę się nie- zbytnie dużo, bo nie lubię. Wolę przygotowywać się do konkursu – zdradza.

Andrzej ma szóstkę z polskiego i historii, średnia ocen za półrocze 5,4. Do jego ulubionych przedmiotów należy jeszcze geografia. Lubi podróżować. Teraz przygotowuje się do konkursu historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia” i pożarniczego.

– Nie jestem synem strażaka, ale Florian to moje trzecie imię.

Cuda i łaski



Przez wieki przodkowie nasi pielgrzymowali na Jasną Górę. I nasza opowieść jest właśnie o nich. Opis cudów za przyczyną Jasnogórskiej Matki Bożej wobec wiernych z Podlasia i Mazowsza, zaczerpnąłem z archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Opisane przypadki, według kronik zakonnych, są udokumentowane i prawdziwe

Ocaleni z płomieni

Wieś Piątnicę założył Janusz z Zaburów w 1381 roku. Pierwszy kościół w Piątnicy zbudowany został w 1396 roku. Po roku 1435 Piątnica należała do starostwa łomżyńskiego.

14 sierpnia 1789 roku Bartłomiej Karwowski z Piątnicy po trudach pracowitego dnia, położył się do łóżka w swoim drewnianym domu. On i jego cała rodzina zasnęli twardym snem. W nocy wybuchł pożar. Trzask ognia, dym i łuna obudziły sąsiadów. Ruszyli na ratunek. Bartłomiej Karwowski z rodziną spali dalej, dopiero gdy dym nappełnił sypialnię, ocknęli się. Jakie było ich przerażenie, gdy zostali przez szalejący ogień otoczeni tak, że

nie było żadnego wyjścia, wszędzie płomienie zagradzały drogę ucieczki. Widząc okrutną śmierć przed sobą, Bartłomiej padł twarzą na ziemię, a za nim wszyscy i oddał się w opiekę Matki Najświętszej Częstochowskiej, której obraz znajdował się w pokoju. I nagle pożar jakby coś przeytłumiło, płomienie opadły i wszyscy mogli wyjść. W tej samej chwili ustał wiatr, spadł ulewny deszcz, który zalał ogień. W ten sposób Najświętsza Panna Jasnogórska ocaliła Bartłomieja Karwowskiego z rodziną i całą miejscowość Piątnicę.

Zebrał i opracował:
ks. JAN ŻELAZNY

Na zdjęciu: kościół w Piątnicy

Myszę, że patron będzie o mnie pamiętał także w tym roku – żartuje.

Uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Zambrowie w tym roku szkolnym zdobyli aż 12 tytułów laureatów w konkursach przedmiotowych, co jest najlepszym wynikiem w historii szkoły.





Uczniowie LO o profilu policyjnym

Liceum „policjantów”

Jedne w regionie Liceum Ogólnokształcące o profilu policyjnym w Łomży cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem uczniów.

Stoisko Liceum, zaprezentowane w czasie VI edycji Spotkań Edukacyjnych i X Dni Otwartych Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących Nr 4 w Łomży najbardziej oblegali gimnazjaliści.

– Wielu uczniów interesowało się także nauką w Technikum Budowlanym i Hotelarskim – mówi nauczycielka Zespołu Szkół Elżbieta Wiśniewska.

Spotkania Edukacyjne wzbogaciła prezentacja firm, współpracujących ze szkołą, w których niejednokrotnie absolwenci Szkoły znajdują pracę.

Sławomir W., słynny „Generał” z Łomży, wpadł ze swoimi „żołnierzami”

„Generał” w kajdankach

Niespodziewaną pobudkę w kilku mieszkaniach w Łomży zrobili policjanci Zarządu Centralnego Biura Śledczego z Białegostoku i antyterrorysty z Komendy Głównej Policji. Zatrzymali siedmiu podejrzanych, tworzących zbrojny gang, w tym jego szefa Sławomira W. (lat 42), pseudonim „Generał”.

Zarzuca się im, że od kilku lat handlowali w Łomży narkotykami i spirytusem, „dorabiali” na prostytutce i nielegalnych automatach do gry, wymuszali haracze „za ochronę” od właścicieli lokali gastronomicznych. Zyski trafiały do „Generała”.

Wszyscy zatrzymani zostali przewiezieni do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, która prowadzi w tej sprawie śledztwo.

Przybrany dziadek uwięził wnuczkę w garażu

Modlitwa za... karę!

Przybrany dziadek (lat 75) z Suwałk dostał pod opiekę czteroletnią wnuczkę przyjaciółki. Poszedł z nią do kościoła. Zamiast się modlić, była niegrzeczna, więc postanowił wymierzyć jej karę. Zaprowadził dziewczynkę wprost do swojego garażu, kilkaset metrów od kościoła. Zamknął ją w

środku, kazał jej się modlić i wrócił na mszę. Płacz dziecka usłysze- li mieszkańcy sąsiednich domów i powiadomili policję. Na ratunek przybyli także strażacy. Mały więzień został uwolniony, a przybrany dziadek zatrzymany. Za pozabawienie dziewczynki wolności grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

■ Niewypał na drodze do pastwiska znalazł rolnik z Lipińskich (gm. Grajewo). Była to prawdopodobnie część głowicy pancernofausta, niemieckiej broni przeciwpancernej z drugiej wojny światowej. Niebezpiecznym znaleziskiem zajęli się saperzy z jednostki wojskowej w Orzyszu.

■ Pijany traktorzysta (2,16 promila alkoholu) został zatrzymany w Kolonii Szymanach (gm. Grajewo).

■ 14 metalowych rurek zginęło spod Kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Straty 200 złotych.

■ Z raną postrzałową uda zgłosił się do szpitala mieszkaniec Wnacji (gm. Turośl, pow. kolneński). Nieszczęśliwie wypaliła legalnie posiadana wiatrówka.

■ Zwłoki kobiety znalezione zostały w rowie w pobliżu Rogienic Wielkich (gm. Mały Płock, pow. kolneński). Policja wykluczyła tzw. działanie osób trzecich.

■ Hyundai skradziony został w nocy w Nowych Raciborach (gm. Sokoły, pow. wysokomazowiecki).

■ Pijany rowerzysta (2,91 promila alkoholu) wpadł w Kobylinie Borzymach (pow. wysokomazowiecki).

■ Złamania nogi i stłuczenia drugiej doznał czternastoletni motorowerzysta w wypadku na drodze Szumowo – Długobórz (pow. za-

mbrowski). Sprawcą był traktorzysta, który nie ustąpił chłopcu pierwszeństwa przejazdu. Motorowerzysta jechał bez uprawnień.

■ Rower górski zginął z komórki przy ul. Grunwaldzkiej w Zambrowie. Straty około 400 złotych.

■ 15 gołębi zginęło z gołębnika przy ul. Podedwornego w Zambrowie.

■ Trzej młodzieńcy (17 – 18 lat) wpadli w nocy na próbie kradzieży aluminiowej obudowy naczep samochodów, zaparkowanych na ul. Targowej w Zambrowie. Przy starszym policjanci znaleźli „dilerkę” marihuany.

■ Kilka luksferów wybili w nocy dwaj włamywacze w ścianie budynku sklepowego przy ul. Kościuszki w Jedwabnem (pow. łomżyński). Nie zdążyli niczego ukraść, bo spłoszył ich właściciel. Powiadomił policję. Niosący złodzieje, dwaj mieszkańcy Jedwabnego (16 i 21 lat), zostali zatrzymani.

■ 40 metrów kabla ziemnego i przedłużacz zginęły z garażu w Kupiskach Starych (gm. Łomża).

■ Dokumenty, pieniądze, telefon komórkowy i panel radiowy stracił właściciel nie zamkniętego bmw, zaparkowanego w Kupiskach Nowych (gm. Łomża).

■ 38 tui wykopał i ukraść nieznanego złodziej z ogrodzonej posesji w Żelechach (gm. Piątnica, pow. łomżyński).



Dobra nota dla policji

67 proc. wypowiadających się w ankiecie, pozytywnie oceniło podlaskich policjantów (średnia dla kraju jest 63 proc.). Lepiej ocenieni zostali policjanci tylko w województwie mazowieckim i świętokrzyskim.

Badania opinii publicznej na temat policji pierwszy raz przeprowadziła Komenda Główna Policji. Ankieterzy CBOS, TNS-OBOP i PBS DGA o ocenę policji zapytali 17 tys. osób powyżej 15 lat.

W Podlaskiem dobrze ocenia skuteczność policji 58 proc., policyjne patrole w swojej okolicy widuje 45 proc. ankietowanych. Zdaniem rzecznika podlaskiej policji nadkom. Jacka Dobrzyńskiego, ludzie widzą tylko policjantów w mundurach, a policjanci z oddziału prewencji, wysyłani w miejsca najbardziej zagrożone, są ubrani po cywilnemu i jeżdżą nieoznakowanymi samochodami. Byli blisko mieszkańców, ale nikt ich nie rozpoznawał. (m)



Komendant na emeryturę

Raport o przejściu na emeryturę złożył komendant wojewódzki policji w Białymstoku inspektor Adam Mularz. Wniosek o jego odwołanie skierowany został do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

– Nie ma w tym żadnej sensacji, bo taka jest procedura – mówi nadkom. Danuta Wołk Karaczewska, oficer prasowy komendanta głównego policji. – Każdy policjant ma prawo do decyzji we własnej sprawie.

Inspektor Adam Mularz funkcję komendanta wojewódzkiego policji w Białymstoku pełni od kwietnia 2003 roku.

Śmierć krąży nad Ożarkami



Irena przy spalonej stodole, w której spłonął jej brat

Duszy czucie

Dusza czuła, powiedzieć nie mogła. Gdybym przewidziała, że coś takiego może go spotkać, to bym za nim cały dzień chodziła. Na kolanach bym za nim chodziła – płacze Helena Zambrzycka ze wsi Ożarki Olaszanka (gm. Rutki).

Ma 84 lata. Trudno jej zrozumieć, jeszcze trudniej pogodzić się z tragedią. W poniedziałek wieczorem spalił się jej syn Tadeusz. Miał 56 lat. Rok temu przepisał gospodarstwo i przeszedł na rentę strukturalną. Był kawalerem. Mieszkał z mamą i starszym bratem.

– To bardzo dobry, uczynny człowiek. każdemu pomagał. I taka straszna śmierć. Płakałam... – mówi Monika Kłosek.

Dobrze o Tadeuszu mówią we wsi wszyscy sąsiedzi.

Siostra Irena wspomina, jak ponad rok temu Tadeusz rozpaczał, kiedy dowiedział się, że w płomieniach zginął ich znajomy Franciszek. Głośno zastanawiał się, jak jego kolega musiał strasznie cierpieć.

– Wczoraj on cierpiał tak samo. Od rana był jakiś niespokojny. Nie mógł sobie miejsca do-

brać. Chodził z podwórka do domu. Z domu na dwór. Nawet sobie pomyślałam, co on tak chodzi i mi piasek na dywan nosi. Wieczorem poszedł do stodół, może po drewno? Nie wiem... – opowiada siostra.

Oglądała telewizję. Dochodziły jakieś trzaski. Najpierw myślała, że to brat rąbie drewno do podpałki. Ale trzaski były coraz głośniejsze. Gdy wyszła na podwórze, cała drewniana stodoła stała w płomieniach. Było w niej drewno i słoma.

Nikt nie wiedział, gdzie jest Tadeusz. Jego ciało znaleźli strażacy, gdy wszystko się spaliło. Leżał przy samym wejściu.

Nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. Tadeusz nigdy nie palił papierosów.

Prawdopodobnie zapaliło się od instalacji elektrycznej.

– Siedmioro dzieci miałam. Teraz mam sześcioro. Śmierć krąży nad Ożarkami – mówi jakby do siebie mama Tadeusza.

W tym roku, a jeszcze nie minęły cztery miesiące, będzie szósty pogrzeb we wsi... (m)

Płacimy za... niekaralność

50 złotych kosztuje każda informacja o niekaralności pracownika z Krajowego Rejestru Karnego. Za sprawdzenie nie płaci sprawdzany pracownik, tylko samorząd.

Nowelizacja ustawy o pracownikach samorządowych, obowiązująca od 10 października 2006 roku, nakazała burmistrzom, wójtom, prezydentom w okresie trzech miesięcy wystąpić z zapytaniem o niekaralność wszystkich zatrudnionych urzędników do Krajowego Rejestru Karnego.

W samorządach pracuje 200 tys. urzędników. Informacje o niekaralności będą łącznie kosztować samorządy 10 mln złotych.

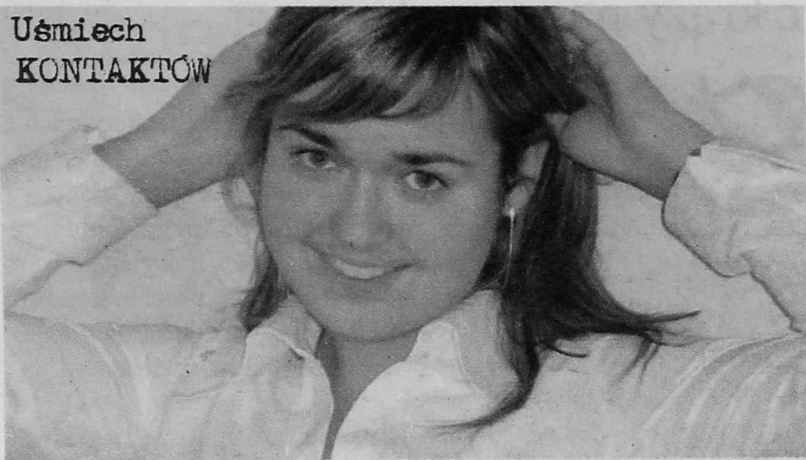
Ministerstwo Sprawiedliwości jednoznacznie stwierdziło, iż samorządy nie mogą liczyć na zwolnienie lub zwrot kosztów. (m)

Po tragedii w Mątownicy Na ratunek

Wielka tragedia w Wielką Sobotę spotkała rodzinę Sawickich z Mątownicy (gm. Nowogród, pow. łomżyński): w pożarze domu zginęło młode małżeństwo z rocznym dzieckiem (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 15/2007). Ich bliscy stracili także dom. Dzięki uprzejmości Caritas Diecezji Łomżyńskiej uruchomione zostało konto pomocy, na które można wpłacać dla nich pieniądze: 44 8757 0001 6766 2000 0250 z dopiskiem „pomoc pogorzelcom z Mątownicy”.

O wsparcie finansowe tragicznie doświadczonych rodzin prosi także burmistrz Nowogrodu Józef Piątek.

Uśmiech KONTAKTÓW



Joanna Bogusz z Zambrowa, uczennica II kl. LO w Zambrowie

Dobre maniery

Chorego nawiedzaj albo... nie

Twój znajomy zachorował? Powinieneś go odwiedzić, lub... nie powinieneś. W takich sytuacjach trzeba wiele taktu, by pomóc, a nie zaszkodzić!

Przede wszystkim skontaktuj się z rodziną chorego i zapytaj, czy Twoja wizyta byłaby wskazana. Są ludzie, którzy tego nie lubią. Szczególnie kobiety, czujące się źle ze względu na niekorzystny wygląd.

Jeśli zdecydowałeś się na odwiedzin, pamiętaj o kilku zasadach! To na Tobie spoczywa ciężar prowadzenia rozmowy. Jeśli nie masz nic do powiedzenia, daj

sobie spokój. Powinieneś być uśmiechnięty i pogodny. Nie rozmawiaj o chorobie. Poruszaj tematy „lekkie” i „przyjemne”, tak, by Twoja wizyta relaksowała, a nie męczyła. Kilka dobrych dowcipów, jest świetnym rozwiązaniem. Nie siedź zbyt długo, 30 minut w zupełności wystarczy.

Weź ze sobą trochę owoców i krzyżówki. Tego nigdy za mało. Mógłbyś też zaproponować wyreczenie w załatwieniu jakiejś sprawy.

Podczas wizyty, bądź apostołem optymizmu. Pesymiści i sceptycy, trzymajcie się z dala od chorych!

Przysmak podlaski



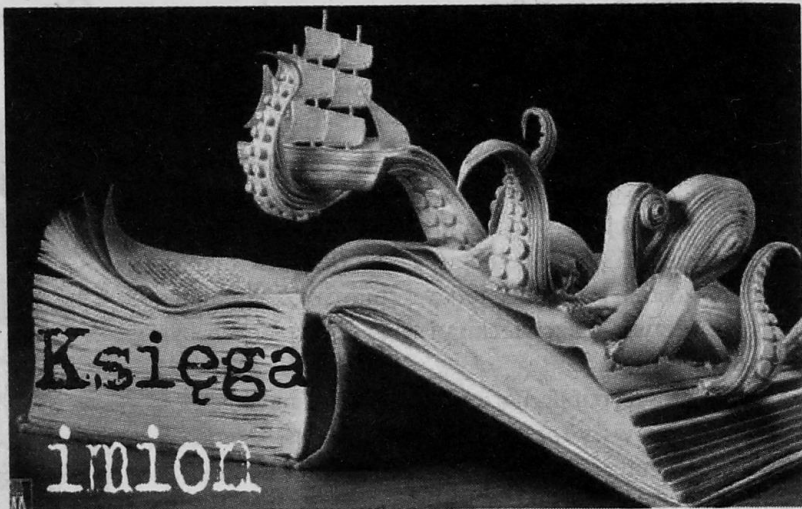
Zraziki łomżyńskie

Składniki:

- 40 dag wołowiny
- 1 ziemniak
- 1 żółtko
- majeranek
- tłuszcz
- sól i pieprz

Przemielone maszynką mięso mieszamy z żółtkiem. Następnie

dodajemy startego na tarce ziemniaka. Wszystko przyprawiamy majerankiem i pieprzem. Z tak przygotowanej masy robimy 4–5 kotletów i smażymy je na patelni. Gdy kotlety są gotowe, dodajemy soli według uznania. Zraziki podajemy z musztardą i pieczywem lub ziemniakami.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (19 – 25 kwietnia): Agnieszka, Apolonia, Czesław, Jerzy, Jarosław, Wojciech

Agnieszka – kobieta wrażliwa, spokojna, z dużym poczuciem obowiązku. Ma charakter stały, nie narzuca innym swej woli. Cechuje ją odwaga, niezależność myślowa i w działaniu. Jest zawsze dobrą nauczycielką i wzorową matką. Kierują nią wielkie ideały.

Apolonia – imię pochodzenia greckiego, oznacza „należąca do Apolla”, czyli kapłanka tego starożytnego boga. Kobieta o tym imieniu jest pogodna, szlachetna, prawdomówna, zdolna do czynienia drugim dobrze, filantropka, pełna temperamentu. Lubi być sobie żeglarzem i okrętem, nie znosi, by ktoś jej przewodził, rozkazywał. Lubi być chwalona i wyróżniana. Kocha dom własny, rodzinę, a swoje potomstwo kieruje na intratne drogi życia.

Czesław – imię słowiańskie, chodząca wyrozumiałość i łagodność, bez reszty poświęca się rodzinie i bliskim, czasem do przesady. Kocha sztukę w każdej postaci. Baczenie obserwuje ludzi i wydaje o nich sprawiedliwe osądy. Potrafi szybko podejmować decyzje, co powodować jednak może kłopoty towarzyskie. Jest przy tym trochę uparty. Lubi spokój, zgodę, ale tylko taką, która płynie z jego przekonania o słuszności postępowania. Bywa nietolerancyjny, gdyż chciałby wolności działania i myśli, ale tylko w stosunku do siebie. Innym, a zwłaszcza podwładnym, absolutnie tego przywileju nie przyznaje. Po chwilowych sukcesach sa-

moksztalceniowych i osiągnięciu pewnego poziomu wiedzy, przestaje pracować nad sobą i staje się półinteligentem. Zarozumiałość trzyma go w pewności, że to, co robi, jest dobre. Grzeszy pychą i zarozumiałstwem.

Jerzy – z łacińskiego georgius, czyli rolnik. To mężczyzna o umyśle twórczym, potrafiący zjednać sobie sprzymierzeńców, dzięki temu potrafi zdobyć pieniądze, które po prostu kocha. Prócz pieniędzy, ma też sporo przyjaciół, których przyciąga nie tylko kasą, ale również wyszukany humorem.

Jarosław – dąży do dominacji w swoim otoczeniu. Określony cel ma dla niego nieraz tak wielkie znaczenie, że może prowokować do działań negatywnych. Jest silny, zdecydowany, ceniący niezależność. Lubi kierować innymi. Nie stroni od romansów. Cechy te nie przysparzają mu licznych przyjaciół, a wielu z nich są „farbowani”.

Wojciech – do celu zmierza zawsze prostą drogą. Jest człowiekiem energicznym, zaradnym i pracowitym. Ma starannie przemyślaną metodę pracy, umysł krytyczny, umiejący wszystko prawidłowo analizować. Ma też dobrze rozwinięty zmysł intuicji, dlatego decyzje podejmuje szybko i trafnie. Do niektórych ludzi podchodzi z rezerwą i nieufnie. Wcześniej zakłada rodzinę, kocha żonę, lubi dzieci. W środowisku jest szanowany i doceniany. Wyrażonych mu przykrości na ogół nie zapomina.



BANK KAWAŁÓW

Konferencja prasowa ministra obrony narodowej Szczygły zaczyna się od oświadczenia rządu w sprawie tarczy antyrakietowej:

– Haniebnym kłamstwem jest twierdzenie lewicy i związanych z nią mediów, że moje wystąpienia w tej sprawie przychodzą nagrane z Waszyngtonu na taśmach... na taśmach... na taśmach...

XXX

– Dlaczego nie produkuje się już popularnych kiedyś filmów rysunkowych z serii „Bolek i Lolek”?

– Okazało się, że Bolek był agentem, a Lolek nie chciał się zlustrować.

XXX

Minister edukacji Ronam Giertych odwiedza szkołę specjalną dla dzieci opóźnionych w

rozwoju. Wchodzi do klasy, a pani pyta dzieci:

– No kochani, kto to jest?

Cisza.

– No przypatrzcie się dobrze, kto to jest?

– Nowy!!

XXX

Starsza dama chciała się przypodobać mężowi, więc poszła do fryzjera i zrobiła sobie zupełnie odmienną fryzurę. Przychodzi do domu, a mąż nic... Bez słowa czyta gazetę. Natępnego dnia postanowiła: „Trzeba sobie zrobić porządną makijaż, na pewno zauważy”. Wróciła od kosmetyczki, a mąż nic. Trzeciego dnia kupiła wydekoltowane wdzianko, ale mąż dalej nic nie zauważył. Myśli: „Skoro mnie w ogóle nie zauważa, jutro założę maskę przeciwigazową”. Gdy tak nazajutrz usiadła do obiadu, mąż spojrzał znad gazety, patrzy zdziwiony i pyta:

– A co ty, kochanie, brwi sobie ogoliłaś?

XXX

W klasie pierwszej, prowadzonej przez bardzo młodą nauczycielkę, zjawił się dyrektor na hospitację. Pani, bardzo przejęta, napisała na tablicy: „Ala ma kota”.

– Kto przeczyta, co napisałam?

Martwa cisza. Nagle wrywa się Jasiu: – Ja, ja, proszę pani!

Pani zawahała się, bo Jaś dał się jej poznać jako łobuziak, ale mówi: – Czytaj.

– Ale ma d...!

– Pała! – wybuchła pani, czerwona z oburzenia.

Jasio, też wściekły, siadając zwrócił się do tyłu, do dyrektora:

– Jak nie umiesz czytać, to nie podpowiadaj!

XXX

Nowy projekt prawa prasowego Prawa i Sprawiedliwości:

1. Można pisać o tym, o czym pozwala pisać Jarosław Kaczyński.

2. Nie można pisać o tym, o czym nie pozwala pisać Jarosław Kaczyński.



Spięcia

Delegaturę w Siemiatyczach i punkt podawczo – informacyjny w Augustowie tworzy podlaski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia. NFZ, który niedawno mówił o konieczności oszczędzania i likwidacji delegatur w Łomży i Suwałkach, tym razem zapewnia, że marzy o ułatwieniu dostępu do Funduszu mieszkańcom. Związkowcy ze służby zdrowia uważają, że to manewr ze strony PiS przed wyborami do Sejmiku, by zyskać poklask i głosy. Związkowcy zawsze wszystko krytykowali. Kiedyś nawet założyli związek „Solidarność”, bo nie podobała im się wówczas cała Polska.

XXX

Z listy PO wystartuje w wyborach do Sejmiku były prezydent Białegostoku Ryszard Tur. Kojarzony dotąd z twardą prawicą, widziany był raczej w szeregach PiS, a nie u „zgnitych liberałów”. Jeżeli nie przejdzie w wyborach, przejdzie do historii partii politycznych w Polsce, jako pierwszy, który dostrzegł pęknięcie w flagowej łajbie koalicji i ratował się Platformą.

REKLAMA

ZRÓB SOBIE NIESPODZIANKĘ

Sprawdź ofertę i ceny mebli w ZPH „DOMOWIK” w Wiśniewie k. Zambrowa

- Największy w regionie wybór stołów i krzeseł
- Świetne materace – JANPOL
- Piękne i komfortowe meble tapicerowane 
- Pokojowe meble z klasą 



Na wycieczce do Wiśniewa można dobrze zarobić!



Zakład Produkcyjno-Handlowy
DOMOWIK S.C.

Wiśniewo 9, 18-300 Zambrów • tel./fax 086 270-52-94

Adrian Gołaszewski wygrał III kolejkę Ligi Mlekovita! Trafił cztery, spośród sześciu rozegranych spotkań! Liderem klasyfikacji generalnej pozostaje Antoni Jesionowski, który w tej kolejce zajął drugie miejsce.

Dziś typujemy mecze, które odbędą się 28 - 29 kwietnia!

Wyniki III Kolejki Ligi Mlekovita (14-15 kwietnia)

1. Jagiellonia Białystok - Górnik Polkowice (II liga) 0:1
2. ŁKS Łomża - Miedź Legnica (II liga) 0:0
3. Freskovita Wysokie Mazowieckie - Unia Skierniewice (III liga) - nie odbył się
4. Radomiak Radom - Wigry Suwałki (III liga) 2:1
5. Conkordia Piotrków Trybunalski - Warmia Grajewo (III liga) 2:0
6. Orzeł Kolno - Suprasłanka Supraśl (IV liga) 0:4
7. Krypnianka Krypno - Olimpia Zambrów (IV liga) - nie odbył się
8. Cresovia Siemiatycze - Wissa Szczuczyn (IV liga) 1:0

Najlepsi w III kolejce:

1. Adrian Gołaszewski (ŁKS Łomża) - 40 pkt
2. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) - 35 pkt
3. Artur Komosiński (Jagiellonia Białystok) - 30 pkt

Ranking Ligi po trzech kolejkach:

1. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) - 85 pkt
 2. Eugeniusz Bujko (ŁKS Łomża) - 50 pkt
 3. Władysław Szapietowski (Jagiellonia Białystok) - 50 pkt
 4. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) - 50 pkt
 5. Bartłomiej Jesionowski (ŁKS Łomża) - 50 pkt
- (najlepsza dziesiątka oraz pełny regulamin na www.kontakty-tygodnik.com.pl)

Włącz się!

Jeszcze nie grasz? Włącz się do zabawy! Przystąpić możesz w każdej chwili! Po prostu wytypuj wyniki, wytnij kupon i przyslij go do nas. Czekają wspaniałe nagrody! Na kuponie zaznacz: liczbą "1" - zwycięstwo gospodarzy, liczbą "2" - zwycięstwo gości, literą "X" - remis. Powodzenia!

Dzisiaj typuj wyniki meczów, które odbędą się 28 - 29 kwietnia:

LIGA „Mlekovita”

KUPON
NR 5

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____ e-mail: _____

Jestem kibicem (nazwa drużyny): _____

V Kolejka Ligi „Mlekovita” (28-29.04)

1. ŁKS Łomża - Kmita Zabierzów (II)
2. Freskovita Wysokie Mazowieckie - Stal Głowno (III)
3. Drwęca Nowe Miasto Lubawskie - Wigry Suwałki (III)
4. Radomiak Radom - Warmia Grajewo (III)
5. Orzeł Kolno - Olimpia Zambrów (IV)
6. KS Michałowo - Wissa Szczuczyn (IV)

KONTAKTY



Piłka dla zwycięzcy II kolejki ligi typerów!

Adrian Gołaszewski: – Piłkę kopalem najpierw na podwórku pod śmietnikiem, potem na boisku i sali Szkoły Podstawowej nr 10. Teraz gram w drużynie mojego I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży w koszykówkę. Zajęliśmy trzecie miejsce w Łomży i graliśmy w I Lidze Podlaskiej. Właśnie na meczu o trzecie miejsce zostałem sfaulowany, jeszcze mam lewy bark i rękę na temblaku i... nie mogę grać. Ale mogę kibicować. I kibicuję zawsze ŁKS. Chodzę na wszystkie mecze w Łomży, a jak jest możliwość, także na wyjazdowe. Zawsze w reprezentacyjnej koszulce i szaliku ŁKS. Moim idolem jest Kamil Ulman, bramkarz



ŁKS. Kibicuję także „Dzikimu”, który teraz gra w Bełchatowie. Koresponduję z nim. Wygrana piłka musi poczekać, aż wyzdrowieje. Wtedy pokopię z wujkiem Wojtkiem, tatą, bratem i kumplami z klasy.

Na pstrąga

Rewelacyjnie rozpoczęli sezon sportowy wędkarze Koła PZW Nr 80 w Łomży. W minioną niedzielę spinningiści wystartowali w Pstrągowych Zawodach o Puchar Wójta Gminy Wąsewo (pow. ostrowski). Wśród 39 uczestników, Łomżę reprezentowało 9 wędkarzy. Zwyciężył Krzysztof Gedrowicz przed Janem Kijewskim. Czwartą pozycję wywalczył Zenon Mikołajczyk,

piątą Bogdan Borawski, a szóstą Dariusz Pachucki. Wszyscy to członkowie Koła PZW z Łomży. Przedzielił ich tylko na trzeciej pozycji zawodnik z Małkini. Największego pstrąga wyholował Dariusz Pachucki, za co otrzymał pamiątkowy puchar, podobnie jak i pierwsza trójka zawodów. Oby tak dalej. W następnym numerze podamy terminy Łomżyńskiej Ligi Spinningowej.

Rafał Boguski strzelił „bramkę kolejki”

Mecz o głowę

Jeśli Freskovita (III liga) nie wygra niedzielnego (22 kwietnia) wyjazdowego meczu z liderem grupy I Zniczem Pruszków, trener Piotr Zajączkowski straci posadę, zapowiadają władze klubu z Wysokiego Mazowieckiego. Od początku rozgrywek rundy wiosennej Freskovita przegrała dwa mecze, a jeden zremisowała. Trener Zajączkowski uważa, że zbawienny wpływ na drużynę, która jest „psychicznie zablokowana” miałoby strzelenie choćby jednego gola.

Porażka

Warmii

Warmia Grajewo (III liga) przegrała w sobotę (14 kwietnia) na wyjeździe 0:2 z Concordią Piotrków Trybunalski. W sobotę, 21 kwietnia, podejmuje na własnym boisku Olimpię Elbląg (godz. 16.00).

Orzeł

dostał lanie

Cudowne dziecko podlaskiej IV ligi Orzeł Kolno, doznał miazdzącej porażki w 19 kolejce ligowych rozgrywek. Na własnym boisku przegrał w niedzielę (15 kwietnia) z Supraślą Supraśl 0:4. Wissa Szczuczyn przegrała z Cresovią Siemiatycze 0:1, a Olimpia Zambrów zdobyła 3 punkty walkowerem na wycofanej z rozgrywek Krypniance.

„Wyborowe” po 10 groszy na ŁKS

Browar Łomża, wieloletni sponsor Łomżyńskiego Klubu Sportowego, zamierza dodatkowo wspomóc Klub. Na rynku w powiatach łomżyńskim, kolneńskim i ostrołęckim, gdzie w ocenie firmy jest najwięcej kibiców ŁKS, pojawiła się limitowana seria piwa „Wyborowe” z logo Klubu. Jak poinformował prezes Browaru Andrzej Rutkowski, 10 groszy od każdej sprzedanej puszki, zostanie przekazane Klubowi. Limitowana seria liczy 400 000 puszek. Do Klubu może wpłynąć 30–40 tys. zł. Pieniądze zostaną przekazane latem. (MK)

W niedzielnym meczu Orange Extraklasy Cracovia – GKS Bełchatów, grający w barwach Bełchatowa wychowanek ŁKS Łomża Rafał Boguski strzelił gola, który przez telewizyjny Magazyn Orange Extraklasa, emitowany na kanale TVN, uznany został za najpiękniejszą bramkę 21 kolejki.

Rafał Boguski, zwany przez kolegów z ŁKS i kibiców „Dzikim”, z powodu niesłychanego zaangażowania w grę, z III ligi do ekstraklasy trafił w 2006 roku. W barwach Wisły Kraków rozegrał dwa mecze, spędzając na boisku zaledwie sześć minut. Po ubiegłym sezonie został wypożyczony



Rafał Boguski (w środku) strzela Cracovii „bramkę kolejki”

„Dziki” się rozkręca

na pół roku do GKS Bełchatów. Jesienią rozegrał pięć spotkań, w sumie był 107 minut na boisku. Wydawało się, że Bełchatów bez żalu odda go Wiśle. Tymczasem stało się odwrotnie. Po zakończeniu umowy, znakomity szkolenowiec lidera Orange Extraklasy Orest Lenczyk uparł się, żeby „Dziki” pozostał pod jego trenerką ręką. Wisła długo nie godziła

się na ponowne wypożyczenie. Krakowski klub planował wypożyczyć Boguskiego do Odry Wodzisław, ale ostatecznie Lenczyk postawił na swoim. Bełchatów od ręki chce kupić Boguskiego od Wisły, ale klub krakowski nie zgadza się. Obecne wypożyczenie kończy w grudniu 2007.

W rundzie wiosennej „Dziki” we wszystkich meczach GKS Beł-

chatów wychodzi w podstawowym składzie, ale przeważnie jako „zastępca”. W pierwszym spotkaniu zastępował na prawej stronie Tomasza Wróbla, w kolejnych w ataku Mariusza Ujka.

– W drużynie jest duża konkurencja, ale wierzę, że będę grał regularnie – marzy „Dziki”. (MK)

Fot. PAP

ŁKS Browar – Miedź Legnica 0:0. Łomżyńscy kibice, zaliczani do wyjątkowych, zaczynają powoli przeistaczać się w „kiboli”

Piłka i psychologia

– Nie potrafiliśmy grać w piłkę, potrafiliśmy tylko przeszkadzać. Psychicznie jesteśmy załamani i nie możemy z tego wyjść – skwitował sobotni (14 kwietnia) występ swojego zespołu w Łomży trener Miedzi Petr Nemec.

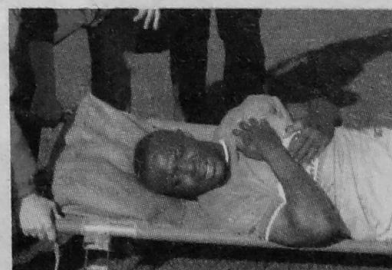
– Jest coś w psychice drużyny, co nie pozwala wygrywać. Coś się zatrzymało. Nie gramy tak, jakbym sobie tego życzył. Muszę znaleźć przyczynę. Może tkwi w treningach, może w psychice zawodników – trener ŁKS Browar Czesław Jakóbczewicz komentował spotkanie w podobnym tonie.

„Zdołowane psychicznie” drużyny grały ostro i nerwowo. Dochodziło do wielu scysji, które nie

zawsze trafnie rozwiązywał arbiter Robert Kubas z Rzeszowa. Niezadowolenie z decyzji sędziego wyrażała dosadnie publiczność. To pierwszy mecz ŁKS w II lidze, rozegrany na stadionie w Łomży w tak nieprzyjemnej atmosferze. Zawodnikom ŁKS nie wychodziły akcje. Po wejściu w drugiej połowie Łukasza Adamskiego i Michała Rozkwitalskiego gra zaczęła się łomżanom bardziej kleić, ale było za późno. Nerwy przeszkadzały myśleniu. Goście z furią bronili się, nie przebiegając w środkach. Zwieńczeniem przykrego widowiska był nieprzepisowy skok bramkarza gości na plecy Maxwella Kalu. Napastnik

ŁKS padł na murawę i już się nie podniósł. Płaczącego z bólu (doznał złamania obojczyka) pogotowie odwiozło do szpitala.

Trener Jakóbczewicz zapewniał, że znajdzie sposób na „psychiczne odblokowanie” drużyny. Czy mu się to udało, napiszemy za tydzień. (MK)



Maxwell Kalu ze złamanym obojczykiem

Łomżyńskie Samoobsługowe CENTRUM FARMACEUTYCZNE

TAK SAMO TANIO
JESZCZE WYGODNIEJ
PO STRONIE PACJENTA



ZNASZ TO MIEJSCE
POZNAJ JEGO
NOWE OBLCZE!

WIELKIE OTWARCIE!

CZĘŚCI SAMOOPSŁUGOWEJ

Pierwsze 1000 osób OTRZYMA

10,00 zł

Przy zakupach poniżej 10,00 zł nie będzie wypłacana reszta w gotówce.

NA ZAKUPY w aptece

ZAPRASZAMY

25 KWIETNIA

- OD GODZINY 8:30 - nie przegap!

Szczegóły akcji w aptece.

ŁOMŻA - UL. DWORNA 8

Ge

Tygodnik Podlaski

COLLAGE

ISSN
INDE

ISSN 0208-6840